**STALOWA WOLA** W hołdzie bohaterom Armii Krajowej 3

**STALOWA WOLA** Świętowali Dzień Strażaka 4

**STALOWA WOLA** Kontrolują place zabaw w mieście 5

**PYSZNICA** Stadion sportowy w remoncie 8

**RUDNIK NAD SANEM** O rudnickiej wiklinie i UNESCO 11

**SPORT** Bażant dośrodkował, Bakowski wpakował 20



**Nr 21** (272352)
**26 maja 2022 r.**
**cena 5 zł** (z VAT 5%)
ISSN 1232-3020 INDEX 376140
www.sztafeta.pl

TYGODNIK **SZTAFETA**

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW


Kochankowie Maryny Biały

Czytaj na str. 14

# Ponad 6 mln na podwyżki dla 1000 pracowników

FOT. IRENEUSZ MYTYCH

**Stalowowolscy radni zabezpieczyli w budżecie miasta kwotę 6,4 mln zł na podwyżki płac dla 956 pracowników zatrudnionych w strukturze miasta. – Propozycja obejmuje wyrównanie wynagrodzeń od 1 stycznia 2022 roku – mówił prezydent Lucjusz Nadbereżny. Kwota bazowa wyliczona na każdego pracownika to 410 zł brutto. O wysokości podwyżek dla poszczególnych pracowników decydować będą dyrektorzy i kierownicy jednostek. Minimalna kwota przyznanej podwyżki ma wynosić 210 zł. Choć uchwała została przyjęta jednogłośnie, opozycyjni radni nie kryli oburzenia, że tak ważne kwestie prezentowane są na sesji w ostatniej chwili, bez wcześniejszych rozmów na komisjach.**

Na ostatniej sesji prezydent Lucjusz Nadbereżny przedstawił autopoprawkę do projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2022 rok oraz zmieniającej uchwałę budżetową miasta Stalowa Wola na 2022 rok. Jak się okazało, autopoprawka nie była prezentowana i omawiana na komisjach, które odbyły się dwa dni przed piątkową sesją.

### Podwyżki dla blisko 1000 pracowników struktury miasta

– Chciałbym zaproponować wysokiej radzie zmianę planu wynagrodzeń dla większości jednostek miasta Stalowej Woli poczynając od żłobków miejskich poprzez przedszkola, szkoły, MOSiR, MOPS, CUW, CAS, UM, ZAB. Propozycja, która jest przeze mnie kierowana, nie dotyczy jednostek kultury, ale te jednostki będą objęte taką samą propozycją na następnej sesji rady. Nie jest tajemnicą, że sytuacja wynagrodzeń pracowników struktury miasta Stalowej Woli jest daleko poniżej oczekiwań, daleko poniżej kompetencji. Propozycja dotyczy 1000 osób zatrudnionych w strukturze miasta Stalowej Woli, z czego 51 proc. to osoby zatrudnione na najniższej krajowej – mówił prezydent Lucjusz Nadbereżny.

Podkreślał, że skutki stale rosnącej inflacji, wojny energetycznej, trwającego konfliktu zbrojnego w Ukrainie wywołanego przez Rosję będą jeszcze bardzo długo odczuwalne w portfelach mieszkańców.

Stąd decyzja o tym, aby podjąć duży wysiłek finansowy i decyzję o podniesieniu wynagrodzeń, zakładając regulację właśnie wskaźnika inflacyjnego, 12-procentowego wzrostu wynagrodzeń, liczonego od najniższej krajowej – mówił włodarz miasta.

### 6,4 mln zł na podwyżki z wyrównaniem od 1 stycznia

Przygotowanie takiego planu było możliwe dzięki dodatkowym środkom, które pozyskało miasto Stalowa Wola.

– Otrzymaliśmy na nasz wniosek dodatkową subwencję ogólną w wysokości: 4 317 933 zł, która w całości jest przeznaczana na zwiększenie planu wynagrodzeń dla poszczególnych jednostek miasta Stalowej Woli. Jednocześnie obserwujemy bardzo dobre wykonanie, większe niż było spodziewane, podatku od czynności cywilnoprawnych, które wpływają do budżetu miasta. I tutaj jest propozycja o zwiększenie tych dochodów w wysokości 500 000 zł. Wprowadzamy również wolne środki z roku poprzedniego w wysokości 282 067 zł i ze względu na zmianę harmonogramu zakupu nieruchomości, na utworzenie strategicznego parku inwestycyjnego, proponuję zdjęcie, a jednocześnie zabezpieczenie kwoty 1,3 mln zł na cel podniesienia wynagrodzeń w jednostkach. Łączna kwota, która dotyczy zwiększenia tych wynagrodzeń to jest 6,4 mln zł. To kwota bardzo znacząca dla budżetu miasta, pozwalająca dla blisko 1000 pracowników określić podwyżkę w wysokości średniej 410 zł brutto, a więc będzie to około 300 zł na rękę. Propozycja obejmuje wyrównanie wynagrodzeń od 1 stycznia 2022 roku – tłumaczył prezydent Lucjusz Nadbereżny.

Czytaj dalej na str. 3

**STALOWA WOLA**

## Co z dworcem PKS-u?

– Jestem sceptyczny – tak starosta stalowowolski, Janusz Zarzeczny, w najkrótszych słowach skomentował dla „Sztafety" swoją ostatnią rozmowę telefoniczną z Iwoną Kołek, właścicielką działki, na której stoi dworzec PKS w Stalowej Woli.

Czytaj na str. 2

**STALOWA WOLA**

## Podchody wokół zespołu

– Jeśli ten zespół ma pracować tak, jak np. kapituła tytułu „Zasłużony dla Stalowej Woli", która nie przyznała go takim ludziom jak Małgorzata Czwarno czy Andrzej Barwiński, to ja dziękuję bardzo – mówi radna Renata Butryn.

Czytaj na str. 4

**PYSZNICA**

## Będzie żłobko-przedszkole

W tym roku mają ruszyć prace przy budowie żłobko-przedszkola w Pysznicy. Dokumentacja projektowa dla zadania jest już gotowa. Gmina czeka na pozwolenie na budowę. Finał inwestycji planowany jest na koniec 2023 roku.

Czytaj na str. 9

**NISKO**

## Nie kupią browaru

Dawny browar przy ul. Sandomierskiej w Nisku, będący własnością „Społem" PSS w Nisku, chciał kupić za 540 tysięcy złotych samorząd miasta i po modernizacji przenieść tu Miejską Bibliotekę Publiczną. Niestety, plany włodarzy spełzły na niczym.

Czytaj na str. 10


OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY
w SZTAFECIE przyjmujemy ogłoszenia do dzienników
gazeta w Gdańsku
DZIENNIK GAZETA PRAWNA
RZECZPOSPOLITA


eprasa.pl 940adcbc71

Czy Iwona Kołek naprawdę chce zbudować w Stalowej Woli dworzec PKS i galerię handlową?

# Sceptyczny starosta

**– Jestem sceptyczny – tak starosta stalowowolski, Janusz Zarzeczny, w najkrótszych słowach skomentował dla „Sztafety” swoją ostatnią rozmowę telefoniczną z Iwoną Kołek, właścicielką działki, na której stoi dworzec PKS w Stalowej Woli.**

FOT. STANISŁAW CHUDY

Formą nacisku na właścicielkę dworca PKS w Stalowej Woli ma być jej partycypacja w bieżących pracach remontowych, np. dachu i malowania obiektu, do czego już się dołożyła. Gruntowny remont placu manewrowego miałby kosztować nawet 1 mln zł, ale na razie utwardzono go doraźnie materiałem z remontu ul. Ofiar Katynia w pobliżu bazy PKS

Zapytaliśmy go, kolejny już zresztą raz, o to, kiedy ruszy w końcu budowa nowego dworca PKS, który ma być wkomponowany w galerię handlową. Stary dworzec wraz z działką o powierzchni 1,21 ha Dariusz i Ewa Kołkowie kupili od starostwa powiatowego w czerwcu 2012 r. za 4,1 mln zł (mieli już w Stalowej Woli galerię City Park). Pozostały milion zł mieli wpłacić w ciągu miesiąca od otrzymania pozwolenia na budowę galerii i dworca. A proces inwestycyjny miał być zakończony w trzy lata od wydania pozwolenia na budowę.

Tymczasem po 10 latach od sprzedaży i wielu kolejnych obietnicach rozpoczęcia tej inwestycji, w Stalowej Woli dalej straszy stary dworzec PKS (oddany w 1974 r.). A to dlatego, że w umowie sprzedaży, budowa nowych obiektów była co prawda warunkiem transakcji, ale nie zawarto w niej konkretnego terminu zakończenia tej inwestycji.

Po rozwodzie małżeństwa Kołków, to Iwona stała się samodzielną właścicielką działki z dworcem PKS. Zniecierpliwione starostwo chciało teraz odkupić od niej tę nieruchomość, do sprzedaży zachęcał ją także prezydent Lucjusz Nadbereżny, pojawili się również kupcy, którzy oferowali 7 mln zł, ale biznesmenka nie chciała słyszeć o sprzedaży i zapewniała, że galerię i nowy dworzec PKS w końcu wybuduje.

– Rozmawialiśmy ostatnio telefonicznie i podtrzymuje te swoje zapewniania, ale ja, zważywszy na wcześniejsze w tej sprawie obietnice Dariusza Kołka, jest sceptyczny – mówi „Sztafecie” starosta Janusz Zarzeczny.

Czy jednak przez te 10 lat starostwo nie miało żadnych narzędzi nacisku, by budowa w końcu ruszyła? Np. mediacji, arbitrażu czy w końcu drogi sądowej? Jeden z internautów twierdzi też, że nieprawdą jest, jakoby sprzedaż nastąpiła 10 lat temu, że wtedy podpisano tylko umowę sprzedaży. Że starostwo mogło dysponować działką z dworcem PKS dopiero po podpisaniu aktu notarialnego, a to miało nastąpić dopiero w 2015 r.

– Jak to możliwe, że pomimo upływu 3 lat od momentu podpisania umowy i ewidentnym nie wywiązywaniu się inwestora, nikt nic z tym nie zrobił, a tak starostwo, jak i zarząd PKS-u tylko grzecznie pomaszerowali do sądu i pozbyli się majątku – napisał.

W 2015 r. starostą był już Janusz Zarzeczny, ale powiedział nam, że nie przypomina sobie, by podpisywał wtedy akt notarialny w tej sprawie. Pamięta natomiast, że nastąpiło zwiększenie udziałów małżeństwa Kołków w stosunku do tego, co było na początku.

Skontaktowaliśmy się też z Iwoną Kołek i zapytaliśmy o jej plany dotyczące budowy galerii i dworca PKS w Stalowej Woli. Obiecała oddzwonić. I na tym, na razie, się skończyło.

A 1 czerwca ma dojść w Stalowej Woli do spotkania starosty Janusza Zarzecznego z Iwoną Kołek.

**Stanisław Chudy**

30 maja kolejne spotkanie zarządu i związkowców z udziałem mediatora

# „Chińczyk” ogłasza nowy plan

**Program „Droga do zysku” to kolejny pomysł zarządu LiuGong Dressta Machinery w Stalowej Woli na poprawę sytuacji spółki. Przedstawiono go na majowych spotkaniach z załogą LDM. Równocześnie zapowiedziano zwolnienia grupowe.**

O sytuacji w stalowowolskim LiuGongu szeroko pisaliśmy w lutym br., przy okazji 10-lecia przejęcia od Huty Stalowa Wola biznesu maszyn budowlanych przez chiński koncern Guangxi Group Machinery Co. Ltd. Sytuacja ta nie jest dobra, a w firmie realizowany jest 3-letni plan naprawczy.

Teraz, na majowych spotkaniach z załogą, szefostwo LDM przedstawiło nowy program o nazwie „Droga do zysku”. Przewiduje on optymalizację zatrudnienia, wdrożenie nowej technologii i produktów (spycharka TD-16N), rozwój sieci dystrybucji i pozyskanie nowych rynków oraz sprzedaż Zakładu Zespołów Napędowych. Zarząd zapowiedział też zwolnienia grupowe, czyli przekraczające 30 osób, ale jeszcze nikt nie dostał wypowiedzenia.

– Plan „Droga do zysku” jest częścią 3-letniego programu naprawczego LiuGong Dressta Machinery. Jeśli zaś chodzi o zwolnienia grupowe, to sprawa ta będzie teraz przedmiotem rozmów ze związkami zawodowymi – powiedział „Sztafecie” Marek Kałwak, członek zarządu LDM.

Przypomnijmy też, iż w spółce nie doszło na początku roku do porozumienia w sprawie podwyżek płac, a po zakończonych fiaskiem rozmowach i podpisaniu protokołu rozbieżności, w spór między związkami a zarządem LDM włączył się rządowy mediator. Do tej pory odbyły się dwie tury rozmów z jego udziałem. Po wybuchu wojny w Ukrainie (wcześniej LDM eksportował także na Wschód swoje wyroby), zarząd poprosił o miesięczną przerwę w rozmowach, by raz jeszcze przeliczyć swoją ofertę i przedstawić nową. Kolejne spotkanie z mediatorem ma się odbyć 30 maja.

– Sytuacja jest złożona, tym bardziej w kontekście zapowiedzianych zwolnień grupowych. To już kolejny plan naprawczy, więc trudno się dziwić, że pracownicy są sceptyczni – komentuje Witold Sieczkoś, przewodniczący „Solidarności” w HSW.

Przypomnijmy, strona społeczna domagała się 500 zł podwyżki dla każdego pracownika LiuGong Dressta Machinery (w tym 300 zł obligatoryjnie) od 1 kwietnia, z wyrównaniem od 1 stycznia.

Ze swej strony zarząd LDM proponował regulację płac od 1 kwietnia, połączoną z wartościowaniem stanowisk pracy i wartościowaniem pracownika. W tym zawarta była podwyżka 250 zł, ale nie dla wszystkich. Zarząd proponował też włączenie w 100 proc. bonusu sprzedażowego (dawny tzw. jubileusz) do płacy zasadniczej oraz 40 proc. bonusu z tytułu Karty Hutnika. Z pozostałych 60 proc. bonusu za KH zarząd proponował utworzyć premię. **(SJ)**

## krótko

### Jubileusz OSP w Charzewicach

Zarząd, druhny, druhowie oraz Dziecięca i Młodzieżowa Drużyna Ochotniczej Straży Pożarnej Stalowa Wola – osiedle Charzewice, zapraszają na uroczyste obchody 140-lecia jednostki. Wydarzenie odbędzie się 28 maja w Stalowej Woli -Rozwadowie.

Oficjalne uroczystości rozpoczną się o godz. 13 mszą św. w kościele pw. Matki Bożej Szkaplerznej, której przewodniczył będzie ks. bp. Krzysztof Nitkiewicz.

Po mszy, w asyście orkiestry dętej MDK oraz pocztów sztandarowych jednostek OSP i PSP, zgromadzeni przejdą przed figurę Św. Floriana przy ulicy Lipowej, a następnie na plac przed remizę przy ulicy Jaśminowej 4, gdzie odbędą się dalsze uroczystości. **(kag)**

### Dzień Dziecka z CAS

Centrum Aktywności Seniora w Stalowej Woli zaprasza babcie i dziadków z wnukami na wspólne świętowanie Dnia Dziecka. 1 czerwca nie zabraknie: zabaw integracyjnych, konkursów, quizów, baniek mydlanych, malowania twarzy oraz słodkiego poczęstunku. Główną atrakcją będzie międzypokoleniowa ZUMBA. Start imprezy o godz. 16.30. Obowiązują wcześniejsze zapisy w siedzibie CAS oraz symboliczna opłata w wysokości 5 zł. **(kag)**

### Wszystkie dzieci nasze są

To tytuł pikniku, który przygotowuje Spółdzielczy Dom Kultury w Stalowej Woli, z okazji zbliżającego się Dnia Dziecka. Wydarzenie odbędzie się 29 maja na terenie Centralnego Placu Zabaw. W programie wystąpią artyści ze Szkoły Tańca Just Dance, Miejskiego Domu Kultury i Spółdzielczego Domu Kultury w Stalowej Woli. Nie zabraknie też licznych konkursów, zabaw i warsztatów. Start godzina 15.30. **(kag)**

### Można zwiedzać klasztorne krypty

Rozwadowski klasztor ponownie udostępnia zwiedzanie krypt i zespołu klasztornego. Zwiedzanie odbywa się w niedziele, początek o godz. 16.00, zbiórka w klasztornej kawiarence. Zwiedzać można tylko z przewodnikiem. **(it)**

*Bo mamy są najlepsze, na deszcze i na kleszcze*
*I są najlepsze jeszcze, na strachy i na dreszcze*
Irena Landau

**Wszystkim Mamom redakcja „Sztafety” składa najpiękniejsze życzenia**

Z okazji Dnia Matki zapraszamy do wzięcia udziału w okolicznościowym konkursie na **sztafeta.pl**.

Do wygrania super upominki – dwie karty podarunkowe do Lash Room w Stalowej Woli (Arka, ul. KEN 12/6, tel. 698 766 560).

LASH ROOM

rzęsom w brew

Zamów prenumeratę tygodnika „Sztafeta”

**Redakcja tygodnika „Sztafeta”**
e-mail: sztafeta.wysokinska@gmail.com; sztafeta.ogloszenia@gmail.com
Telefon: 15 810 94 00 lub 513 013 198

**Ruch**
www.prenumerata.ruch.com.pl/prenumerata-sztafeta
e-mail: prenumerata@ruch.com.pl
Telefon: 22 693 70 00 lub 801 800 803

**Kolporter**
www.kolporter.com.pl
Telefon +48 41 367 88 88

**Garmond** – prenumerata instytucjonalna
www.garmondpress.pl
prenumerata.rzeszow@garmondpress.pl
Telefon: (17) 852-91-01

OGŁOSZENIE

Kancelaria Podatkowo – Prawna e-bilans plus sp z o.o.
e-bilans® plus
Pracujemy na twój sukces
- usługi księgowo-kadrowe
- doradztwo podatkowo-prawne
- usługi finansowe
ul. Hutnicza 10, 37-450 Stalowa Wola · tel. 519 055 835 · www.e-bilans.pl



eprasa.pl 940adcbc71

# Podwyżki w miejskich jednostkach z wyrównaniem od stycznia 2022

*Ciąg dalszy ze str. 1*

Wysokość podwyżek regulować będą dyrektorzy i kierownicy jednostek. – Nie jest tajemnicą, że w jednostkach następuje dość duży problem spłaszczenia wynagrodzeń, braku możliwości ustalenia odpowiedniej hierarchii wynagrodzeń zależnych od obowiązków, od kompetencji, odpowiedzialności pracowników na poszczególnych stanowiskach. I tutaj jest propozycja, aby kwota 410 zł brutto była kwotą bazową wyliczaną na każdego z pracowników. Natomiast dyrektor jednostki będzie mógł regulować udzielane podwyżki w taki sposób, że minimalna podwyżka, jaką będzie musiał udzielić to 210 zł – mówił prezydent Lucjusz Nadbereżny. Podwyżki nie dotyczą nauczycieli, którzy są objęci regulacjami Karty Nauczyciela.

Po zreferowaniu przez prezydenta proponowanej autopoprawki przewodnicząca Klubu Stalowowolskiego Porozumienia Samorządowego, Renata Butryn, poprosiła o przerwę w obradach, celem skonsultowania się członków klubu.

### Prezydent wziął radnych z zaskoczenia

Po wznowieniu obrad radny Damian Marczak stwierdził, że niemiłym zaskoczeniem jest fakt, że o proponowanych podwyżkach nie udało się porozmawiać na poprzedzających sesję posiedzeniach komisji. Nawet jeżeli wówczas propozycja nie była w pełni przygotowana, to można było, zdaniem radnego, przedstawić przynajmniej jej zarys i nie zaskakiwać radnych na sesji. Dodał, iż miłym zaskoczeniem jest natomiast sam fakt tak oczekiwanych podwyżek.

– Chciałem panu prezydentowi przypomnieć, że już podczas uchwalania tegorocznego budżetu, między innymi ja, ale również inni moi koledzy i koleżanki z klubu radnych Stalowowolskiego Porozumienia Samorządowego, pytaliśmy pana prezydenta, co z podwyżkami? Pytaliśmy choćby w kontekście podwyżek, które my, jak i pan prezydent otrzymaliśmy w zeszłym roku. I odnosząc się do wielkości podwyżek, to patrząc na to, jak galopuje inflacja w obecnym czasie, jak drożeje żywność, energia, czyli te podstawowe wszystkie wydatki, które mamy jako mieszkańcy Stalowej Woli i odnosząc się do tych informacji, które płyną do nas choćby z NSZZ „Solidarność", z doniesień medialnych, jak ma wzrosnąć płaca minimalna w najbliższym czasie, wydaje się, że te kwoty są kwotami niewystarczającymi i zapewne w krótkim czasie czekają nas kolejne podwyżki wynagrodzeń – mówił radny Damian Marczak.

– Chciałbym zwrócić uwagę, że przy obecnej sytuacji i bardzo szybko wzrastających wynagrodzeniach tych najniższych, zrównuje się cały system wynagrodzeń, przede wszystkim właśnie, jeżeli chodzi o urzędników i pracowników, którzy pracują w strukturach miasta. I to spłaszczenie powoduje w pewien sposób demotywację osób z dłuższym stażem pracy. Dochodzi do sytuacji takich, że osoby, które dosyć długo już pracują, mają doświadczenie, wykonują swoje obowiązki z należytą starannością, zarabiają bardzo podobnie jak nowo przyjęci pracownicy. Chciałbym zwrócić się do pana prezydenta żeby wziął pod uwagę też to, żeby jednak te wynagrodzenie nie były spłaszczane – dodał radny Marczak.

### Opozycja piątym kołem u wozu?

Radna Joanna Grobel-Proszowska również negatywnie odniosła się do sposobu prezentacji autopoprawki dotyczącej podwyżek płac.

– Jest mi strasznie przykro, że na komisji budżetowej nie było zaanonsowania chociażby tego faktu. I dlatego dla mnie uczestniczenie w tej radzie to jest jakieś kuriozum. Jestem wieloletnią radną, jeszcze w życiu tak nie było, żeby poważne sprawy odbywały się bez dyskusji na komisjach, żeby tak poważne sprawy były anonsowane na sesji, bardzo w stylu takim propagandowym. Pan prezydent nie liczy się z radnymi, opozycja jest traktowana jak piąte koło u wozu, które nigdy nie ma racji – mówiła radna Grobel-Proszowska.

Radna Renata Butryn w dyskusji zwróciła uwagę na kwestię wynagrodzeń nauczycieli, których ta podwyżka nie dotyczy. Radna zastanawiał się, co miasto może zrobić, aby polepszyć ich sytuację. – Co może zrobić miasto? Co mogą zrobić radni? Otóż możemy w tej chwili zrobić na pewno jedno w związku z tym, że takie, a nie inne podwyżki dostali nauczyciele, czyli po prostu naprawdę bardzo niskie. Mianowicie chcielibyśmy poddać pod rozwagę naszą propozycję klubu – zwiększenie pieniędzy na dodatki motywacyjne i zmianę regulaminu dodatków motywacyjnych, żeby przynajmniej ci nauczyciele, którzy jeszcze mają zapał, serce pedagoga, mogli zostać w godny sposób finansowo dowartościowani. Nie tylko „dziękuję", nie tylko słowne pochwały czy listy gratulacyjne, ale konkrety. Tworzą się ogromne luki kadrowe nauczycieli, które będą się odbijać na jakości edukacji. Oczywiście należałoby przemyśleć skąd środki, w związku z tym wypadałoby zastanowić się nad oszczędnościami, zrezygnować z realizacji tych zadań, które nie są pierwszoplanowe i mogą być przesunięte w latach – mówiła radna Renata Butryn.

### Wszyscy byli „za"

Wiceprzewodnicząca Agata Krzek stwierdziła, że wszyscy są zgodni co do tego, że podwyżki są potrzebne i nieuniknione.

– Jak sobie przypominam, to pan prezydent od dwóch lat wzmiankował przy różnych okolicznościach na sesjach i na komisjach o podwyżkach. I takie sygnały od pracowników również do mnie docierały, jeżeli chodzi o potrzebę uregulowania płac. I bardzo dobrze, że pan prezydent pozyskał te środki i po raz kolejny dotrzymał słowa, bo cały czas mówił, że przyjdzie taki moment, że nastąpią te podwyżki – mówił radny Jan Sibiga.

Prezydent Lucjusz Nadbereżny stwierdził, że ubolewa nad atmosferą, w jakiej toczy się dyskusja o podwyżkach.

– To jest temat, który jest właśnie zasadny do debaty, dyskusji sesyjnej. Dlaczego nie zostało to państwu przedstawione na komisji, która odbyła się 2 dni temu? Dlatego, że powiem wprost, przez cały ten tydzień, jeszcze w trakcie przygotowywania materiałów budżetowych,trwała walka o kwotę, która została zaproponowana w autopoprawce – mówił na sesji prezydent Nadbereżny.

Ostatecznie za przyznaniem podwyżek blisko 1000 pracownikom struktury miasta zagłosowało 23 radnych.

**Aleksandra Soból**

# W hołdzie bohaterom

**W minionym tygodniu odbyły się uroczystości upamiętniające 78. rocznicę niemieckiej obławy na Kedyw AK w Stalowej Woli-Rozwadowie. W walce, do której doszło między żołnierzami Kedywu i niemieckim Gestapo zginęli dowódca Kedywu Stanisław Bełżyński ps. „Kret" i żołnierz Kedywu Stanisław Szumielewicz ps. „Kryspin".**

Miejskie uroczystości rozpoczęły się złożeniem kwiatów na Mauzoleum żołnierzy AK w Stalowej Woli. Następnie odprawiona została msza święta w intencji poległych. Ostatnim punktem obchodów było złożenie wiązanek pod tablicą pamiątkową przy Muzeum Kedywu.

18 maja 1944 roku do drzwi kamienicy przy ulicy St. Bełżyńskiego 18, dawniej Strzeleckiej 24, zapukali Niemcy.

W dniu, w którym rozegrały się te tragiczne wydarzenia w lokalu konspiracyjnym znajdowali się dowódca i oficer dywersji – Stanisław Bełżyński ps. „Kret", Stanisław Szumielewicz ps. „Kryspin", Stanisław Korfel ps. „Korski", Zygmunt Kajzer ps. „Mały", Czesław Kamiński ps. „Głaz" oraz łączniczki Armii Krajowej: Joanna Kalarus, Krystyna Skowron ps. „Grażyna", Zofia Skowron ps. „Joanna".

Nastąpiła wymiana ognia, w czasie której czterech konspiratorów podjęło próbę ucieczki z lokalu. Stanisław Bełżyński wydostawszy się na zewnątrz kierował się w stronę dworca kolejowego. Chciał przedostać się do pobliskiego lasu i w nim szukać schronienia. Udało mu się dobiec do torów, gdzie dosięgły go niemieckie kule.

Pozostałym trzem akowcom udało się szczęśliwie przedostać do Charzewic, gdzie zostali ukryci w tamtejszym dworku. Łączniczkom Armii Krajowej udało się zbiec, wykorzystując początkowe zamieszanie. Tymczasem w budynku pozostał Stanisław Szumielewicz, który postanowił ukryć się w wypełnionej koszami sali kinowej, a kiedy stało się to niemożliwe, podjął również próbę ucieczki przez okno, w którym dosięgły go kule gestapowców. Niemcy wezwali doktora aby ratował Szumielewicza, w celu wydobycia od niego informacji. Rana okazała się jednak śmiertelna.

**(as)**

FOT. ANTONI KOLANO

Złożenie kwiatów na Cmentarzu Komunalnym w Stalowej Woli

## krótko

### Żarciowozy nadjeżdżają!

Wspaniała uczta smaków na Placu Piłsudskiego w Stalowej Woli już od 27 do 29 maja! Najlepsze Żarciowozy po raz kolejny zjadą do Stalowej Woli, by przez trzy dni zapewnić dobrą zabawę dla dużych i małych, okraszoną smakami z różnych zakątków świata.

Żarciowozy to swoiste food trucki – zyskujące coraz większą popularność mobilne bary i restauracje, serwujące dania z całego świata. Od 27 do 29 maja takie restauracje na kółkach zaparkują na Placu Piłsudskiego, by rozpieszczać stalowowolskie podniebienia smakami kuchni meksykańskiej, azjatyckiej, amerykańskiej, polskiej i nie tylko.

Nie możecie przegapić tego wydarzenia. Żarciowozy będą do dyspozycji mieszkańców w piątek od godziny 15 do 21, w sobotę od 12 do 21 i w niedzielę od 12 do 20. **(kag)**

### Wypadek i kolizja

W poniedziałek, 23 maja, na ulicy Poniatowskiego w Stalowej Woli doszło do zderzenia dwóch aut. Dwie osoby zostały przewiezione do szpitala. Kierowcy byli trzeźwi.

– O godz. 9.50 na ulicy Poniatowskiego doszło do zderzenia dwóch pojazdów. Kierujący pojazdem marki Audi nie dostosował prędkości do panujących warunków ruchu i najechał na wysepkę skanalizowanego przejścia dla pieszych w wyniku czego następnie uderzył w prawidłowo jadący pojazd marki Daewoo Matiz – relacjonuje aspirant Przemysław Paleń z Komendy Powiatowej Policji w Stalowej Woli.

Samochody były na stalowowolskich tablicach rejestracyjnych. Kierujący Matizem wraz z pasażerką zostali przewiezieni do szpitala.

Tego samego dnia, również na ulicy Poniatowskiego doszło do kolizji Opla Astry z Volkswagenem Passatem. Oplem podróżowała matka z małym dzieckiem. Dziecko zostało przebadane na miejscu, nie stwierdzono potrzeby hospitalizacji.

– Przyczyną zdarzenia było to, że kierujący samochodem Volkswagen Passat nie zachował należytej ostrożności i najechał na tył pojazdu marki Opel. Zostało to zakwalifikowane jako kolizja drogowa. Sprawca kolizji został ukarany mandatem karnym – mówi aspirant Przemysław Paleń z Komendy Powiatowej Policji w Stalowej Woli. **(as)**

FOT. IRENEUSZ MYTYCH

Kierowca Audi nie dostosował prędkości do panujących warunków ruchu



eprasa.pl 940adcbc71

– Jeśli ten zespół ma pracować tak, jak np. kapituła tytułu „Zasłużony dla Stalowej Woli”, która nie przyznała go takim ludziom jak Małgorzata Czwarno czy Andrzej Barwiński, to ja dziękuję bardzo – mówi radna Renata Butryn

# Podchody wokół zespołu

**Czy jeszcze w czerwcu br. przy Radzie Miejskiej Stalowej Woli powstanie ciało opiniujące propozycje nazw ulic, rond, skwerów oraz innych miejsc i obiektów użyteczności publicznej? Nie wyklucza tego przewodniczący rady, Stanisław Sobieraj. Ma też autorską propozycję jej składu.**

O problemach z nazewnictwem w naszym mieście pisaliśmy ostatnio kilka razy, a przyczynkiem był wniosek radnego Jerzego Augustyna, by patronem nowego turboronda (skrzyżowanie ulic Popiełuszki i Okulickiego) został zmarły w październiku 2021 r. Antoni Kłosowski, były przewodniczący rady miejskiej, znany biznesmen i społecznik.

Okazało się wtedy, że w radzie nie ma specjalnej komisji, która opiniowałaby wszelkie nazewnicze propozycje, a z konieczności miała się tym zajmować komisja gospodarki komunalnej. Jej przewodniczący, radny Franciszek Zaborowski, powiedział jednak „Sztafecie”, że sprawa ta jest nieuregulowana, nie ma żadnych oficjalnych procedur, propozycje nazw zgłaszane są spontanicznie i bywały przyjmowane przez radę miejską bez głębszego namysłu. Że powinna powstać specjalna, niezależna komisja, która uporządkuje te sprawy.

### Odczekać 20–30 lat czy działać szybko

– Nie wiem, czy taka specjalna komisja powstanie do końca tej kadencji. Na razie sprawa nazwania ronda imieniem Antoniego Kłosowskiego nie ma biegu. Powiedziałem radnemu Augustynowi, który zgłosił ten wniosek, by jednak trochę odczekać, by opadały emocje. Oczywiście, śp. Antoni zasługuje na upamiętnienie, ale potrzebny jest pewien czasowy dystans – mówił „Sztafecie” w marcu br. przewodniczący Sobieraj.

A radny Zaborowski, optując za powołaniem komisji, zastrzegał, że jego zdaniem ten czasowy dystans powinien wynieść nawet 20-30 lat od śmierci potencjalnego patrona. – Antka znało wiele osób, mają do niego emocjonalny stosunek, nie mamy dystansu czasu. A do każdego nazwiska, które ma się pojawić w przestrzeni publicznej, powinien być ten dystans historyczny, nieznajomościowy – mówił „Sztafecie”.

– Dlaczego już dziś nie możemy uhonorować w przestrzeni publicznej takich ludzi jak Antek Kłosowski? To byłoby piękne świadectwo naszego uznania dla jego dokonań. A emocje i różne opinie to będą zawsze – odpowiedział na naszych łamach radny Jerzy Augustyn.

Zapowiadał się więc pat, ale po rozmowach w gronie zainteresowanych, sprawa przyspieszyła.

– Zgłoszę wniosek na klubie (radnych PiS – red.) o powołanie zespołu ds. nazewnictwa i zaproponuję jego skład – mówi teraz „Sztafecie” Stanisław Sobieraj. – Trzeba w końcu całościowo wziąć się za ten problem, tym bardziej, że na rozpatrzenie czeka długa lista nowych patronów.

### Patkolo, „Ojciec Jan”, „Konar” i inni

Faktycznie, przez kilka ostatnich lat uzbierało się 21 wniosków o nadanie ulicom lub rondom i mostom w Stalowej Woli nowych patronów (niektóre zawierają po kilka propozycji).

Jest też wśród nich pomysł, by patronem nowego stadionu był Rudolf Patkolo, piłkarz reprezentacji Polski i Węgier, zawodnik, a potem trener młodzieży w Stali Stalowa Wola, pochowany na miejscowym cmentarzu komunalnym.

Jeśli zaś chodzi o mosty, to jest wniosek, by ten w kierunku Pysznicy miał za patrona płk. Franciszka Przysiężniaka ps. Ojciec Jan, partyzanta NOW-AK, dowódcę oddziału w Lasach Janowskich, a ten w kierunku Brandwicy – innego partyzanta i późniejszego dowódcę tego samego oddziału, mjr. Bolesława Usowa ps. Konar.

### Przewodniczący wystąpi do prezydenta

Stanisław Sobieraj ma też autorską propozycję składu zespołu ds. nazewnictwa. Właśnie zespołu, a nie komisji (zespół powołuje prezydent miasta, komisję – rada miejska).

Zakłada ona, że w skład zespołu wejdzie on sam jako przewodniczący rady, dwójka jego zastępców: Agata Krzek i Jerzy Augustyn, a także radny-historyk Lucjan Małek, przedstawiciel wskazany przez opozycję w radzie, po jednym przedstawicielu prezydenta i wydziału mienia gminnego Urzędu Miasta oraz radny Franciszek Zaborowski, który miałby pokierować pracami zespołu.

Czy przyjmie on taką propozycję? – Odpowiem, gdy zostanie mi przedstawiona. Dopóki nie padła, nie wypowiadam się w tej sprawie – odpowiedział nam radny Zaborowski. Podtrzymuje też swoją opinię, by w przypadku osób współczesnych i dobrze nam znanych, odczekać lata z braniem ich na patronów. Zaborowski jest natomiast za szybkim powołaniem takiego zespołu.

– Zwrócę się do prezydenta i do opozycji z taką propozycją, i mam nadzieję, że zostanie przyjęta. Gdyby tak się stało, to po wakacjach zespół mógłby już wziąć się do pracy: przeanalizować wszystkie zgłoszone nazewnicze wnioski i zdecydować, którym udziela rekomendacji, a które odrzuca. Następnie, tymi pozytywnie ocenionymi, sukcesywnie zajęłaby się rada, bo to tylko w jej kompetencji jest nadawanie i zmiana nazw – dodaje Stanisław Sobieraj. Jego zdaniem, preferowani powinni być patroni związani ze Stalową Wolą i naszym regionem.

### Daleko idący sceptycyzm radnej

Ale Renata Butryn, szefowa opozycyjnego klubu radnych Stalowowolskiego Porozumienia Samorządowego, krytycznie ocenia tak zaproponowany skład zespołu.

– Nikt się ze mną jeszcze w tej sprawie nie kontaktował. Jeśli padnie taka propozycja, to przedstawię ją klubowi i podejmiemy wspólną decyzję. Jednak moim osobistym zdaniem, taki skład, z taką przewagą PiS, nie gwarantuje rzetelności i obiektywności. Bo jeśli ten zespół ma pracować tak, jak np. kapituła tytułu „Zasłużony dla Stalowej Woli”, która nie przyznała go takim ludziom jak Małgorzata Czwarno czy Andrzej Barwiński, to ja dziękuję bardzo. To była skandaliczna decyzja. Wyrażam więc bardzo daleko idący sceptycyzm, co do proponowanego składu tego zespołu – powiedziała „Sztafecie” radna Renata Butryn.

**Stanisław Chudy**

# Odznaczenia, awanse i wspólne świętowanie

**23 maja strażacy ze Stalowej Woli obchodzili Dzień Strażaka. Na uroczystości wręczono odznaczenia, mianowania i medale. Nie zabrakło najważniejszych władz, zarówno samorządowych jak i strażackich.**

W tym roku przypada 30. rocznica powołania w Polsce Państwowej Straży Pożarnej. Stąd poniedziałkowe obchody w Stalowej Woli miały jeszcze bardziej uroczysty charakter. Liczna grupa strażaków zaprezentowała się w odświętnych, galowych mundurach przed zaproszonymi gośćmi.

Głównym punktem Dnia Strażaka było wręczenie dyplomów, medali, nagród pieniężnych. 19 stalowowolskich strażaków odebrało awanse na wyższe stopnie służbowe. Wręczono też odznaczenia: Srebrną Odznaką „Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej” udekorowani zostali: kpt. Marek Dul, asp. Paweł Dyl, asp. sztab. Mariusz Dziadura, mł. bryg. Mariusz Sabat, mł. bryg. Marcin Wróblewski oraz asp. Ireneusz Siembida. Brązową Odznaką „Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej” odznaczeni zostali: st. kpt. Krystian Nieradko, st. kpt. Damian Sabat, st. kpt. Paweł Ryś, asp. Paweł Krasoń, mł. asp. Paweł Bieleń, st. on. Szymon Kasak, dh Grzegorz Idec, st. kpt. Dawid Sagan, st. kpt. Sławomir Staniszewski, st. asp. Sławomir Bąk, st. ogn. Dariusz Bieniek, st. ogn. Marcin Korzonek, st. ogn. Janusz Lesiczka, st. ogn. Anna Szymańska-Koń, st. kpt. Adam Kochanowicz, asp. sztab. Bogusław Rzeźnicki, mł. asp. Damian Wyka, st. on. Paweł Kołodziej oraz mł. ogn. Mateusz Pikor.

Za wzorową postawę i wysokie osiągnięcia w realizacji zadań służbowych Dyplom Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej otrzymał kpt. Marek Dul. Z kolei Dyplom Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej z okazji 30-lecia powołania Państwowej Straży Pożarnej otrzymali: st. bryg. Leszek Zieliński, kpt. Sylwester Młynarczyk oraz mł. asp. Krystyna Pawelec.

Podczas święta strażaków ogłoszono również zwycięzcę plebiscytu na Strażaka Roku. Tym razem został nim asp. Paweł Dyl.

W imieniu wszystkich odznaczonych i awansowanych, przełożonym podziękowała mł. bryg. Magdalena Staniszewska.

– Te odznaczenia przyjmujemy jako wyraz podziękowania i uznania za naszą codzienną i odpowiedzialną służbę na rzecz drugiego człowieka. Niedawno koleżanka wysłała mi ranking najbardziej poważanych zawodów wśród Polaków. Na pierwszym miejscu jest zawód strażaka. Możliwe, że wynika to z wszechstronności naszych działań kojarzonych z niesieniem pomocy ludziom na każdej płaszczyźnie. Czy to jest pożar, wypadek drogowy, pomoc w poszukiwaniu osób zaginionych, ratownictwo wysokościowe, wodne, chemiczne. Tam jesteśmy właśnie my – strażacy. To uznanie społeczeństwa zobowiązuje nas do jeszcze bardziej wytężonej pracy, podnoszenia poziomu bezpieczeństwa oraz ofiarniejszej służby – mówiła Magdalena Staniszewska.

Słowa uznania do stalowowolskich strażaków skierował również Podkarpacki Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej nadbrygadier Andrzej Babiec.

– Cieszę się, że tylu strażaków zostało wyróżnionych, awansowanych, odznaczonych. To pokazuje, że strażacy w Stalowej Woli ciężko pracują i w pełni na te odznaczenia zasługują. Ostatnie dwa lata były trudne dla naszej formacji. Realizowaliśmy zadania, które nie są wpisane w ustawę o państwowej straży pożarnej. Pomagaliśmy na granicach, organizowaliśmy banki tlenu, dowoziliśmy osoby na szczepienia, dowoziliśmy jedzenie, lekarstwa osobom, które przebywały na kwarantannie. Jako formacja, która zapewnia bezpieczeństwo obywatelom, podołaliśmy zadaniu i wywiązaliśmy się z niego wzorowo. I za to wam serdecznie dziękuję – mówił Babiec.

**Karolina Gryn**

Na zdjęciu Strażak Roku – asp. Paweł Dyl

## ODESZLI DO WIECZNOŚCI

**Jan Konior**, żył 62 lata, zm. 17.05, p. 23.05 w Stalowej Woli
**Andrzej Tokarski**, żył 59 lat, zm. 18.05, p. 21.05 w Pilchowie
**Władysław Małkowicz**, żył 99 lat, zm. 19.05, p. 24.05 w Rozwadowie
**Jan Karemów**, żył 64 lata, zm. 21.05, p. 24.05 w Rozwadowie
**Marian Mazur**, żył 87 lat, zm. 22.05, p. 25.05 w Stalowej Woli
**Mieczysław Dziewit**, żył 90 lat, zm. 22.05, p. 27.05 w Stalowej Woli
**Kazimiera Kochan**, żyła 86 lat, zm. 23.05, p. 24.05 w Rozwadowie
**Helena Woźniak**, żyła 91 lat, zm. 23.05, p. 27.05 w Stalowej Woli
**Helena Kruk**, żyła 77 lat, zm. 24.05, p. 26.05 w Stalowej Woli
**Mieczysław Woźniak**, żył 74 lata, zm. 25.05, p. 28.05 w Stalowej Woli

Dane z zakładów **Memento**, **Pro Morte** i **Olimp** w Stalowej Woli



eprasa.pl 940adcbc71

# Apteczki dla Ukrainy

**Stowarzyszenie Łączności i Pomocy Rodakom we Lwowie i na Kresach zakupiło 100 apteczek samochodowych z przeznaczeniem dla Ukraińców walczących z Rosjanami.**

– Ze względu na wojnę na Ukrainie musimy zmienić formę pomocy jaką niesiemy, ponieważ możliwości wyjazdowych bezpośrednio z darami nie ma więc przestawiamy się na zakup w kraju środków, które są najbardziej potrzebne, przede wszystkim dla wojska – mówi „Sztafecie" Henryk Lubojański prezes zarządu Stowarzyszenia Łączności i Pomocy Rodakom we Lwowie i na Kresach.

Jak podkreśla, stowarzyszenie pomaga obecnie w zakresie wskazanym przez stronę ukraińską. – To bardzo istotne żeby wiedzieć co dostarczyć. Z Ukrainy, przez polskich pośredników, w tym przypadku przez sztab kryzysowy w Stalowej Woli, dowiadujemy się co jest tam potrzebne. Następnie przekazujemy dary w ręce organizacji, które są wyspecjalizowane w niesieniu pomocy, żeby nie wyważać otwartych drzwi, jeśli ktoś zajmuje się tym profesjonalnie od dawna to wie najlepiej gdzie, co i jak – wyjaśnia prezes.

W każdej chwili osoby chętne mogą zapisać się do Stowarzyszenia Łączności i Pomocy Rodakom we Lwowie i na Kresach, które swoją siedzibę ma przy ul. ks. J.Popiełuszki 4/20 w Stalowej Woli (dawny budynek KUL, za kościołem). Dyżury są pełnione w każdy wtorek w godz. 10–12. Podstawowym celem stowarzyszenia jest współpraca i niesienie pomocy rodakom zamieszkującym we Lwowie i na Kresach.

FOT. LILLA WITKOWSKA

– Dwie trzecie apteczek ma opakowanie miękkie, są lekkie, pewnie trafią do żołnierzy – mówi Henryk Lubojański, prezes stowarzyszenia

### Pomagamy nie tylko Polakom

Od wybuchu wojny na Ukrainie stalowowolskie stowarzyszenie zmodyfikowało swoją działalność. Dotąd skupiano się na niesieniu pomocy głównie Polakom mieszkającym na dawnych ziemiach polskich, teraz rozszerzono zakres wsparcia na wszystkich dotkniętych wojną, bez względu na narodowość.

Dla członków stowarzyszenia bardzo ważne jest, aby skromne środki finansowe jakimi dysponują, a są to pieniądze ze składek członkowskich, odpisy z 1 proc. oraz darowizny, były jak najlepiej spożytkowane. – Postanowiliśmy na posiedzeniu zarządu przeznaczyć 4 tysiące złotych na zakup 100 apteczek samochodowych. Dodatkowo za tysiąc złotych kupimy środki opatrunkowe, dezynfekujące i lekarstwa przeciwbólowe – wyjaśnia pan Henryk. Właśnie takie rzeczy są teraz walczącym bardzo potrzebne. Zakres zakupów został ustalony ze sztabem kryzysowym w Stalowej Woli.

Zakup apteczek to nie pierwsza akcja pomocy zorganizowana dla Ukraińców. Niedawno stowarzyszenie przekazało do sztabu kryzysowego w Stalowej Woli zabawki. – Mieliśmy je przygotowane wcześniej, cały bus był nimi wypełniony, ale wybuch wojny i zamknięcie granicy sprawiło, że zamiast do Lwowa zawieźliśmy zabawki do budynku „Mostostalu" – opowiada Lubojański. Część zabawek już wzięły sobie ukraińskie dzieci, które przebywają w Stalowej Woli.

### Pandemia nas nie rozdzieliła

Dwa lata pandemii Covid-19 wprawdzie zakłóciły funkcjonowanie stowarzyszenia, ale miłośnicy Kresów Wschodnich w miarę możliwości utrzymywali kontakt z rodakami za wschodnią granicą. W sukurs przyszły prywatne kontakty członków stowarzyszenia. Na przykład poprzez zaprzyjaźnione małżeństwo z Rzeszowa, u którego zatrzymywał się w czasie podróży do Polski salezjanin ks. Smolka z Przemyślan. Duchowny wracając do Ukrainy zabierał dary od Polaków. – Czasem jego bus był tak zapchany, że już ciężko było cokolwiek wcisnąć – wspomina ze śmiechem pan Henryk. Prezes stowarzyszenia dodaje, że współpraca z Kościołem to sprawdzona ścieżka udzielania pomocy potrzebującym.

A ile osób działa w stalowowolskim stowarzyszeniu? Prezes Lubojański przyznaje, że jakiś czas temu zweryfikowali listę członków. Z 54, sześciu, niestety, zabrał Covid, kolejnych kilka osób ciągle nie może dojść do siebie po koronawirusie. Obecnie grono tworzą 44 osoby. – Wydaje się, że to sporo. Ale nie ukrywam, że nasza średnia wieku nie jest mała, to około 60-70 lat, zależy więc nam na pozyskaniu ludzi młodych. Przydałyby się młode ręce. Zapraszamy do naszej siedziby na rozmowę, można też skontaktować się z nami telefonicznie – wyjaśnia. – To praca społeczna, czysty wolontariat. Zależy nam na rozpropagowaniu naszego stowarzyszenia.

### Wiem, że to przełom

„Sztafeta" zapytała prezesa Lubojańskiego, o jego ocenę wydarzeń z ostatnich miesięcy, od napaści Rosjan na Ukrainę.

– Jestem na sto procent przekonany, że w kontaktach polsko-ukraińskich mamy przełom. Nastąpiła radykalna zmiana postawy Ukraińców w stosunku do Polaków. Przyjaciół poznaje się w biedzie. Oni są bardzo nam zobowiązani za pomoc. Na tle innych krajów, które są w tym zakresie wręcz zimne lub tylko letnie, nasza pomoc jest widoczna. Bardzo cieszy mnie ta zmiana w ich mentalności, w patrzeniu na nas. Czytam na przykład, że mieszkańcy jakichś małych miejscowości ukraińskich, bez narzucania im tego odgórnie, skrzykują się i idą porządkować polski cmentarz, zniszczony, zarośnięty, z porozwalanymi nagrobkami. A oni sprzątają, malują pomniki, kleją figurki. Takich przykładów jest kilka, pisała o tym lokalna prasa ukraińska. Tak chcieli się odwdzięczyć za naszą pomoc. Myślę, że to jest coś trwałego, to całkiem nowy rozdział w naszych stosunkach – powiedział Henryk Lubojański.

**Lilla Witkowska**

# W trosce o bezpieczeństwo dzieci

**Niektóre usterki są nieuniknione, choćby ze względu na warunki atmosferyczne, swoje robi czas i czasem swoje zrobią wandale. Dlatego Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Stalowej Woli kontroluje stan techniczny placów zabaw.**

FOT. KAROLINA GRYN

Na terenie powiatu stalowowolskiego znajduje się 189 placów zabaw. W samej Stalowej Woli jest ich 104

Wraz z nadejściem wiosny place zabaw znów zapełniły się dziećmi. Aby najmłodsi mogli w bezpieczny sposób z obiektów korzystać, urządzenia muszą być nienaganne technicznie. W związku z tym PINB w Stalowej Woli przypomina właścicielom i zarządcom placów zabaw o obowiązku zapewnienia bezpiecznego użytkowania wszelkich urządzeń na nich znajdujących się.

Obowiązek utrzymania obiektów w należytym stanie technicznym wynika z ustawy „Prawo budowlane". Zgodnie z przepisami obiektami budowlanymi są m.in. także obiekty małej architektury służące rekreacji codziennej, na przykład piaskownice, huśtawki, drabinki, karuzele, bramki, urządzenia wspinaczkowe, zjeżdżalnie. Właściciele i zarządcy mają zatem obowiązek utrzymywania ich w należytym stanie technicznym, co wiąże się z wykonywaniem napraw i remontów oraz poddawania ich bieżącej kontroli pod względem bezpieczeństwa użytkowania. Na integracyjnych placach zabaw dodatkowo należy zwracać uwagę na zgodne z przeznaczeniem użytkowanie obiektów małej architektury dedykowanych osobom niepełnosprawnym. Za niedopełnienie obowiązków grozi kara grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

PINB w Stalowej Woli informuje, że każdy, kto zauważy urządzenia, które mogą stwarzać zagrożenie dla użytkowników, może dzwonić pod numer telefonu 604 903 339. **(kag)**

PROMOCJA

# Stalowowolscy seniorzy zwiedzali Podlasie i stolicę Litwy

**W dniach 17–20 maja br. grupa seniorów ze Stalowej Woli wybrała się na wycieczkę śladami najciekawszych zabytków Podlasia. Na tym ich podróż się jednak nie skończyła. Będąc o krok od naszych litewskich sąsiadów, postanowili zwiedzić również i Wilno.**

Na terenie województwa podlaskiego seniorzy podziwiali zabytki Białegostoku, Augustowa, a także klasztor kamedułów w Wigrach. Przy udziale lokalnych przewodników poznali historię, kulturę, walory turystyczne zwiedzanych miejscowości. Seniorzy mieli też okazję popłynąć Kanałem Augustowskim, tzw. Szlakiem Papieskim. W Białymstoku z kolei degustowali regionalne przysmaki Podlasia.

Jeden dzień ze swojej podróży przeznaczyli też na wyjazd do Wilna, stolicy Litwy. Tam przewodniczką była zaprzyjaźniona ze stalowowolskimi seniorami pani Barbara, przewodnicząca tamtejszych przewodników polskich.

Pod jej skrzydłami zwiedzili najważniejsze zabytki Wilna: Ostrą Bramę i kaplicę Matki Bożej Miłosierdzia, Katedrę Wileńską z kaplicą św. Kazimierza, cmentarz na Rossie, kościół św. Anny, kościół św. Piotra i Pawła, kościół św. Teresy, Pałac Prezydencki, Muzeum Adama Mickiewicza, dziedziniec Juliusza Słowackiego oraz dzielnicę żydowską.

Będąc w Wilnie seniorzy promowali też Stalową Wolę. Przekazali między innymi różnego rodzaju wydawnictwa o Stalowej Woli do biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego. W rozmowach z przewodnikami opowiadali o Centrum Aktywności Seniora w Stalowej Woli. Nosili nakrycia głowy z nadrukiem herbu miasta i napisem – Stalowa Wola.

Wyjazd sprawił seniorom wiele radości i pozostawił wspaniałe wspomnienia ze wspólnie spędzonego czasu w pięknych miejscach naszego kraju i na Litwie.

Wyjazd był współfinansowany ze środków miasta Stalowej Woli. **(bw)**

FOT. BW

W Wilnie seniorzy zwiedzili między innymi Cmentarz na Rossie, który znany jest przede wszystkim z mauzoleum „Matki i Serca Syna", w którym zostało złożone serce Józefa Piłsudskiego obok jego matki, Marii



eprasa.pl 940adcbc71

Wiemy, jak wyglądał jeden z pierwszych partyzantów okupowanej Polski, działający na naszym terenie

# Kosak na fotografii

**Odnalazło się jedyne, jak dotąd, zdjęcie Franciszka Kosaka z Majdanu Golczańskiego w gminie Jarocin, w powiecie niżańskim. Jednego z pierwszych po wrześniu 1939 r., obok legendarnego majora Henryka Dobrzańskiego „Hubala", polskiego partyzanta w czasie II wojny światowej.**

– Chyba nikt z osób zajmujących się lokalną historią nie przypuszczał, że istnieje zdjęcie Franciszka Kosaka, partyzanta z Majdanu Golczańskiego, który jeszcze w latach PRL figurował w ogólnopolskim podręczniku do historii dla klas ósmych, obok „Hubala", jako ten, który nie złożył broni po przegranej kampanii wrześniowej 1939 roku – mówi wójt gminy Jarocin, Zbigniew Walczak.

I przypomina, że zarówno w książce Tomasza Sagana „Konspiracja w »Natanie«", jak i Dionizego Garbacza „Przechodniu, pochyl czoła", opisujących m.in. działalność Kosaka w czasie okupacji niemieckiej, nie ma jego zdjęcia. Że utarło się przekonanie, że nie zachowała się żadna fotografia z jego podobizną.

### Niewielkie, podniszczone zdjęcie

A jednak... Oto podczas zbierania podatków, sołtys Majdanu Golczańskiego, Paweł Domaradzki, odwiedził jedną z jego mieszkanek, Apolonię Winderlich (rocznik 1936). A ta pochwaliła się, że ma fotografię Franciszka Kosaka. Zdjęcie było bardzo małe i podniszczone, ale po obróbce dokonanej przez Karola Kurka jest już znacznie bardziej czytelne.

Wykonano je najpewniej w latach 30. Franciszek Kosak (urodzony 13 listopada 1914 r.) stoi na nim w lesie, obok trzech innych młodych mężczyzn. Kim byli? Wójt Walczak zaapelował na łamach gminnego pisma „Państwo Jarocin" o pomoc w ich identyfikacji, ale nikt ich dotąd nie rozpoznał.

### Czy Kosak był „Harnasiem"?

Na początku niemieckiej okupacji, Franciszek Kosak, plutonowy Wojska Polskiego, we wrześniu 1939 r. żołnierz zgrupowania „Stalowa Wola" pułkownika Tadeusza Zieleniewskiego, działał w pojedynkę. Nie brakowało mu też fantazji, bo np. pokazywał się na koniu, uzbrojony i w polskim mundurze.

Wiosną 1940 r. dołączyło do niego trzech partyzantów: Antoni Jadach z Mostków, Eugeniusz Wróbel ze Szczakowej – też żołnierz grupy „Stalowa Wola", oficer 12. Pułku Piechoty z Wadowic, oraz Kazimierz Koza z Kocudzy, z powiatu biłgorajskiego.

Ten niewielki oddział, jak wspominają świadkowie tamtych czasów, tępił szpicli niemieckich i usuwał ukraińskich konfidentów, przerywał łączność gminy z powiatem, utrudniał wywóz drewna z lasów państwowych i prywatnych, ścierał się z granatową policją i żandarmami, atakował i rozbijał różne prowadzone przez okupanta placówki, a zdobyty w ten sposób towar czy pieniądze rozdawał mieszkańcom.

Jeden ze świadków, Stanisław Młynarski z Zarzecza, wspominał też, że partyzanci mieli swoje pseudonimy: Kosak – „Harnaś", Jadach – „Hardy", Koza – „Pocisk" i Wróbel – „Ptak". Czy tak było w istocie? Powątpiewa w to wspomniany Dionizy Garbacz, znany dziennikarz-regionalista. Bo gdyby tak było, twierdzi, to mieszkańcy terenów, gdzie operował oddział, mówiliby raczej o „Harnasiu", a nie o Kosaku.

### Podstęp konfidentów

Niemcy kilkakrotnie próbowali rozbić oddział, ale Kosak szczęśliwie wymykał się z zastawianych pułapek, zadając im kolejne straty. Wyznaczyli więc za jego głowę wysoką nagrodę. Użyli też podstępu.

W 1941 r. do oddziału trafiło czterech podstawionych przez Niemców polskich konfidentów: Leon Oleksak z Golc, Walenty Cudziło z Majdanu Golczańskiego, Józef Jeż spod Janowa Lubelskiego i Jan Nalepa z Mostków, którzy jakoby mieli uciec z więzienia. Kosak im uwierzył i przyjął do oddziału. A ci w grudniu 1941 r., gdy obozowali w lesie obok wsi Mostki koło Jarocina, poczęstowali czwórkę partyzantów wódką zaprawioną jakimś narkotykiem (sami pili nieskażoną) i zastrzelili ich w czasie snu. Po tym mordzie ciała partyzantów przewieziono pod kościół w Jarocinie, by wystawić je tu na widok publiczny.

Taką relację złożył w 1967 r. przed Sądem Powiatowym w Nisku mieszkaniec Jarocina, Stanisław Kwaśnik, a miał ją usłyszeć od jednego ze sprawców tej zbrodni, Leona Oleksaka.

Podobny jej opis znajduje się w sporządzonym w latach 60. wykazie akcji zbrojnych polskiej partyzantki na terenie powiatu niżańskiego w czasie II wojny światowej.

Dwóch z tych konfidentów, Oleksaka i Jeża, polskie podziemie rozstrzelało później podczas wojny, a Cudziłę i Nalepę skazano po jej zakończeniu na kary po 15 lat więzienia.

### Po prostu polscy partyzanci

Jak dalej pisze Dionizy Garbacz w monumentalnej publikacji „Przechodniu, pochyl czoła", oddział Kosaka „nie był związany z żadnym partyjnym podziemiem wojskowym: komunistycznym, endeckim, czy ludowym. Byli to po prostu polscy partyzanci".

Z kolei ludowiec Tomasz Sagan w swojej książce „Konspiracja w »Natanie«" napisał tak: „Ten pierwszy na Zasaniu niżańskim czteroosobowy oddział partyzancki nie miał nazwy, nie był związany z żadną organizacją konspiracyjną, chociaż (...) Franciszek Kosak był przed wrześniem 1939 r. członkiem koła Stronnictwa Ludowego w Majdanie Golczańskim".

Jeden ze świadków tamtych wydarzeń, Franciszek Bielak ps. Sokół, dowódca oddziału Batalionów Chłopskich na Zasaniu, twierdził jednak, że oddział miał nazwę i nazywał się Związek Zawodowych Wojskowych.

### Co głosiły tablice

A wiele lat po wojnie komunistyczne władze przypięły oddziałowi lewicowy szyld. W grudniu 1986 r., przy wejściu do szkoły podstawowej w Majdanie Golczańskim zawisła bowiem tablica z napisem: „W hołdzie partyzantom Robotniczo-Chłopskiej Organizacji Bojowej dowodzonej przez Franciszka Kossaka w 45 rocznicę Ich śmierci. Społeczeństwo" (w nazwisku partyzanta był błąd).

Tablica ta spoczywa dziś na poddaszu Gminnego Ośrodka Kultury, obok dwóch innych takich „pamiątek" z czasów PRL. Jedna to tablica ufundowana „W XX rocznicę powstania Polskiej Partii Robotniczej 1942-1962 dla uczczenia pamięci 500 mieszkańców gminy Jarocin pomordowanych przez zbrodniarzy hitlerowskich w latach 1942-1944" (znajdowała się na budynku dawnej szkoły w Jarocinie, obecnie jest tu GOK). Druga to tablica wisząca kiedyś na budynku szkoły podstawowej w Domostawie, a odsłonięta „W hołdzie bohaterom Gwardii Ludowej poległym w walce z okupantem hitlerowskim w rejonie Domostawy w latach 1939-1944".

Z tej ostatniej daty wynikało więc, że w rejonie tym komunistyczna partyzantka, skądinąd mająca tu pewne poparcie, działała już od 1939 r.(!), podczas gdy GL, jako zbrojne ramię PPR powołano dopiero pod koniec marca 1942 r.

### We wspólnym grobie

Wszyscy czterej partyzanci oddziału Franciszka Kosaka zostali pochowani we wspólnym grobie na cmentarzu w Jarocinie. Na pomniku mieli oddzielne tablice. W 2010 r. gmina postawiła nowy nagrobek.

„Tu spoczywają partyzanci skrytobójczo zamordowani w dniu 7 grudnia 1941 r. z inspiracji niemieckiego okupanta" – czytamy na jednej wspólnej tablicy.

A wójt Walczak czyni też starania, by w Majdanie Golczańskim stanął pomnik Franciszka Kosaka.

**Stanisław Chudy**

FOT. BW

Franciszek Kosak (pierwszy z lewej). To jedyne, jak dotąd, zdjęcie jednego z pierwszych polskich partyzantów, który podjął walkę z Niemcami po wrześniu 1939 r.

Grób przed renowacją

Grób Franciszka Kosaka i trzech jego towarzyszy broni na jarocińskim cmentarzu

FOT. STANISŁAW CHUDY

Trzy tablice z czasów PRL, złożone na poddaszu GOK w Jarocinie. Z lewej tablica ze szkoły w Domostawie, w środku z dawnej szkoły w Jarocinie, a z prawej ze szkoły w Majdanie Golczański, poświęcona oddziałowi Franciszka Kosaka



eprasa.pl 940adcbc71

# Zwierzęta mają prawo powiedzieć NIE!

**Bite, głodzone, porzucane. Tak często traktowane są zwierzęta, które mają przecież swoje prawa. Dokładnie 25 lat temu Klub Gaja ustanowił w Polsce Dzień Praw Zwierząt, a Sejm uchwalił ustawę w tej sprawie. Choć jesteśmy coraz bardziej wyczuleni na prawa tych, którzy sami obronić się nie mogą, to wciąż trzeba przypominać o tym, że są to istoty czujące tak samo jak my.**

Dzień Praw Zwierząt ustanowiony przez Klub Gaja, co roku akcentuje uchwalenie przez Sejm RP w 1997 r. ustawy o ochronie zwierząt, która mówi, że „zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę".

Ustawa była pierwszym aktem prawnym w Polsce, który regulował postępowanie człowieka ze zwierzętami domowymi, gospodarskimi, wykorzystywanymi do celów rozrywkowych, do badań laboratoryjnych, utrzymywanymi w ogrodach zoologicznych oraz wolno żyjącymi. Petycję Klubu Gaja za wprowadzeniem ustawy podpisało 600 tysięcy osób. Była to największa kampania obywatelska na rzecz praw zwierząt w Polsce.

W roku 2011 ustawa została znowelizowana, a szczególne zmiany dotyczyły zwiększenia kar za okrutne obchodzenie się ze zwierzętami oraz zabronienia trzymania zwierząt domowych na uwięzi w sposób zadający im ból i znacznie ograniczający ruchy.

### Pies to nie zabawka

Prawa zwierząt opierają się na twierdzeniu, że zwierzęta są istotami czującymi, zdolnymi docenić wartość swojego życia, i z tego względu należą im się prawa, które chroniłyby ich autonomię. Idea praw zwierząt odrzuca teorię mówiącą o użytkowej roli zwierząt, głoszącą, iż istnieją one po to, by służyć człowiekowi.

Niestety, na nic apele, na nic kampanie, na nic napiętnowanie – człowiek wciąż potrafi wyrządzić krzywdę naszym mniejszym braciom.

– Pomimo bardzo dużych starań edukacyjnych wielu fundacji, beztroskie rozmnażanie oraz liczba pseudo hodowli rośnie z roku na rok. Ilość telefonów do przytuliska od „opiekunów", którzy nie potrafili wysterylizować swojej suni, i których szczenięta nie znalazły potencjalnych nabywców, jest porażająca! Ilość zgłoszeń typu „chcę oddać psa" jest kilkanaście razy większa od liczby potencjalnych rodzin chętnych do adopcji – mówi Anna Szwed, prezes Przytuliska „Psia przystań" w Stalowej Woli. Aktualne pod opieką przytuliska jest 30 psów.

– Patrząc na to, co się dzieje, gdybyśmy dostawili kolejnych 50 kojców, to zapełniłyby się z prędkością światła. Przypadki porzucania psów pod naszym przytuliskiem, których właściciele zostali zidentyfikowani, są bezkarnie umarzane, a szczęśliwi poza prawem „ludzie" kupują kolejne nowe zabawki – dodaje Anna Szwed.

### Zwierzęta mają swoje prawa

Niestety, dla wielu pies to wciąż „tylko pies", kot to „tylko kot". Codziennie dowiadujemy się o aktach przemocy i okrucieństwa wobec zwierząt. Codziennie zwierzęta są porzucane, krzywdzone, maltretowane, traktowane przedmiotowo. Tymczasem zwierzęta powinniśmy traktować, tak, jak sami chcielibyśmy być traktowani.

– Prawo zwierząt to jeszcze jedna bardzo ważna rzecz, o której większość opiekunów nie wie, nie chce wiedzieć albo udaje, że nie rozumie. Każdy pies ma prawo, tak samo jak my, ludzie, powiedzieć NIE. Niestety, większość opiekunów stosuje teorię „Ja Pan i Władca". Masz robić to, co ci każę, masz iść tam, gdzie ci każę, masz siedzieć bez ruchu w trakcie pielęgnacji, masz ćwiczyć, jak wydaję rozkazy. Otóż nie, szanowni państwo! Pies ma prawo wyboru, ma prawo powiedzieć NIE w każdej sytuacji i w każdym momencie. Dopóki ludzie nie zrozumieją, że uszanowanie i przede wszystkim zrozumienie tego, co mówi pies, jest kluczem do pięknej relacji, zrozumienia i braku jakichkolwiek problemów behawioralnych, to świat, w którym obecnie żyją zwierzęta nigdy się nie zmieni – dodaje Anna Szwed.

### Edukowanie na niewiele się zdaje

W naszym mieście działa również fundacja, która pomaga innym czworonożnym przyjaciołom. Fundacja „Kocia wyspa" wspiera bezdomne i wolno żyjące koty w naszej okolicy. Pod skrzydła organizacji trafiają koty domowe, które z jakiegoś powodu znalazły się na ulicy, koty chore, skrzywdzone przez ludzi, ale także te dzikie – wolno żyjące, które po udzieleniu pomocy są wypuszczane.

– Zdarzało nam się zgłosić na policję przypadki złego traktowania zwierząt, ale, niestety, sprawy były umarzane, mimo świadków. U nas w ogóle prawa zwierząt są słabo przestrzegane. Ile psów stoi całe życie na łańcuchu. Na przykład na ulicy Wałowej pies w typie labradora od wielu lat prawdopodobnie nie był spuszczany z łańcucha. Ani ludzie nie reagują, ani policja. Mnóstwo ludzi tamtędy przechodzi i nic się w kwestii tego psa nie zmieniło. Najgorzej wygląda mentalność ludzi ze wsi. Próbujemy edukować podczas interwencji, ale, niestety, nie widzę ani zrozumienia, ani postanowienia jakiejkolwiek poprawy – mówi Katarzyna Borek prezes Fundacji „Kocia wyspa".

Pod opieką wolontariuszy aktualnie jest około 90 kotów. To duża liczba patrząc przez pryzmat tego, że fundacja utrzymuje się tylko z darowizn. Stąd wolontariusze proszą o dalsze wsparcie.

– Poprzedni rok oraz ten obecny to dla nas trudny czas. Ceny usług weterynaryjnych, karm i żwirków (wsad do kuwety) bardzo wzrosły. Jednocześnie zbiórki idą coraz gorzej. Staramy się funkcjonować coraz oszczędniej, ale stajemy już pod ścianą. Kastrować, szczepić i odrobaczyć musimy. Nakarmić też – dodaje Katarzyna Borek.

Zarówno Przytulisko „Psia przystań" jak i Fundacja „Kocia wyspa" cały czas prowadzą adopcję swoich podopiecznych. Zwierzaki, które czekają na nowy dom można zobaczyć na stronach internetowych organizacji: www.psiaprzystan.pl oraz www.kociawyspa.org. Tam również można znaleźć informacje w jaki sposób można pomóc naszym psiakom i kociakom.

**Karolina Gryn**

FOT. PRZYTULISKO „PSIA PRZYSTAŃ"

Archi to pies, który został przez swojego „właściciela" przywiązany do bramy Przytuliska „Psia przystań". Piesek miał bardzo silny stan zapalny oczu, tak że praktycznie nic nie widział.
W tej chwili Archi jest już po operacji i czuje się dobrze

FOT. FUNDACJA „KOCIA WYSPA"

Obecnie Fundacja „Kocia wyspa" pomaga już nie tylko kotom ze Stalowej Woli i okolic. Na zdjęciu Sheldon, który przyjechał do nas z Ukrainy

Za znęcanie się nad zwierzęciem grozi kara pozbawienia wolności do lat 3. Sąd może orzec tytułem środka karnego zakaz posiadania wszelkich zwierząt albo określonej kategorii zwierząt.

Jeśli sprawca działał ze szczególnym okrucieństwem rozumianym jako: przedsiębranie przez sprawcę działań charakteryzujących się drastycznością form i metod, a zwłaszcza działanie w sposób wyszukany lub powolny, obliczony z premedytacją na zwiększenie rozmiaru cierpień i czasu ich trwania, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

# Obnażał się w parku przed dziewczynkami

**13 maja tarnobrzescy policjanci otrzymali zgłoszenie, że na terenie Parku Dzikowskiego, nieznany mężczyzna obnaża się przed nieletnimi dziewczynkami.**

Policjanci, kiedy zapoznali się z rysopisem mężczyzny, zaczęli sprawdzać parkowe alejki, skwery oraz przyległy teren. Rozpytywali również napotkanych spacerowiczów i rowerzystów, lecz żadna z tych osób nie widziała sprawcy.

Tego samego popołudnia, dwie nastolatki w wieku 14 i 15 lat będące w parku, zauważyły mężczyznę w zaroślach z opuszczonymi spodniami, który zaczął się przed nimi obnażać. Przestraszone zadzwoniły do swoich rodziców.

Po niespełna godzinnych poszukiwaniach, funkcjonariusze zauważyli mężczyznę, w rejonie ulicy Sikorskiego, którego ubiór odpowiadał podanemu w rysopisie. Sprawca na widok policjantów próbował uciekać, oddalając się ścieżką w pobliskie zarośla. 31-letni mieszkaniec Tarnobrzega został zatrzymany przez policjantów i trafił do policyjnego aresztu. Został przesłuchany i usłyszał już zarzuty.

Zebrany materiał dowodowy trafił do tarnobrzeskiej prokuratury. Na jego podstawie prokurator wobec 31-latka zastosował środki zapobiegawcze w postaci dozoru policji, zakazu opuszczania kraju oraz zakazu kontaktowania się i zbliżania do małoletnich. Za obnażanie się przed nieletnimi może mu grozić kara pozbawienia wolności nawet do 12 lat.

**(kag)**

# 81-latka boso i w piżamie błąkała się w nocy po mieście

**Starsza kobieta drżała z zimna, była zmęczona i przestraszona. Błądziła miejskimi alejkami. Funkcjonariusze udzielili jej pomocy, ustalili adres i zawieźli do domu.**

19 maja około godziny 2.30 do policjantów dotarła informacja, że w rejonie ul. Tysiąclecia w Tarnobrzegu błąka się starsza kobieta. Ubrana była w samą piżamę, stała boso, drżała z zimna, była mocno przestraszona i zmęczona.

Okazało się, że 86-letnia seniorka cierpi na zaniki pamięci, a policjantom przekazuje informacje, które były niespójne i nielogiczne.

Funkcjonariusze udzielili pomocy kobiecie, ustalili jej miejsce zamieszkania i zabrali do domu.

Na miejsce, gdy seniorka poczuła się bezpiecznie, wezwano karetkę pogotowia. Decyzją ratowników medycznych kobieta został przewieziona do szpitala na badania.

**(kag)**



eprasa.pl 940adcbc71

# Modernizacja stadionu w Pysznicy etapami

**Gmina Pysznica przygotowuje się do realizacji zadania pn. „Modernizacja stadionu sportowego w Pysznicy – przebudowa boiska piłkarskiego, budowa kompleksu lekkoatletycznego oraz budynku zaplecza socjalnego". – Ze względu na wysokie koszty wykonania inwestycji zadanie zostanie podzielone na dwa etapy – informuje Witold Pietroniec, zastępca wójta gminy Pysznica. Przetarg na pierwszy etap inwestycji ma zostać ogłoszony jeszcze w tym kwartale.**

FOT. IRENEUSZ MYTYCH

Obiekt sportowy w Pysznicy przejdzie metamorfozę

Pierwszy przetarg na modernizację stadionu sportowego w Pysznicy został ogłoszony początkiem marca br. W ówczesnym postępowaniu ofertę złożyła jedna firma, której propozycja finansowa opiewała na blisko 17 mln zł. W związku z tym, że propozycja w znaczący sposób przewyższała kwotę jaką gmina zamierzała przeznaczyć na tę inwestycję przetarg został unieważniony.

– Ze względu na wysokie koszty wykonania inwestycji zadanie zostanie podzielone na dwa etapy. W I etapie zostanie wykonana przebudowa boiska piłkarskiego, budowa kompleksu lekkoatletycznego, przeniesienie i zadaszenie trybuny sportowej, zagospodarowanie terenu wokół stadionu oraz budowa budynku socjalnego w stanie surowym. Jeszcze w tym kwartale zostanie ogłoszone postępowanie o udzielenia zamówienia publicznego na realizację tego etapu inwestycji. Zakończenie realizacji I etapu planowane jest na III kwartał 2023 r. II etap będzie obejmował roboty wykończeniowe budynku socjalnego, zagospodarowanie terenu wraz z budową miejsc parkingowych oraz budową oświetlenia kompleksu lekkoatletycznego. Realizacja II etapu jest uzależniona od pozyskania środków zewnętrznych. Realizacja tego etapu robót planowana jest na 2023 rok – informuje Witold Pietroniec.

Planowane zadanie swoim zakresem obejmuje roboty rozbiórkowe i demontażowe, a także budowę kompleksu lekkoatletycznego, w skład którego wchodzi: bieżnia lekkoatletyczna 6-torowa prosta oraz okrężna z nawierzchni poliuretanowej typu sandwich wraz z rowem do biegu z przeszkodami, skocznia do skoku w dal i trójskoku z nawierzchni poliuretanowej typu sandwich, skocznia do skoku wzwyż z nawierzchni poliuretanowej typu sandwich, rzutnia do pchnięcia kulą.

W ramach zadania zaplanowano także budowę boiska piłkarskiego z trawy naturalnej o wymiarach 64 x 100 m, budowę budynku zaplecza socjalnego, przesunięcie oraz zadaszenie istniejącej trybuny sportowej. W ramach zadania wykonane zostaną również elementy infrastruktury technicznej i towarzyszącej.

W połowie maja gmina ogłosiła też przetarg pn. Przebudowa urządzeń i sieci elektroenergetycznych związanych z realizacją inwestycji: Modernizacja stadionu sportowego w Pysznicy – przebudowa boiska piłkarskiego, budowa kompleksu lekkoatletycznego oraz budynku zaplecza socjalnego w systemie „zaprojektuj i wybuduj".

**(as)**

# Ulica Działkowa w przebudowie

**Ruszyła modernizacja ulicy Działkowej w Stalowej Woli. Inwestycja prowadzona będzie etapami. Zadanie pochłonie blisko 15,3 mln zł i realizowane będzie z dotacją z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.**

Firma realizująca przebudowę ulicy Działkowej rozpoczęła pracę na odcinku od obwodnicy Stalowej Woli i Niska w kierunku oczyszczalni ścieków. Kolejne etapy będą realizowane na odcinkach od obwodnicy Stalowej Woli i Niska do ulicy Podgórnej, od ulicy Podgórnej do oczka wodnego i od oczka wodnego do ulicy Poniatowskiego.

Modernizacji poddany zostanie ponad 1,5-kilometrowy odcinek drogi. Nowa jezdnia będzie miała dwa pasy ruchu po 3 metry. Na całej długości zostanie wybudowana również ścieżka pieszo-rowerowa. Będzie też około 200 miejsc parkingowych. W dwóch miejscach pojawią się wyniesione skrzyżowania z dodatkowym oświetleniem – w okolicy oczka wodnego i przy ulicy Podgórnej.

Na całym odcinku drogi wybudowana zostanie kanalizacja deszczowa. W ramach zadania przebudowana zostanie kanalizacja sanitarna oraz wybudowane oświetlenie.

Firma nie planuje zamknięcia drogi, mogą się pojawić jedynie czasowe wyłączenia z ruchu.

Finał prac zaplanowano na połowę 2023 roku.

**(as)**

FOT. IRENEUSZ MYTYCH

Modernizacji poddany zostanie ponad 1,5-kilometrowy odcinek drogi

# Prace wewnątrz MDK idą pełną parą

**Wnętrze Miejskiego Domu Kultury w Stalowej Woli przechodzi gruntowną modernizację. Zadanie realizowane jest przy wsparciu środków norweskich. Po jego zakończeniu wnętrze placówki ma zaświecić przestrzeń nowym blaskiem.**

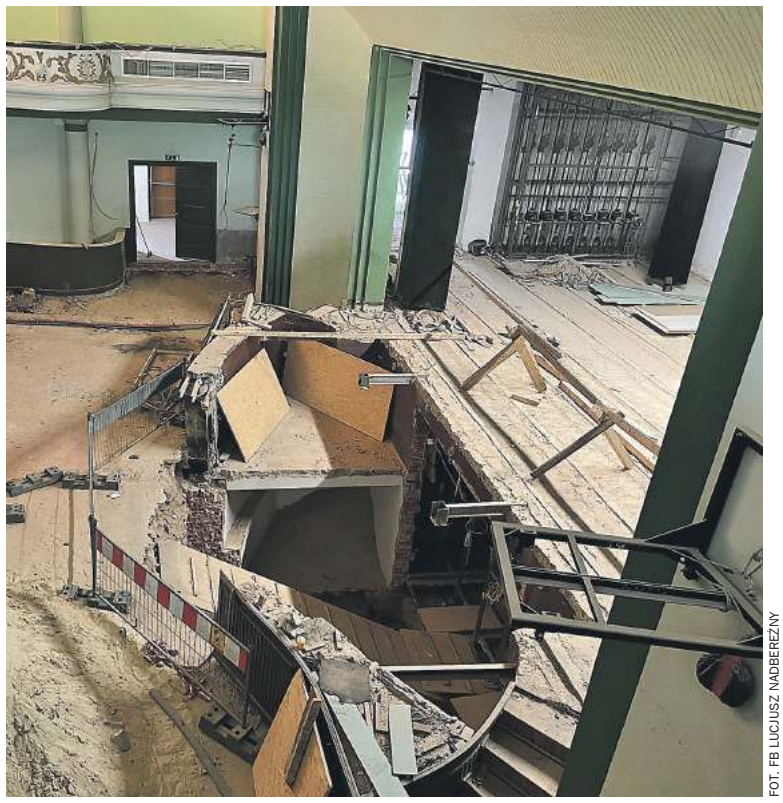

FOT. FB LUCJUSZ NADBEREŻNY

Wnętrze MDK przejdzie gruntowną modernizację

– W Miejskim Domu Kultury w Stalowej Woli pełna demolka. Trudno poznać ale tak wygląda sala widowiskowa MDK poddawana pełnej modernizacji wraz z małą salą teatralną i całym zapleczem scenicznym. Podczas żmudnych i drobiazgowych prac konserwatorskich odkrywane są piękne, wcześniej zamalowane lub przykryte zdobienia ścienne. Niesamowitym odkryciem jest sgraffito przedstawiające napis Stalowa Wola wraz z symbolami naszego herbu. Ten wyjątkowy napis dotychczas był niewidoczny, przykryty boazerią na balkonie sali widowiskowej podobnie, jak wiele innych wspaniałych sgraffito, a więc wykonanych w technice zdobniczej ścian, polegającej na nakładaniu na mur kilku warstw różnie zabarwionego tynku i zeskrobywaniu wzorów do warstw wierzchnich. Prace prowadzone za blisko 20 milionów zł, dofinansowane ze środków norweskich za pośrednictwem Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, będą prowadzone do jesieni przyszłego roku – czytamy na FB Lucjusza Nadbereżnego, prezydenta Stalowej Woli.

Inwestycja swoim zakresem obejmuje gruntowną przebudowę i modernizację sali widowiskowej. W ramach zadania zaplanowano m.in. wymianę posadzki i parkietu, wymianę foteli wydzielenie miejsc dla osób niepełnosprawnych, modernizację instalacji nagłośnienia, wymianę oświetlenia scenicznego, wymianę stolarki drzwiowej.

W ramach realizowanego zadania przewidziano również prace konserwatorskie, mające na celu przywrócenie oryginalnej kolorystyki sali polegające na usunięciu zbędnych powłok malarskich i lakierniczych. Pełną modernizację przejdzie scena główna, zaplecze sceniczne oraz korytarze. W planach jest dostosowanie małej sali kinowej do wymogów sali muzyczno-teatralnej. Ponadto, projektem objęto pomieszczenia socjalno-magazynowe oraz salę taneczną. Pojawią się również nowe szatnie i sanitariaty.

W projekt, który otrzymał dotację z funduszy norweskich, oprócz prac związanych z przebudową i remontem MDK, wpisane są także działania tzw. miękkie związane z lokalnym dziedzictwem kulturowym.

**(as)**



eprasa.pl 940adcbc71

# Coraz bliżej budowy żłobko-przedszkola w Pysznicy

**W tym roku mają ruszyć prace przy budowie żłobko-przedszkola w Pysznicy. Dokumentacja projektowa dla zadania jest już gotowa. Gmina czeka na pozwolenie na budowę. Finał inwestycji planowany jest na koniec 2023 roku.**

Nowe żłobko-przedszkole w Pysznicy to będzie budynek parterowy w kształcie litery U. Powierzchnia zabudowy – 3115,95 m kw., powierzchnia użytkowa 2733,78 m kw., kubatura budynku 15099,73 m sześc., wysokość budynku ponad teren 6,88 m. Obiekt będzie miał płaski dach. Budynek zostanie podzielony tak, aby żłobek i przedszkole mogły funkcjonować niezależnie od siebie.

– Dokumentacja projektowa została złożona w Starostwie Powiatowym i czekamy na pozwolenie na budowę. Po uprawomocnieniu się pozwolenia na budowę gmina niezwłocznie ogłosi postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego na realizację tej inwestycji. Rozpoczęcie robót planujemy na III kwartał 2022 r. Zakończenie robót w III lub IV kwartale 2023 r. – informuje Witold Pietroniec, zastępca wójta gminy Pysznica.

W budynku żłobko-przedszkola zaprojektowano: dwa oddziały żłobkowe, siedem oddziałów przedszkolnych, kuchnię z zapleczem wraz z szatnią oraz pomieszczeniem gospodarczym, socjalnym i pomieszczeniem higieniczno-sanitarnym, magazyn konserwatora z zapleczem oraz pomieszczenie personelu sprzątającego z szatnią i pomieszczeniem socjalnym. W części administracyjnej zaprojektowano pokój nauczycielski, gabinety specjalistów i pielęgniarki, szatnie, pomieszczenia socjalne. W budynku będzie też sala wielofunkcyjna z zapleczem magazynowym.

– Budynek będzie wyposażony w instalacje: wodociągową, kanalizacyjną sanitarną, kanalizacyjną opadową, ogrzewania z źródła zasilanego gazem ziemnym, wentylacji mechanicznej nawiewno-wywiewnej, chłodzenia, gazową, elektryczną, fotowoltaiczną, odgromową – wylicza Witold Pietroniec.

Zagospodarowanie terenu wokół żłobko-przedszkola będzie obejmować wykonanie: placu zabaw, przyłączy, zewnętrznej instalacji odprowadzającej wody opadowe do szczelnych zbiorników, wiaty śmietnikowej, oświetlenia zewnętrznego, zjazdu z drogi publicznej wraz z budową miejsc postojowych i terenów utwardzonych.

W placówce będzie miejsce w dwóch oddziałach żłobkowych dla 50 dzieci oraz w siedmiu oddziałach przedszkolnych dla 175 dzieci.

Żłobko-przedszkole będzie zlokalizowane w Pysznicy przy ul. Krętej (teren dawnego SKR), w bezpośrednim sąsiedztwie szkoły podstawowej i stadionu sportowego. **(as)**

# Jest wykonawca modernizacji dróg w gminie Zaleszany

**Gmina Zaleszany rozstrzygnęła przetarg na zadanie pn. „Przebudowa dróg gminnych na terenie gminy Zaleszany w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg". Przebudowie poddane zostaną drogi w miejscowościach: Kępie Zaleszańskie i Obojna. Zadanie pochłonie blisko 760 tys. zł.**

W ogłoszonym przetargu wpłynęła jedna oferta od firmy ze Staszowa, która zajmie się realizacją modernizacji obu dróg. W miejscowości Kępie Zaleszańskie modernizacji poddany zostanie odcinek o długości około 600 metrów ulicy Zacisznej. W ramach przebudowy przewiduje się poszerzenie jezdni do szerokości 4,0 m, wykonanie bitumicznej wierzchniej warstwy drogi wraz z wykonaniem obustronnych poboczy z kruszywa. Gmina na realizację tego zadania pozyskała ponad 250 tys. zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Prace przy realizacji tej inwestycji powinny zakończyć się we wrześniu br.

Druga część inwestycji dotyczy modernizacji drogi gminnej w Obojnej (boczna droga od torów – tzw. „obwodnica"). Poza nową warstwą asfaltu, wykonane zostaną pobocza z kruszywa. W wyniku przebudowy droga osiągnie szerokość 4,5 m, a planowane prace obejmą odcinek o łącznej długości ponad 600 m. Uzyskane wsparcie ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg to kwota ponad 300 tys. zł. Realizacja tego zadania przewidziana została do końca września. **(as)**

FOT. IRENEUSZ MYTYCH

Od lat straszący wyglądem zabytkowy budynek rozwadowskiego dworca odzyska wreszcie dawny blask

# Dworzec w Rozwadowie zaświeci nowym blaskiem

**Trwa przebudowa dworca kolejowego na stacji Stalowa Wola Rozwadów. Obecnie prowadzone są roboty wyburzeniowe, a następnie rozpoczną się prace przy wykonaniu sieci zewnętrznych. Inwestycja ma być gotowa latem 2023 roku.**

Historia dworca sięga 1888 roku. Wtedy też, przy okazji budowy linii kolejowej pomiędzy Rozwadowem a Dębicą, wybudowano jego część północną, wraz z łącznikiem, natomiast pod koniec XIX wieku powstała część południowa o bliźniaczym wyglądzie, wzniesiona przy okazji uruchomienia linii kolejowej pomiędzy Rozwadowem a Przeworskiem. Dziś dworzec stanowi jeden budynek, który poddawany jest kompleksowej przebudowie.

– Obecnie trwają roboty wyburzeniowe, prace przy realizacji sieci zewnętrznych oraz przy zagospodarowaniu terenu. Następnie roz-poczną się roboty przy najstarszej części budynku. Zostaną wykonane nowe stropy, ściany działowe, dach wraz z pokryciem, wymieniona będzie stolarka okienna i drzwiowa oraz przeprowadzone prace przy instalacjach wewnętrznych. Następnie zostaną przebudowane pozostałe części budynku i wykonana nowa elewacja – informuje Agnieszka Jurewicz, z Wydziału Współpracy z Mediami, Biuro Komercjalizacji, Komunikacji i Promocji Polskie Koleje Państwowe S.A.

Część wyremontowanego dworca przeznaczona zostanie na cele komercyjne. – Jesteśmy na wstępnym etapie rozmów z zainteresowanym wynajęciem powierzchni na dworcu Stalowa Wola Rozwadów po modernizacji – mówi Agnieszka Jurewicz. **(as)**

# Unieważnili przetarg na remont ulic w Stalowej Woli

**Powiat Stalowowolski unieważnił przetarg na zadanie pn. „Rozbudowa drogi powiatowej nr 1025R – ul. Mickiewicza i ul. Żwirki i Wigury w Stalowej Woli". W postępowaniu wpłynęła jedna oferta. Zaproponowana kwota znacząco przewyższała środki, jakie powiat zamierza przeznaczyć na to zadanie.**

Jedyny oferent przedstawił ofertę cenową na blisko 35 milionów złotych.

– Wyszło strasznie drogo i wcale nie jest pewne, że wyjdzie taniej, to są takie koszty, że to się w głowie nie mieści. Kwota jest niebagatelna, tym bardziej, że dofinansowanie było robione na podstawie kosztorysów wcześniejszych i ono miało wynieść 95 proc., i wynosiło kwotowo 11,4 mln zł. Będziemy ogłaszali jeszcze jeden przetarg, zobaczymy, jak wyjdzie, ale nie ma co się spodziewać, że będzie bardzo tanio. Tanio to już było – mówił Janusz Zarzeczny, starosta stalowowolski.

Chodzi o przebudowę ulic Mickiewicza oraz Żwirki i Wigury w Stalowej Woli na odcinku od ronda rotmistrza Witolda Pileckiego do torów kolejowych.

– Chcemy zaprojektować i rozbudować istniejącą drogę powiatową wraz z przebudową istniejących skrzyżowań, na odcinku o długości około 1 km. Modernizacja polegać będzie na rozbiórce istniejącej nawierzchni asfaltowej ulic i ciągów pieszych z kostki brukowej, przebudowie kanalizacji deszczowej dla odprowadzenia wód opadowych i roztopowych, przebudowie kolizji z istniejącymi sieciami uzbrojenia podziemnego i oświetlenia ulicznego wraz z budową odcinka kanału technologicznego, wykonaniu nowych nawierzchni jezdni, ciągów pieszych i rowerowych – wyjaśnia starosta stalowowolski Janusz Zarzeczny.

W ramach tej inwestycji ma się pojawić nowe rozwiązanie komunikacyjne. A tym rozwiązaniem ma być rondo turbinowe na skrzyżowaniu ulic Mickiewicza i Staszica. **(as)**

FOT. IRENEUSZ MYTYCH

Modernizacji ma być poddany około kilometrowy odcinek ulic Mickiewicza oraz Żwirki i Wigury



eprasa.pl 940adcbc71

# Nie udało się kupić dawnego browaru

**Zabytkowy budynek dawnego browaru Rességuierów przy ul. Sandomierskiej w Nisku to jedna z architektonicznych pereł Niska, które niszczeją. Będący własnością „Społem” PSS Nisko obiekt chciał kupić za 540 tysięcy złotych samorząd miasta, i po gruntownej modernizacji przenieść tu Miejską Bibliotekę Publiczną. Niestety, plany włodarzy Niska spełzły na niczym.**

FOT. AGNIESZKA KOPACZ

Władze Niska w zabytkowym budynku chciały zlokalizować Miejską Bibliotekę Publiczną. Niestety, obiektu nie udało się kupić

Budynek należący do PSS-u, znajdujący się przy ulicy Sandomierskiej w sąsiedztwie Powiatowego Urzędu Pracy, ma niezwykle bogatą historię. Jest jedną z namacalnych pamiątek, jakie pozostały w Nisku po jego dobrodziejach Marii i Oliverze Rességuierach.

Właśnie w tym budynku, którego wyremontowaną już połowę zajmuje Środowiskowy Dom Samopomocy, na przełomie XIX i XX wieku funkcjonował browar. Browar Piwny Parowy, bo taką nosił nazwę, należał do hrabiostwa Marii i Olivera Rességuierów. Kolejnym jego właścicielem był Maksymilian Francke, który w 1911 roku kupił od Rességuierów majątek w Nisku. Nazwę browaru zmieniono na Brauerei in Nisko. Od kilkudziesięciu lat dawny browar jest własnością „Społem” Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Nisku, która prowadziła w nim piekarnię.

### Chcieli uratować zabytek

Jesienią zeszłego roku burmistrz Niska Waldemar Ślusarczyk, podczas sesji Rady Miejskiej, zwrócił się do radnych z prośbą o zgodę na nabycie przez gminę budynku należącego do PSS-u. Jak tłumaczył wówczas burmistrz, dawny browar, byłby idealnym miejscem na ulokowanie w nim biblioteki miejskiej.

– Temat nie jest nowy, zawsze mówiłem, że będziemy szukać budynku pod godziwe pomieszczenia dla biblioteki miejskiej. Dzisiejsze zakwaterowanie w piwnicach PSP nr 5 miało być chwilowe – mówił w październiku burmistrz Waldemar Ślusarczyk. – Przewijały się różne koncepcje lokalizacji biblioteki. Ale wydaje mi się, że najlepszą koncepcją, przede wszystkim lokalizacyjną, ale również pod kątem metrów kwadratowych, które są potrzebne do funkcjonowania biblioteki i czytelni dużej, multimedialnej, jest budynek należący do PSS-u. Musimy dbać o to, co otrzymaliśmy w spadku, czyli o historię naszego Niska. Nie chciałbym, żebyśmy podejmowali inną decyzję. Ten budynek musi wrócić we władanie gminy. Więcej tłumaczeń tu nie potrzeba – przekonywał burmistrz.

### Zamiast remontu, będzie budowa

Niestety, pomimo negocjacji z władzami PSS-u, niszczejącego budynku nie udało się zakupić.

– Zakończyły się negocjacje z PSS-em Nisko. Nie dogadaliśmy się odnośnie zakupu budynku po byłym browarze Rességuierów – mówił kilka dni temu włodarz Niska. – Nie dogadaliśmy się, choć zarząd PSS-u był za kwotą, którą zaproponowaliśmy. Natomiast walne zgromadzenie doszło do wniosku, że jest to za niska kwota. Kwota jaką zaproponowałem za zakup tego budynku to 540 tys. zł. Walne zgromadzenie nie przystało na naszą kwotę, mówiąc także, że jest tam piekarnia.

Fiasko rozmów z PSS-em zmusiło władze Niska do dalszych poszukiwań nowego lokum dla MPB.

– Zmotywowało mnie to do dalszej działalności – przyznaje burmistrz Ślusarczyk. – Radny Tadeusz Wolak zaproponował kiedyś wybudowanie nowej biblioteki mówiąc, że będzie to tańsze. Skalkulowaliśmy to i okazało się, że wybudowanie nowej biblioteki będzie o wiele tańsze.

Jak wylicza burmistrz, różnica między kosztami modernizacji dawnego browaru a budową nowej siedziby biblioteki to około 2 mln zł na dzień dzisiejszy.

A gdzie powstanie nowa biblioteka? – Chcemy ją wybudować w miejscu, w którym był dotychczas Ośrodek Pomocy Społecznej przy ulicy 3 maja – tłumaczy burmistrz. – Budynek, który już za chwilę opuści OPS, nie nadaje się do dalszego remontu, jest tam jednak duży plac i jest możliwość wybudowania trzykondygnacyjnego budynku, w którym zapewnimy komfortowe działanie Miejskiej Biblioteki Publicznej w Nisku. Będzie to dobre miejsce – podkreśla Waldemar Ślusarczyk. **(dag)**

FOT. AGNIESZKA KOPACZ

Warsztaty, które dofinansował Powiat Niżański, odbędą się w okresie od 1 czerwca do 15 grudnia tego roku. Weźmie w nich udział 110 członków Zespołu Pieśni i Tańca „Racławice”

# Powiat wspiera „Racławice”

**25 tys. zł otrzymało Towarzystwo Przyjaciół Zespołu Pieśni i Tańca „Racławice” na przygotowanie zespołu do cyklu koncertów. Środki pochodzą z budżetu powiatu niżańskiego. – Realizacja warsztatów pozwoli na przygotowanie młodych artystów do koncertów i udziału w różnych uroczystościach, które będą miały miejsce na terenie powiatu niżańskiego – wyjaśnia starosta niżański Robert Bednarz.**

Środki, które powiat niżański przekazał Towarzystwu Przyjaciół Zespołu Pieśni i Tańca „Racławice” zostaną przeznaczone na organizację warsztatów dla dzieci i młodzieży działających w zespole. Umowę na ich przekazanie z prezes TPZPiT „Racławice” Agnieszką Rup i skarbniczką Anną Dybką podpisali starosta niżański Robert Bednarz oraz wicestarosta Adam Mach.

Celem zadania, na które Powiat przeznaczył 25 tys. zł, jest przygotowanie zespołu do koncertów i prezentacji poprzez organizację warsztatów tanecznych i wokalnych. Zespół liczy ponad 100 osób, w warsztatach tanecznych weźmie udział 80 dzieci z najstarszych grup, w wokalnych zaś 30 dzieci. Warsztaty będą prowadzone przez specjalistów.

– Warsztaty są motywacją do własnego rozwoju, ale również do zapoznania się z nieznanymi dotąd technikami. Zorganizowanie ich z różnymi instruktorami to też świetna okazja do zweryfikowania swoich umiejętności, jak również do wymienienia się spostrzeżeniami dotyczącymi występów czy technik taneczno-wokalnych. Działania te mają istotny wpływ na podtrzymywanie i upowszechnianie tradycji narodowych oraz promowanie naszej kultury ludowej – podkreśla Robert Bednarz.

**(dag)**

# Są środki na sprzęt dla Ochotniczych Straży Pożarnych

**Nieco ponad 138 tys. zł trafi do jedenastu jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu powiatu niżańskiego. Środki pochodzić będą z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie w ramach ogólnopolskiego programu finansowania służb ratowniczych i zostaną przeznaczone na dofinansowanie zakupu sprzętu i wyposażenia dla jednostek.**

Według ogłoszonego wyniku naboru wniosków, do jednostek OSP na terenie powiatu trafi łącznie 138 462 zł. Środki te zostaną przeznaczone na podniesienie gotowości bojowej lokalnych służb ratowniczych poprzez doposażenie jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych w sprzęt niezbędny do zapobiegania i likwidacji skutków katastrof naturalnych, ekstremalnych zjawisk atmosferycznych lub awarii technicznych, których skutki zagrażają życiu lub zdrowiu osób, mieniu albo środowisku naturalnemu.

– Sprzęt, który zostanie zakupiony za otrzymane środki, z pewnością przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa mieszkańców powiatu, jak również uczestniczących w akcjach druhów ochotników, którzy będą mogli jeszcze sprawniej i skuteczniej działać i służyć mieszkańcom w sytuacjach kryzysowych, ratując najcenniejszy dar: ludzkie życie – mówi starosta niżański Robert Bednarz.

Środki z programu otrzymają: OSP Harasiuki – 10 722 zł, OSP Hucisko – 14 381 zł, OSP Jarocin – 14 381 zł, OSP Cholewiana Góra – 13 443 zł, OSP Jeżowe – 14 381 zł, OSP Nowy Nart – 9034 zł, OSP Stary Nart – 11 069 zł, OSP Krzeszów – 14 381 zł, OSP Kopki – 13 396 zł, OSP Przędzel – 10 535 zł i OSP Rudnik nad Sanem – 12 739 zł. **(dag)**

## krótko

### Przy PSP w Harasiukach powstanie nowoczesne boisko

12 maja wójt gminy Harasiuki Krzysztof Kiszka podpisał umowę na przebudowę i remont obiektów sportowych przy Publicznej Szkole Podstawowej w Harasiukach. Koszt całej inwestycji wynosi 679 tys. zł.

Przetarg na realizację inwestycji wygrała firma „ANAIDA” z Warszawy. Zakres inwestycji obejmuje wykonanie systemu nawadniania boiska wraz z remontem jego płyty. Wymienione zostaną także bramki oraz wiaty dla zawodników rezerwowych. Ponadto wybudowana zostanie również 4-torowa bieżnia prosta oraz wykonane ogrodzenie na kompleksie sportowo–rekreacyjnym.

Inwestycja jest dofinansowana ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w ramach Programu Sportowa Polska – Program Rozwoju Lokalnej Infrastruktury Sportowej – Edycja 2021 na kwotę 470 tys. zł. **(lg)**

### Zagrają i zaśpiewają dla rodziców

Niżańskie Centrum Kultury „Sokół” zaprasza na koncert pod hasłem „Kwiaty dla Mamy i Taty”. Wydarzenie odbędzie się w czwartek, 26 maja, o godzinie 17 na sali widowiskowej NCK „Sokół”.

Na deskach tej placówki, dla rodziców i mieszkańców Niska wystąpią: Studium Wokalne NCK „Sokół” pod kierownictwem Aliny Bytnar i Magdaleny Stępak, a także Grupa Baletowa NCK „Sokół” kierowana przez Klaudię Kuraś. **(lg)**



eprasa.pl 940adcbc71

# O rudnickiej wiklinie i UNESCO

**Waldemar Grochowski, burmistrz gminy i miasta Rudnik nad Sanem, wziął udział w międzynarodowej konferencji „Dziedzictwo Kulturowe: szanse i wyzwania dla samorządów". Konferencja, w trakcie której rozmawiano o możliwości wpisu lokalnych tradycji na światową listę dziedzictwa niematerialnego UNESCO, odbyła się w Uniejowie.**

Konferencję zorganizował Narodowy Instytut Samorządu Terytorialnego oraz Urząd Miasta w Uniejowie (miasto nad Wartą w woj. łódzkim). W dwudniowym spotkaniu wzięli udział samorządowcy, depozytariusze tradycji oraz eksperci z Polski, Niderlandów, Niemiec, Finlandii, Włoch i Słowacji. Uczestniczyli w niej także reprezentanci Rudnika nad Sanem: burmistrz Waldemar Grochowski, który był jednym z prelegentów konferencji, oraz dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury Anna Straub.

– Było to niezwykłe wydarzenie poruszające ważną dla samorządowców tematykę zarządzania, ochrony i promocji dziedzictwa kulturowego. Podczas panelów dyskusyjnych rozmawialiśmy m.in. o tym, jak uzyskać wpis na światową listę dziedzictwa narodowego UNESCO, dyskutowaliśmy o tradycjach europejskich, które w 2021 r. trafiły na listę UNESCO. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele samorządów z całego kraju oraz interesariusze, którzy zabiegają o wpisy tradycji na listy UNESCO, więc tym bardziej nasza obecność z panią dyrektor była tam nieprzypadkowa – podkreśla Waldemar Grochowski.

Władze Rudnika oraz lokalni twórcy od lat czynią starania o wpis wikliniarstwa na światową listę UNESCO. W 2018 roku tradycja wikliniarstwa została wpisana na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego pod nazwą „Plecionkarstwo w Polsce". Warto podkreślić, że na liście prowadzonej przez Narodowy Instytut Dziedzictwa, w październiku 2021 r. znajdowało się 49 zwyczajów, tradycji i obrzędów z Polski, w tym właśnie wikliniarstwo.

– Wpis na Krajową listę jest warunkiem w staraniach o wejście na listę UNESCO. Pomimo, że tradycja spełnia wybrane kryteria wpisu, dodatkowo musimy wprowadzić pewne działania przygotowujące. To m.in.: badania i wizyty ekspertów, konsultacje społeczne, warsztaty, debaty czy budowa społecznego archiwum. Pod koniec ubiegłego roku opracowaliśmy koncepcję projektu i wniosku o dotację do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, utworzyliśmy także nową stronę internetową Centrum Wikliniarstwa. Ma ona na celu dbanie o historyczny i współczesny wizerunek rzemiosła o 150-letniej tradycji, promocję wyrobu lokalnego oraz Rudnika nad Sanem, jako Polskiej Stolicy Wikliny. Strona jest ilustrowana fotografiami i posiada wersję angielską, co jest istotne w kontekście przygotowań do wejścia do rejestru międzynarodowego – wyjaśnia burmistrz Rudnika Waldemar Grochowski. – Wpis na listę UNESCO to ogromne wyróżnienie, nobilitacja i promocja. Przed nami jeszcze wiele pracy, ale mamy nadzieję, że wikliniarstwo znajdzie się w tym szczególnym, zaszczytnym gronie UNESCO. **(dag)**

Balerina, jeden z eksponatów w Centrum Wikliniarstwa

FOT. UMIG RUDNIK NAD SANEM

# Uczniowie RCEZ w Irlandii

**11 uczniów Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej w Nisku kształcących się w zawodzie technik informatyk odbywa praktyki zawodowe w Irlandii.**

– Przedsięwzięcie odbywa się w ramach projektu „Europejskie mobilności szansą na sukces zawodowy" program Erasmus+, sektor Kształcenie i szkolenia zawodowe. Organizacją przyjmującą dla tej grupy jest firma Your International Training z siedzibą w Mallow, z którą nasza placówka współpracuje już od kilku lat – wyjaśnia Alicja Świder z RCEZ. – W tej samej miejscowości zakwaterowani są również wszyscy uczestnicy „mobilności" oraz ich opiekunowie: Ewelina Miklas oraz Jacek Piotrowski. Uczestnicy mieszkają u irlandzkich rodzin, co sprzyja doskonaleniu umiejętności językowych, interpersonalnych oraz kulturowych. Praktyki odbywają się w Cork, drugim co do wielkości mieście Irlandii.

Oprócz nauki zawodu, uczniowie znajdują czas na zwiedzanie. Celem ich pierwszej wycieczki była nadmorska miejscowość Ardmore, która jest prawdopodobnie najstarszą osadą chrześcijańską w Irlandii, a także miasteczko Cobh, miejsce ostatniego przystanku Titanica. **(dag)**

11 uczniów Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej w Nisku odbywa praktyki w malowniczej Irlandii

# Rusza kwalifikacja wojskowa w powiecie niżańskim

**26 maja na terenie ziemi niżańskiej rusza kwalifikacja wojskowa. Potrwa ona do 22 czerwca, a przed komisją wojskową staną m.in. osoby urodzone w 2003 roku.**

Osoby podlegające obowiązkowi kwalifikacji wojskowej otrzymują od wójta lub burmistrza imienne wezwanie. W wezwaniu podany jest dokładny termin i miejsce, w którym trzeba się stawić oraz dokumenty, jakie należy ze sobą zabrać.

Jeżeli osoba z ważnych przyczyn nie może stawić się do kwalifikacji wojskowej w wyznaczonym terminie, powinna zawiadomić o tym właściwego wójta lub burmistrza – zgłosić ten fakt najpóźniej w dniu, w którym była zobowiązana do stawienia się do kwalifikacji i podać przyczyny, które nie pozwalają jej na stawienie się w tym terminie. Wójt lub burmistrz określi nowy termin oraz miejsce stawienia się do kwalifikacji wojskowej.

W tym roku obowiązkowi poddania się kwalifikacji podlegają: mężczyźni urodzeni w 2003 r.; mężczyźni urodzeni w latach 1998–2002, którzy nie posiadają orzeczonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej; osoby urodzone w latach 2001–2002 uznane przez powiatową komisję lekarską za czasowo niezdolnych do czynnej służby wojskowej ze względu na stan zdrowia; kobiety urodzone w latach 1998–2003 posiadające kwalifikacje przydatne do czynnej służby wojskowej oraz kobiety pobierające naukę w celu uzyskania tych kwalifikacji, a także ochotnicy, którzy ukończyli osiemnaście lat i zgłosili się ochotniczo do kwalifikacji wojskowej do końca roku kalendarzowego, w którym kończą dwadzieścia cztery lata życia, jeżeli nie posiadają określonej zdolności do czynnej służby wojskowej.

**(dag)**

## krótko

### ULANÓW. Przygotowali ekologiczne konkursy dla dzieci

Gminne Centrum Kultury w Ulanowie zaprasza dzieci i młodzież do wzięcia udziału w gminnym konkursie ekologicznym na pracę plastyczną lub piosenkę o tematyce ekologicznej lub przyrodniczej. Zgłoszenia przyjmowane będą do 1 czerwca.

Konkurs ekologiczny na pracę plastyczną organizowany jest w 4 kategoriach wiekowych: dla dzieci w wieku 4-6 lat, 7-9 lat, 10-12 lat oraz młodzieży w wieku od 13 do 15 lat. Uczestnicy konkursu przygotowują pracę plastyczną w dowolnej technice artystycznej (malarstwo, rysunek, grafika, techniki mieszane). Każda praca musi być podpisana na odwrocie tytułem, imieniem i nazwiskiem uczestnika. Należy przy tym również wpisać wiek uczestnika. Prace oraz formularze zgłoszeniowe należy dostarczyć do 1 czerwca do Gminnego Centrum Kultury w Ulanowie ul. Tadeusza Buli 8, 37-410 Ulanów. Rozstrzygnięcie konkursu odbędzie się 3 czerwca, a ogłoszenie wyników nastąpi 5 czerwca, przy okazji zabawy z okazji Dnia Dziecka.

Również konkurs wokalny organizowany jest w 4 kategoriach wiekowych. Soliści będą wykonywać jedną piosenkę o tematyce ekologicznej lub przyrodniczej w języku polskim. Konkurs na piosenkę o ekologii odbędzie się 3 czerwca o godzinie 10 w sali widowiskowej GCK Ulanów. Zgłoszenia także przyjmuje GCK w Ulanowie. **(lg)**

### NISKO. Zapraszają na Dzień Dziecka

Burmistrz Gminy i Miasta Nisko oraz Niżańskie Centrum Kultury „Sokół" zapraszają na Dzień Dziecka. Wydarzenie będzie miało miejsce w środę, 1 czerwca, w Parku Miejskim w Nisku. Start o godzinie 15.30.

W programie m.in. malowanie buziek, modelowanie balonów, wesołe miasteczko, pokaz sprzętu strażackiego jednostki OSP z Niska oraz pokaz sprzętu policyjnego KPP Nisko, a także warsztaty plastyczne i fotobudka.

A oto szczegółowy program imprezy:

15.30 – „Dzieci dzieciom", czyli koncert w wykonaniu Studium Wokalnego NCK „Sokół";

16.00 – „Pan Magiczny w zaczarowanym zamku" – spektakl magii z udziałem publiczności;

17.00 – „Nudny dzień Matyldy" – przedstawienie plenerowe, występy zespołów artystycznych NCK „Sokół".

**(lg)**

### RUDNIK NAD SANEM. Piknik rodzinny w Caritas

29 maja, a więc już w najbliższą niedzielę, na placu przy Centrum Caritas przy ul. Rzeszowskiej w Rudniku nad Sanem odbędzie Piknik Rodzinny z okazji Dnia Matki i Dziecka.

Atrakcje dla małych i dużych rozpoczną się już o godz. 15. W programie: interaktywny spektakl krakowskiego teatru biblijnego „Małe Przypowieści", parada motocyklistów, koncert zespołów Full Power Spirit i Ambitus Duo, kabaret Świerszczychrząszcz, fotobudka, malowanie twarzy, mobilne centrum zabaw dla dzieci, dmuchańce oraz kiermasz, grill i wata cukrowa. Będzie też możliwość obejrzenia wozu strażackiego i radiowozu.

Wstęp na piknik i wszystkie atrakcje jest darmowy.

Organizatorami pikniku są: Caritas Diecezji Sandomierskiej, Centrum Caritas w Rudniku nad Sanem oraz Gmina i Miasto Rudnik nad Sanem. **(dag)**

### NISKO. W piątek targi przedsiębiorczości

Powiat Niżański oraz Stowarzyszenie Pracowników, Absolwentów i Przyjaciół Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej w Nisku zapraszają do udziału w Targach przedsiębiorczości. Odbędą się one już w najbliższy piątek, 27 maja, w hali sportowej RCEZ przy ulicy Sandomierskiej 1. Początek targów o godz. 9.

Wydarzenie ma charakter otwarty i jest skierowane do mieszkańców powiatu niżańskiego.

Targi przedsiębiorczości odbywają się w ramach zadania „Przedsiębiorczość w powiecie niżańskim" realizowanego przez Lokalną Grupę Działania Stowarzyszenie „Partnerstwo dla Ziemi Niżańskiej" w ramach projektu grantowego Promocja przedsiębiorczości oraz rozwój współpracy gospodarczej na obszarze LGD Stowarzyszenie „Partnerstwo dla Ziemi Niżańskiej". **(dag)**



eprasa.pl 940adcbc71

# Kiedy tańczę, czuję się wolna

**– Niedowierzanie, radość i zdziwienie, te trzy słowa chyba najlepiej opisują to, co czułam w tamtej chwili. Jadąc na zawody czułam się dobrze przygotowana, ćwiczyłam już od dawna, ale kompletnie się tego nie spodziewałam – mówi stalowowolanka MARTA WOJCIECHOWSKA, zdobywczyni czterech tytułów mistrzowskich na tegorocznych, prestiżowych Mistrzostwach Europy Artistic Ballroom w Warszawie.**

**– Kiedy i jak zaczęła się Twoja przygoda z tańcem? Skąd zamiłowanie i dlaczego wybrałaś styl, jakim jest taniec karaibski?**

– Już jako mała dziewczynka bardzo lubiłam tańczyć, co zauważyła moja mama. To właśnie ona zobaczyła we mnie tę pasję i gdy miałam 7 lat zapisała mnie na zajęcia do szkoły tańca towarzyskiego – od tego zaczęła się moja przygoda z tańcem. Przez sześć lat tańczyłam taniec towarzyski, a przygoda z tańcami karaibskimi zaczęła się dość przypadkowo. Pomyślałam, że fajnie byłoby spróbować czegoś nowego, a w Stalowej Woli, skąd pochodzę, odbywały się zajęcia z tańców karaibskich, czyli salsy, bachaty i merengue. Te style bardzo mi się spodobały, to po prostu coś, w czym się odnalazłam i zajmuję się do dziś.

**– W Stalowej Woli stawiałaś swoje pierwsze taneczne kroki w Klubie Tańca LaVolta. Jak wspominasz czas spędzony w tym miejscu?**

– Było to miejsce, w którym po raz pierwszy miałam styczność z tańcami karaibskimi, gdzie mogłam dowiedzieć się więcej na ten temat, poznać ich technikę i sposób wyrażania. Wracając myślami do tamtych czasów, czuję pewien sentyment do tego miejsca, ponieważ tam się wszystko zaczęło. Tańczyłam głównie w formacji – grupie dziewczyn, z którą zaczęłam jeździć na różne zawody taneczne. Po pewnym czasie zaczęłam próbować swoich sił również solo. Dało mi to możliwość wzięcia udziału w zawodach ogólnopolskich i międzynarodowych w kategoriach solowych, sprawdzenia się i konkurowania na parkiecie z tancerzami z całej Polski.

**– Masz duże osiągnięcia w tańcu. Wiadomo, że kryje się za tym nie tylko talent, ale i ciężka praca. Ile czasu poświęcasz na treningi?**

– Dokładnie – sam talent to nie wszystko, najważniejsza jest praca, jaką wkładamy w rozwój, co później przekłada się na wyniki. Treningi taneczne to bardzo duża część mojego życia, ale taniec to coś, co uwielbiam.

Należę do grupy choreograficznej, która ma swoją siedzibę w Warszawie. Tam, razem z grupą dziewczyn, uczymy się różnych choreografii, które przygotowujemy na pokazy taneczne, festiwale i imprezy. Do tej grupy należą dziewczyny z całej Polski, część z nich jest w Warszawie, a pozostałe rozsiane są po całym kraju. Zajęcia odbywają się dwa razy w tygodniu, po półtorej godziny. Dzięki temu, że zajęcia odbywają się również online, mogę włączyć je na komputerze i nawet będąc w Lublinie, gdzie studiuję, mogę uczestniczyć w zajęciach i doskonalić się. Czasami dojeżdżam też na trening, aby móc razem z nimi ćwiczyć na sali na żywo. Również dwa razy w tygodniu prowadzę zajęcia dla kobiet oraz dzieci w Studiu Tańca Bonito w Lublinie, gdzie po godzinie ćwiczę razem z moimi grupami. Spędzam też dużo czasu zarówno w domu, jak i na sali tanecznej podczas tworzenia różnych choreografii oraz na układaniu nowych kroków i słuchaniu muzyki.

**– Twoje dotychczasowe osiągnięcia artystyczne to ...? Wiem, że na swoim koncie masz ich dużo.**

– Na zawodach tanecznych startuję od 2016 roku, gdzie początkowo prezentowałam się w formacji z Klubu Tańca LaVolta. Często udawało nam się znaleźć w finałach i stawałyśmy na podium różnych zawodów. Z czasem, tak jak już wspominałam, postanowiłam spróbować swoich sił również w kategoriach solowych. Wielokrotnie stawałam na podium, na zawodach różnej rangi, często zdobywając tytuły Mistrzyni Polski. Jednak to, co udało mi się osiągnąć na ostatnich zawodach – czterokrotne Mistrzostwo Europy federacji World Artistic Dance Federation – jest moim dotychczasowym największym osiągnięciem w karierze tanecznej. W tamtym roku byłam też na Mistrzostwach Polski w Raszynie, gdzie zdobyłam mistrzostwo Polski w stylu latin show.

**– Czterokrotne mistrzostwo na jednych zawodach to nie lada osiągnięcie. Co czułaś stojąc cztery razy na najwyższym stopniu podium?**

– To było coś niesamowitego, aż trudno jest mi to opisać – po prostu byłam w szoku. Powiem tak, niedowierzanie, radość i zdziwienie, te trzy słowa chyba najlepiej opisują to, co czułam w tamtej chwili. Jadąc na zawody czułam się dobrze przygotowana, ćwiczyłam już od dawna, ale kompletnie się tego nie spodziewałam. Pojechałam na zawody z taką myślą, żeby po prostu zatańczyć najlepiej, jak potrafię. Ja zrobiłam to, co do mnie należało, weszłam na parkiet i zatańczyłam od serca, a wyniki przeszły moje najśmielsze oczekiwania.

**– Czym charakteryzuje się każdy z tych czterech stylów tanecznych?**

– Salsa, bachata i merengue należą do tańców karaibskich, ale każdy z nich wyrażany jest w odmienny sposób. Są to tańce o pochodzeniu latynoamerykańskim, wywodzące się z Kuby, Dominikany, Ameryki Środkowej. Salsa jest bardzo radosnym, dość szybkim i rytmicznym tańcem. Bachata jest bardziej romantyczna, uczuciowa, zmysłowa, bardzo lekka. Merengue z kolei jest najszybszym z tych tańców. Bardzo żywiołowy, energiczny taniec. Każdy z nich ma w sobie coś innego, co daje mi możliwość rozwijania się w wielu kierunkach, w każdym z nich mogę odnaleźć siebie i zależnie od tego, jaki mam nastrój – taką puszczam muzykę i po prostu tańczę.

Z kolei w stylu, jakim jest latin show, oprócz kombinacji tańców latynoamerykańskich, do których należą samba, cha cha cha, rumba, pasodoble oraz jive, ważne jest odegranie roli. Chodzi w tym o to, aby tańcem opowiedzieć pewną historię. Ja podczas miniowych Mistrzostw Europy w Warszawie zamieniłam się w dyrygenta orkiestry i powiem, że bardzo wczułam się w ten klimat.

**– Dlaczego taniec solo?**

– Taniec solo dał mi bardzo wiele możliwości rozwoju oraz pozwolił mi na udział w zawodach indywidualnie, jako solistka. Poprzez taniec wyrażamy wiele emocji, a właśnie tańcząc solo mogę wyrazić siebie, to, co czuję, co mi w duszy gra.

Sam taniec bardzo dobrze wpływa na postawę ciała, pozwala zgłębić ruch, ale też oczyścić umysł. Na swoim przykładzie powiem, że podczas zajęć tanecznych mimo, że fizycznie występuje zmęczenie to głowa odpoczywa. W tej danej chwili myślę tylko o tańcu, a wszystkie sprawy dnia codziennego zostawiam przed wejściem na salę, jest to taka właśnie chwila odskoczni od codzienności.

**– Wspomniałaś, że w szkole, w której teraz tańczysz, Studio Tańca Bonito Lublin, prowadzisz również zajęcia. Wolisz tańczyć czy uczyć?**

– Dobre pytanie. Myślę, że jedno z drugim się wiąże. Zawsze marzyłam o tym, żeby prowadzić zajęcia i móc dzielić się wiedzą z innymi, i robić to co uwielbiam – tańczyć. Co ciekawe, gdy wyjaśniam różne kroki, uczę choreografii, to łatwiej jest mi samej zrozumieć różne kroki. Taniec w każdej formie to moja pasja, a gdy dodatkowo mogę uczestniczyć w turniejach tańca i pokazać się większej publiczności, to jest coś, co daje mi wiele radości, satysfakcji i motywuje do dalszego działania.

**– Jesteś szczęśliwa dzięki tenu, co robisz?**

– Jestem ogromnie szczęśliwa, że w moim życiu pojawił się taniec. Jest to bardzo duża część mnie i nie wyobrażam sobie bez niego życia. To jest coś, co kocham robić, bardzo dobrze wpływa na moje ciało i umysł, kiedy tańczę czuję się wolna. Mogę powiedzieć, że kiedy gra muzyka, to zapominam o całym świecie i liczy się tylko „tu i teraz". Naprawdę – nie wyobrażam sobie życia bez tańca – to po prostu mnie uszczęśliwia.

**– Wiele osiągnęłaś, ale jesteś ambitna i zapewne głodna kolejnych sukcesów. Jakie są Twoje kolejne taneczne plany?**

– Na pewno cały czas chcę się rozwijać, doskonalić się, ponieważ zawsze znajdzie się coś do poprawy, coś, co moglibyśmy wykonać jeszcze lepiej. Dlatego będę brać udział w różnego typu warsztatach tanecznych, festiwalach i czerpać inspiracje od różnych artystów. A odnośnie następnych zawodów – już niedługo, bo 11 czerwca w Bydgoszczy odbędą się Mistrzostwa Polski federacji WADF, w których będę brać udział. Spróbuję swoich sił, wyjdę na parkiet i dam z siebie 100 procent

**Rozmawiała Karolina Gryn**

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Mistrzostwa Europy Artistic Ballroom odbyły się w dniach 29–30 kwietnia. Startowało w nich ponad 700 tancerzy z 10 europejskich krajów. Czterokrotne zwycięstwo Marty to niesamowity sukces

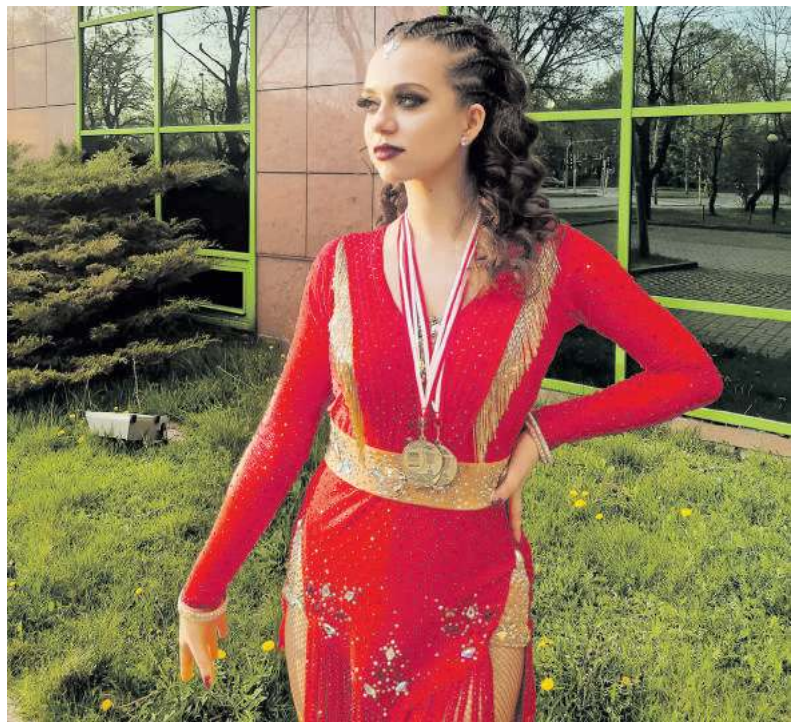

Marta Wojciechowska na co dzień jest również studentką II roku biotechnologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

– Jestem ogromnie szczęśliwa, że w moim życiu pojawił się taniec. Jest to bardzo duża część mnie i nie wyobrażam sobie bez niego życia – mówi tancerka ze Stalowej Woli



eprasa.pl 940adcbc71

Druhowie strażacy z powiatu niżańskiego świętowali

# Bogu na chwałę, ludziom na pożytek

**W minioną niedzielę, 22 maja, w Jarocinie zorganizowano Powiatowe Obchody Dnia Strażaka. Podczas uroczystości wręczono medale i odznaczenia, a także przekazano na ręce druhów z OSP Jarocin kluczyki do nowego wozu ratowniczo–gaśniczego. Nie zabrakło też życzeń pomyślności i opieki św. Floriana.**

FOT. AGNIESZKA KOPACZ

Druhowie z OSP Jarocin oficjalnie odebrali kluczyki do nowego samochodu ratowniczo–gaśniczego

Uroczystości w Jarocinie rozpoczęła msza św. w kościele parafialnym. Po niej druhowie z jednostek OSP z całego powiatu oraz liczni zaproszeni goście w tym: wiceminister infrastruktury Rafał Weber, wiceminister sprawiedliwości Marcin Warchoł, prezes Zarządu Wojewódzkiego OSP RP Jan Pac, starosta niżański Robert Bednarz oraz wójtowie i burmistrzowie z terenu powiatu niżańskiego, prowadzeni przez Orkiestrę Dętą OSP Zarzecze, przeszli na teren przy malowniczym zalewie. Tu, na plenerowej scenie, odbyły się główne uroczystości.

### Pomagają i wspierają

– Na terenie naszego powiatu, w siedmiu gminach, w 45 jednostkach OSP, służy około 2000 druhów. To armia ludzi pracujących społecznie, którzy zawsze są gotowi nieść pomoc ludziom w potrzebie, udzielać się w ratowaniu ich życia i mienia – mówił prezes Zarządu Oddziału Powiatowego OSP RP dh Gabriel Waliłko. – Dzień strażaka corocznie obchodzimy w święto naszego patrona św. Floriana, rozpoczynając uroczystość należy odnieść się do wydarzeń, które miały miejsce w ostatnim roku. Okres ten pozwolę sobie ocenić jako czas aktywnej działalności strażaków naszego powiatu. Strażacy, a w szczególności druhowie OSP, znani są ze swojej pasji pomagania całej lokalnej społeczności. Ruszają, kiedy zawyją syreny, kiedy człowiek znajdzie się w potrzebie, ale zobaczymy ich także w trakcie uroczystości państwowych, samorządowych, patriotycznych czy kościelnych. Byli też w czasie niesienia pomocy w okresie pandemii, a teraz pomagają uchodźcom wojennym z Ukrainy. Zawsze byliście i jesteście druhowie blisko ludzi. W imieniu Zarządu Oddziału Powiatowego OSP RP w Nisku i swoim własnym, wszystkim druhnom i druhom OSP z terenu powiatu, członkom Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych, a także waszym rodzinom, pragnę złożyć gorące podziękowania za wszystko, co robicie, za waszą gotowość niesienia pomocy, za wasze poświęcenie. Pozwolę sobie powtórzyć słowa wielkiego działacza i budowniczego Związku Straży Pożarnych w okresie międzywojennym i powojennym, Bolesława Chomicza: „Bogu na chwałę, ludziom na pożytek”.

Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego OSP RP podziękował też za pomoc i wsparcie udzielane druhom.

– Dziękuję tu obecnym panom ministrom, staroście niżańskiemu, burmistrzom i wójtom naszych gmin oraz nadleśniczym Lasów Państwowych za wspieranie finansowe jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych w zakresie wyposażenia w sprzęt, umundurowanie, szkolenie i utrzymywanie remiz. Dziękuję wszystkim za dotychczasową współpracę z Zarządem Oddziału Powiatowego OSP RP. Szczególne słowa podziękowania kieruję na ręce prezesa OSP Jarocin druha Tadeusza Gęśli, za podjęcie się roli gospodarza dzisiejszych uroczystości przez jednostkę OSP Jarocin. Dziękuję serdecznie Zbigniewowi Walczakowi – wójtowi gminy Jarocin za współorganizację dzisiejszych uroczystości, komendantowi powiatowemu PSP w Nisku st. bryg. Krzysztofowi Skrzypkowi oraz funkcjonariuszom niżańskiej komendy za współpracę na co dzień z jednostkami OSP i zarządem naszego związku.

### Jednostka z Jarocina wyróżniona

W trakcie uroczystego apelu przyznano medale i wyróżnienia druhom strażakom, wręczono „Strażacką Gwiazdę Podkarpacia” oraz medal honorowy im. Bolesława Chomicza (listę nagrodzonych publikujemy obok). Prezes Zarządu Wojewódzkiego OSP RP dh Jan Pac wręczył też srebrny medal „Za zasługi dla pożarnictwa” jednostce OSP Jarocin. Historię nagrodzonej jednostki przypomniał jej prezes Tadeusz Gęśla. Jak wspominał, powstała ona w maju 1946 roku z inicjatywy mieszkańców: Andrzeja Moskala, Władysława Cudziły, Aleksandra Cudziły, Jana Gumieli, Adama Michałkiewicza, Józefa Szczębary, Bronisława Pikuł, Jana Powęski, Jana Oleksaka, Michała Rusinka, Józefa Wali i Jana Nalepy.

– Od 1946 roku do lat 60. na stanie jednostki był wóz konny z ręczną motopompą w zaprzęgu dwukonnym. W latach 70. OSP Jarocin posiadała lekki samochód pożarniczy marki Żuk. Od 1991 roku na wyposażeniu jednostki był Star 25. W 1995 roku podjęto starania, dzięki ówczesnym władzom gminy, o zakup ciężkiego samochodu pożarniczego typu Jelcz, który służy do dnia dzisiejszego. W roku 2013 zakupiony został samochód typu lekkiego marki Renault Master wyposażony częściowo w sprzęt hydrauliczny – mówił dh Gęśla.

Prezes OSP Jarocin powiedział też o nowym nabytku jarocińskich strażaków – nowoczesnym wozie gaśniczym marki Scania, którego oficjalne przekazanie miało miejsce w trakcie uroczystości. Rodzicami chrzestnymi „Zbyszka”, bo tak nazwano auto, zostali wiceprzewodnicząca Rady Gminy Jarocin Jolanta Wołoszyn i wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

– Najnowszy samochód, jaki został zakupiony dla OSP Jarocin, to samochód gaśniczy klasy średniej marki Scania P-320. Całkowity koszt jego zakupu wyniósł 958 785 zł – mówił prezes Gęśla. Jak tłumaczył, środki na kupno auta pochodziły z budżetu gminy Jarocin w kwocie 508 785 zł oraz dotacji Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie w wysokości 450 000 zł.

### Strażacy Roku

Uroczystym akcentem Powiatowych Obchodów Dnia Strażaka było wręczenie statuetek dla Strażaka Roku. Wyróżnienie to jest przyznawane z inicjatywy starosty niżańskiego. W tym roku, jak wyjaśniał starosta Robert Bednarz, przyznano nie jedną, a trzy statuetki.

– Jest mi niezmiernie miło poinformować o rozstrzygnięciu konkursu „Strażak Roku Powiatu Niżańskiego” w kategorii strażak–ochotnik. Po dwóch latach przerwy spowodowanej pandemią, wracamy z tą inicjatywą i chcemy te osoby, tych druhów, którzy w sposób szczególny wyróżniają się swoją aktywnością, nagrodzić. W tym roku wpłynęły trzy zgłoszenia. Nominowani zostali: druh Adam Dubiel prezes OSP w Przędzelu, druh Janusz Piętak przewodniczący komisji rewizyjnej Zarządu Oddziału Gminnego OSP RP w Harasiukach oraz druh Łukasz Kania strażak-ratownik z OSP Jarocin – wyjaśniał starosta niżański Robert Bednarz. – W tym roku kapituła konkursu postanowiła, iż tytuł „Strażaka Roku Powiatu Niżańskiego” w kategorii strażak-ochotnik przypadnie wszystkim trzem nominowanym.

Nagrodzeni druhowie odebrali statuetki z rąk starosty Roberta Bednarza i wicestarosty niżańskiego Adama Macha.

Zwieńczeniem obchodów był minirecital zespołu Jargocianie i strażacka biesiada.

**Agnieszka Kopacz**

Druh Tadeusz Małek z OSP Jarocin odebrał z rąk prezesa Zarządu Wojewódzkiego OSP RP Jana Paca Złoty Znak Związku przyznany przez Prezydium Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP

Podczas uroczystości starosta niżański Robert Bednarz i wicestarosta Adam Mach wręczyli nagrody dla Strażaka Roku OSP. Statuetka powędrowała w ręce aż trzech druhów

Jednostka OSP Jarocin została odznaczona srebrnym medalem „Za zasługi dla pożarnictwa”

### Nagrody i wyróżnienia przyznane podczas Powiatowego Dnia Strażaka w Jarocinie

Złoty Znak Związku – Tadeusz Małek;

Medal Honorowy im. Bolesława Chomicza – komendant powiatowy PSP w Nisku st. bryg. Krzysztof Skrzypek;

Srebrny medal „Za zasługi dla pożarnictwa” –OSP Jarocin, burmistrz Niska Waldemar Ślusarczyk, Czesław Cebula, Mariusz Kata, Łukasz Walczak, Paweł Sokal, Damian Serafin, Tomasz Pacholec;

Brązowy medal „Za zasługi dla pożarnictwa” –wiceminister sprawiedliwości Marcin Warchoł, starosta niżański Robert Bednarz, Łukasz Kotlik, Adam Szczębara, Rafał Małys, Krzysztof Bieńko, Łukasz Kania, Tomasz Szczębara, Paweł Małek;

Odznaka Honorowa „Strażacka Gwiazda Podkarpacia” –prezes OSP Jarocin dh Tadeusz Gęśla;

Odznaka „Strażak wzorowy” –Joanna Gemzik, Justyna Szewczyk, Piotr Jaskot, Monika Ragan, Iwona Bednarz, Agnieszka Szczębara, Łucja Dul, Katarzyna Oleksak, Ewelina Domaradzka, Monika Domaradzka, Adrian Winderlich, Grzegorz Ragan, Mariusz Oleksak, Janusz Smutek i Tadeusz Dworak.



eprasa.pl 940adcbc71

Przegląd prasy dawnej – Bartłomieja Pucko

# Kochankowie Maryny Biały

**W 1876 roku do Majdanu Golczańskiego sprowadziła się kobieta będąca już w niemłodym wieku: poorana bruzdami twarz, zdeformowane latami ciało, „napiętnowana wysadzonym okiem, które całej fizyognomii nadawało wyraz niemiły i wstrętny". A jednak owa niewiasta potrafiła u mężczyzn wzbudzać miłość niezwykle „szaloną i namiętną".**

Rysunek Cypriana Kamila Norwida

FOT. BW

Sprawa przeciwko Marynie Biały prowadzona przez rzeszowski sąd pod koniec XIX stulecia jest jednym z bardziej sensacyjnych procesów kryminalnych tamtych lat. Powszechnie uznawana za czarownicę kobieta, mimo niemłodego wieku i szpetnej urody, zmieniała kochanków jak rękawiczki, przy okazji ogałacając ich z pieniędzy. Ostatecznie oskarżona o zabójstwo zawisła na szubienicy. Zanim jednak do tego doszło, jej życie obfitowało w mroczne przygody.

### Zakochany w sąsiadce

Z zachowanych dokumentów wiemy, że Maryna Biały w latach siedemdziesiątych XIX wieku mieszkała w Rakszawie pod Rzeszowem. Jej mąż, Maciej „mały, chudy człeczyna o idiotycznem wejrzeniu, był w całem tego słowa znaczeniu – do niczego, to też pozostawał on pod pantoflem, a raczej pod podkutym butem swojej małżonki, która przyuczyła go do ślepego posłuszeństwa". Małżeństwo doczekało się syna, Jana. Chłopiec w roku 1876 liczył sobie lat 15. Nie posiadając żadnego majątku rodzina żyła z pracy rąk. Sąsiadem Białych był Jan Meichert, bogaty włościanin posiadający duże gospodarstwo. Meichertom powodziło się wyjątkowo dobrze. Mieli troje dzieci, dobrze prosperujące gospodarstwo i szacunek mieszkańców Rakszawy. I właśnie w 1876 roku w rodzinie Meichertów na świat przyszedł koleiny syn. Nowo narodzonego należało ochrzcić, a to oznaczało huczną uroczystość. Ojciec rodziny uznał, że z tej okazji powinien zaprosić do swojego domu sąsiadkę, z którą do tej pory nie utrzymywał praktycznie żadnych kontaktów. Tak też zrobił. Maryna chętnie zaproszenie przyjęła. Od tego momentu międzysąsiedzkie stosunki nabrały rozpędu, którego nikt we wsi się nie spodziewał. Jan Meichert zakochał się w Marynie po uszy. Była to naprawdę szalona miłość, gospodarz porzucił rodzinę, gospodarstwo i przeniósł się do sąsiadki. Za namową niemłodej kochanki sprzedał swój majątek, „wyzuwając dzieci swe z ojcowizny i pozostawiając je wraz z matką bez środków do życia; za sprzedane pieniądze zaś kupił gospodarstwo gruntowe dla Maryannay w Majdanie Golczańskim, i wraz z nią przesiedlił się do tej wsi".

### Wywar z widłaku

Relacje w nowo założonej rodzinie były nietypowe. Rolę gospodarza w golczańskim majątku pełnił Meichert, a gospodynią została Maryna. Jej prawowity mąż, Maciej, jedynie przez grzeczność był w tym domostwie tolerowany i został sprowadzony do roli służącego. Ów układ nie trwał jednak długo. Maryna widząc, że pieniądze Meicherta się skończyły, ostygła w uczuciach i chciała pozbyć się kochanka. Atmosfera w domu stawała się coraz bardziej napięta. Co rusz wybuchały sprzeczki i kłótnie, które szybko przerodziły się w regularne bijatyki. Maryna żaliła się mieszkańcom Majdanu, że Bóg ją pokarał Meichertem i radziła się sąsiadek, jak pozbyć się niewygodnego kochanka. „We wsi panowało jednak powszechne, głębokie przekonanie, że Maryna jest czarownicą i potęgi swych czarów użyła, by usidlić Meicherta, zatem odpowiadano jej wszędzie – kiedyś go sobie oczarowała, to go masz". Zdesperowana Maryna próbowała nawet kupić w aptece truciznę, ale miejscowy farmaceuta stanowczo odmówił takiej usługi. Mimo skomplikowanej sytuacji biedny Meichert nadal kochał Marynę i o porzuceniu kobiety nie chciał słyszeć. Czasem tylko, w chwilach, gdy pamięć przywodziła mu obraz pozostawionych w nędzy żony i dzieci, w przypływie rozpaczy, błagał Marynę na klęczkach by udała się z nim „do czarownicy w Dembnie", bo ta jedynie mogłaby zdjąć miłosny urok. Kobieta ani myślała wybierać się w tą podróż. Jedyne na co się zgodziła, to na przyrządzenie wywaru z „widłaku", który miał ponoć moc złamania czaru. Meichert miksturę wypił i w wyniku silnego zatrucia przez dobę walczył o życie. Jednak widłak nie wpłynął w najmniejszym stopniu na siłę jego uczuć do Maryny i mężczyzna nadal, choćby jeden dzień nie widząc kochanki, wpadał w silną melancholię. W dodatku czując, że kobieta coraz bardziej go nienawidzi, zaczął szukać sposobu na ponowne zjednanie sobie jej życzliwości.

### Zakochany flisak

Wymyślił, że wybuduje dla Maryny nowiutką stodołę. Ale poważną przeszkodę stanowił brak pieniędzy. W tamtych czasach solidny grosz można było zarobić na flisie. Meichert długo ważył decyzję, bo flis oznaczał kilkutygodniowe rozstanie z umiłowaną. „Ludzie mówili, że chodził jak struty, nie jadł, nie pił, wreszcie jednak przemógł się silną wolą, wstąpił na tratwę i odpłyną". Daleko woda go nie poniosła, bo już po godzinie rejsu poczuł tak silną tęsknotę, że postanowił przed wyruszeniem w świat zobaczyć swoją ukochaną jeszcze raz. Dobił do brzegu i z butelką wódki ruszył do domu pożegnać się z Maryną. Była jasna, kwietniowa noc 1877 roku…

### Ośmiu kochanków

Od tej pożegnalnej nocy minęło dziewięć lat. Do Majdanu Golczańskiego już Meichert nie powrócił – przepadł jak kamień w wodę. Ludzie dopytywali początkowo Marynę o kochanka, ta jednak szybko ucinała rozmowy: pojechał na flis. Ludzie z niedowierzaniem kręcili głowami, szeptali pomiędzy sobą, ale z czasem sprawa poszła w zapomnienie. A Maryna i tak niczym się nie przejmowała, prowadziła życie wesołe, zmieniając co rusz kochanków, których od momentu zniknięcia Meicherta mieszkańcy Majdanu naliczyli co najmniej ośmiu. Kobieta wykorzystywała mężczyzn finansowo, a ogołoconych z pieniędzy i majątku – porzucała.

### Poczekaj, sprawimy się z tobą…

„Po latach dziewięciu, w chwili, gdy sądziła się najbezpieczniejszą, Opatrzność użyła do wyświecenia tajemniczego zniknięcia Meicherta, własnego jej syna, obecnie już 24-letniego Jana Białego". Chłopak potrzebował pieniędzy, próbował więc od parobka Kluza wyegzekwować pięciozłotowy dług. Gdy Kluz usiłował się wymigać od oddania pieniędzy, usłyszał od syna Maryny: „poczekaj, sprawimy się z tobą jak z Meichertem". Jak błyskawicznie słowa te dotarły do mieszkańców Majdanu i okolic możemy się domyślać po fakcie, że już na drugi dzień żandarm Jan Topolnicki rozpoczął śledztwo w tej tajemniczej sprawie. Przyciśnięty przez Topolnickiego syn Maryny zeznał, że przed dziewięcioma laty „Meichert kwietniowej nocy przyszedł do ich chałupy i traktował matkę wódką. Maryna odepchnęła go od siebie, a gdy on upadł, pochwyciła grube polano i uderzyła go w skroń".

Maryna zeznała, że uderzywszy Meicherta w skroń pozbawiła go w jednej chwili życia, i w tym momencie do chaty wszedł obcy mężczyzna, który widząc co się stało, zaproponował pomoc w zagrzebaniu trupa. Maryna skorzystała z pomocy i wraz z nieznajomym pogrzebała zwłoki w lesie. I rzeczywiście w miejscu wskazanym przez kobietę śledczy znaleźli czaszkę i kości mężczyzny w wieku 30-40 lat. Na czaszce nie było żadnych śladów uszkodzeń.

Prokuratura c.k. monarchii postawiła Maryannie Biały zarzut morderstwa, Macieja Biały oskarżyła o współudział w zbrodni, a Jan Biały miał odpowiadać za rozmyślną pomoc w przestępstwie.

### Czaszka kochanka

Ruszyła rozprawa przed rzeszowskim sądem. Niezwykłe emocje publiczności obserwującej proces wzbudził widok czaszki Meicherta leżącej na stole przed trybunałem. „Do tej czaszki wyciągała Białowa ręce, wołając ku niej: wstań i zaświadcz o mojej niewinności! Nieboszczyk jednak nie powstał z grobu, a sędziowie przysięgli na zadane im pytanie co do Maryanny Białowej w kierunku zbrodni morderstwa, jednogłośnie potwierdzającą dali odpowiedź, wskutek czego sąd ogłosił wyrok skazujący ją na powieszenie".

Maciej i Jan Biały uniknęli kary ze względu na przedawnienie.



eprasa.pl 940adcbc71

„Śliczna jak lilija” u św. Floriana

# Piękny koncert w przedziwnym miesiącu

**Archaiczny instrument oraz tradycyjne i współczesne pieśni poświęcone Matce Bożej zabrzmiały 19 maja w kościele świętego Floriana w Stalowej Woli. Śpiewała je Barbara Pospieszalska, a na lirze korbowej grał Joachim Mencel.**

Barbara to najmłodsza przedstawicielka drugiego pokolenia znanej muzykującej rodziny Pospieszalskich (występującej m.in. na corocznych koncertach „Jednego serca, jednego ducha” w Rzeszowie, promujących muzykę chrześcijańską). Z kolei Joachim Mencel to uznany profesor krakowskiej Akademii Muzycznej, multiinstrumentalista, wybitny jazzman, współtwórca zespołu New Life M, stojącego u początków muzyki chrześcijańskiej w Polsce, kompozytor przeboju muzyki uwielbienia „Twoja miłość jak ciepły deszcz”.

Ich występ w kościele św. Floriana zapowiedział krótko proboszcz parafii ks. Wacław Gieniec. Podkreślił przy tym szczególny charakter miesiąca, w jakim odbywa się koncert „Śliczna jak lilija”.

– Maj, jak wiadomo, poświęcony jest szczególnie Matce Bożej. Przedziwny miesiąc, najpiękniejszy chyba z wszystkich dwunastu. A kult maryjny jest w Polsce nieporównywalny z innymi krajami: mamy liczne nabożeństwa, nowenny, pielgrzymki – mówił ks. Gieniec.

Na początek zabrzmiała instrumentalnie wykonana na lirze „Bogurodzica”, a potem popłynęły już pieśni maryjne, te znane (m.in. „Zawitaj Królowo Różańca św.” czy „Królowej Anielskiej śpiewajmy”) i te mniej (teksty wyświetlano na ekranie).

– Mam nadzieję, że to nie będzie tylko koncert, że będą państwo śpiewali razem ze mną. Ta pierwsza pieśń była o tym, że Maryja jest początkiem, że ona jest bramą, że to ona przyjęła Chrystusa jako pierwsza, ona się zgodziła, ona Go dała, dzięki niej, przez nią przyszło zbawienie dla nas. To jeden z bardzo wielu powodów, dla których warto ją uwielbiać – powiedziała Barbara Pospieszalska.

Oprócz pieśni radosnych, dziękczynnych i pochwalnych, były również inne, w zupełnie odmiennym nastroju.

– Są też pieśni błagalne. Bo ona jest naszą Matką, która zawsze nam pomoże, zawsze można się do niej udać w każdej potrzebie. Ona nas przyjmie z matczyną czułością. Tak jak w tej pieśni pełnej tęsknoty i błagania ludu, który woła do swojej matki – tak popularną pieśnią „Matko Najświętsza, do serca Twego...” – zapowiedziała Barbara Pospieszalska.

„Piękna jak lilija” – niezwykły koncert dali Barbara Pospieszalska i Joachim Mencel

Skromnymi środkami – tylko głosem i dźwiękami liry, para artystów zabrała słuchaczy w niezwykłą podróż muzyczno-duchową. A fenomenem ich występu było też napięcie rodzące się ze szlachetnej prostoty wokalu solistki i bogactwa brzmienia liry. Prof. Mencel potrafił bowiem z archaicznego instrumentu wydobyć brzmienia niezwykłe, sprawiając, że kilkudziesięciominutowy koncert zaskakiwał wielością barw i nastrojów. Barbara Pospieszalska natomiast, autentyzmem interpretacji eksponowała piękno tekstów i pomagała słuchaczom zanurzyć się w modlitewnym duchu.

**(jar)**

# „Zlepkość retrospekcji” Natalii Męcińskiej

**W czwartek, 19 maja, w Dworze Ordynata w Rozwadowie odbyła się prezentacja debiutanckiego tomiku poezji Natalii Męcińskiej pod tytułem „Zlepkość retrospekcji”.**

Spotkanie poetyckie otworzył Grzegorz Męciński, który przywitał przybyłych gości, wśród których byli m.in. rodzina, przyjaciele, grono pedagogiczne Liceum Ogólnokształcącego im. Komisji Edukacji Narodowej w Stalowej Woli, radna miasta Maria Chojnacka oraz radna powiatu Zofia Ciesielska-Grela, Jarek Szado – znany reżyser pokazów mody i ceniony stylista.

FOT. BW

Natalia Męcińska urodziła się w 2003 roku. To absolwentka Liceum Ogólnokształcącego im. Komisji Edukacji Narodowej w Stalowej Woli, która swoją twórczość rozpoczęła jeszcze w szkole podstawowej. W okresie gimnazjalnym otrzymała wiele wyróżnień i nagród literackich. Oprócz poezji interesuje się również malarstwem, fotografiką oraz filmem

Dalszą część spotkania poprowadziła Beata Sudoł-Kochan, recenzentka tomiku „Zlepkość retrospekcji”, która przybliżyła tematykę zbiorku: – „Już sam tytuł zbiorku wskazuje w jakim kierunku podąży autorka. Przy pomocy wybranych osób i wydarzeń będzie mówiła o przeszłości. Fragmentami spojrzy w tył, aby skleić je w całość. Pomimo, że jest to debiut literacki w twórczości początkującej autorki możemy wydzielić konkretne kręgi tematyczne, dzięki którym „zlepkość” staje się całością” – mówiła recenzentka.

Natalia Męcińska podczas wieczorku opowiedziała przybyłym gościom o powstawaniu liryków, tomiku i jego redakcji, której dokonali Kazimierz Linda i Grzegorz Męciński. Również nieco przybliżyła swoje literackie plany na przyszłość.

– Mój pierwszy wiersz napisałam w podstawówce. Tyle, że wtedy jeszcze nie czułam tego, co piszę i często robiłam to na siłę. Wydaje mi się, że nie byłam do tego wystarczająco dojrzała (...). Również przez to, że moi rodzice byli z poezją związani, to pewnie próbowali mnie do tego przyciągnąć. Moje własne utwory, takie od siebie po prostu zaczęłam pisać dopiero w gimnazjum. Pierwszą nagrodę dostałam w 2014 roku w konkursie „Słowem i pędzlem” oraz „Znajomy śpiew ptaków” – wtedy też otrzymałam pierwsze miejsce. W 2017 wyróżnienie w konkursie „Gdy słowa dojrzewają”, a także wyróżnienie w zeszłorocznym Wrzecionie. Inspiracje czerpię z życia. Z tego, co mnie otacza – jako człowieka. Przeżycia, smutki, żale – to coś, co spotyka nas wszystkich. Ukazuję też pewne refleksje i przemyślenia – mówiła podczas spotkania Natalia.

Miłośnicy poezji, podczas wieczorku, oprócz spotkania z autorką i prezentacji liryków, mogli także podziwiać wystawę jej prac malarskich.

Oprawę muzyczną stworzył Wiktor Bera klimatyczną grą na gitarze elektrycznej, a Wiktor Sołtykiewicz porwał publiczność wokalem wykonując ciekawe aranżacje utworów muzycznych.

**(bw)**

## Zobacz woskiem malowane obrazy Anity Ryby

W holu Niżańskiego Centrum Kultury „Sokół” zwiedzać można obecnie wystawę prac Anity Ryby. Artystka, inspirująca się twórczością ludową, upodobała sobie technikę zwaną batikiem. Polega ona na nakładaniu wosku i kąpieli tkaniny w barwniku, który farbuje jedynie miejsca niepokryte warstwą wosku. Dla uzyskania specjalnych efektów proces woskowania i farbowania można powtarzać wielokrotnie.

Anita Stanisława Ryba urodziła się w Stalowej Woli. Mieszka i pracuje w Bojanowie. Jest absolwentką Małopolskiego Uniwersytetu Ludowego we Wzdowie – mistrzem hafciarstwa, instruktorem rękodzieła artystycznego. Ukończyła również politologię na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej i studiowała w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Stalowej Woli w zakresie Zarządzania Kulturą. Artystka zajmuje się głównie batikiem, tkaniną artystyczną, haftem i makramą.

Od wielu lat upowszechnia materialne i niematerialne tradycje ludowe puszczańskiej wsi. Zamiłowanie ludowym wzornictwem przejawia się w jej pracy naukowej oraz pracach malarskich i rękodzielniczych.

Za swoje osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury otrzymała Nagrodę Zarządu Powiatu Stalowowolskiego „Animator Kultury 2013”.

Wystawę prac artystki oglądać można w holu NCK do końca czerwca **(lg)**

## krótko

### Wkrótce spotkanie z Pawłem Beręsewiczem

6 czerwca o godz. 11 Miejska Biblioteka Publiczna przy ul. Popiełuszki 10 w Stalowej Woli zaprasza uczniów kl. IV-V szkół podstawowych na spotkanie autorskie z Pawłem Beręsewiczem.

Paweł Beręsewicz to pisarz, poeta, tłumacz, leksykograf. Pisze powieści, opowiadania i wiersze dla dzieci. Jest laureatem literackiej nagrody „Guliwer w krainie Olbrzymów” za rok 2005 przyznawanej przez czasopismo „Guliwer”, za książkę „Co tam u Ciumków?” oraz Nagrody w VII Konkursie Literackim Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek w kategorii literatury dla dzieci i młodzieży za tę samą publikację. W 2008 r. autor otrzymał Nagrodę Literacką im. Kornela Makuszyńskiego za książkę „Ciumkowe historie, w tym jedna smutna”.

Spotkanie autorskie odbywa się w ramach zadania „Książka i biblioteka – lekiem na troski młodego człowieka”, w programie „Partnerstwo dla książki 2022”, dofinansowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury, pod honorowym patronatem Lucjusza Nadbereżnego prezydenta Stalowej Woli.

Nauczycieli szkół podstawowych zainteresowanych uczestnictwem w spotkaniu Biblioteka Główna prosi o kontakt w celu rezerwacji miejsc, pod nr tel. 158421063. Uczestnicy spotkania będą mogli nabyć książki autora z dedykacją. **(raj)**

## ALE KINO!

### Top Gun: Maverick

(akcja, USA, 2022)

Po ponad 30 latach w służbie amerykańskiej marynarce wojennej, Pete „Maverick” Mitchell (Tom Cruise) jest tam, gdzie powinien być – na szczycie. Jest mistrzowskim pilotem, testującym najnowocześniejsze maszyny. Kiedy staje na czele pilockiej spec-grupy szkolącej jej uczestników do udziału w misji, jakiej dotąd nie było, przychodzi mu spotkać się z porucznikiem Bradleyem Bradshawem (Miles Teller), o kryptonimie „Rooster”, synem jego przyjaciela oficera Nicka Bradshawa, kryptonim „Goose”, który przed laty zginął podczas jednej z misji.

### Detektyw Bruno

(komedia, familijny, Polska, 2022)

Oskar najbardziej na świecie lubi rozwiązywać zagadki i oglądać serial „Detektyw Bruno”. Kiedyś chciałby być taki jak jego bohater, na razie jednak ma osiem lat i mieszka w rodzinnym domu dziecka. Jest mu tu dobrze, ale oczywiście tęskni za rodzicami. Dlatego, gdy odkrywa przygotowaną przez nich zabawę w poszukiwanie urodzinowego skarbu, koniecznie chce ruszyć na poszukiwania.

### Dogtanian. Psi Muszkieterier

(dramat, Czechy, Francja, Polska, 2021)

Młody Dogtanian marzy, by pójść w ślady ojca i dołączyć do straży króla. W poszukiwaniu przygód, wraz z koniem Sandym wyrusza do Paryża. Towarzyszy mu Pic, sprytna i gadatliwa mysz, która świetnie się sprawdza w roli giermka. Po brawurowym pokazie swoich umiejętności Dogtanian zdobywa szacunek i zaufanie trzech słynnych muszkieterierów: Atosa, Portosa i Aramisa.

### Spragnieni miłości

(melodramat, Francja/Honkong, 2000)

Hongkong 1962. Su i Chow wynajmują mieszkania w tej samej kamienicy. Oboje osamotnieni z powodu nieobecności małżonków zaczynają darzyć się uczuciem.

## GRATISY

HELIOS

Niżańskie Centrum Kultury

Do rozdania mamy wejściówki do kina **HELIOS** w Stalowej Woli i **NCK „SOKÓŁ”** w Nisku. Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer **530-530-577**, o godz. **11.00–11.10 w piątek**.

## REPERTUAR KIN

Nisko

**NCK „SOKÓŁ”**: **Nawet myszy idą do nieba**, Czechy/Francja/Polska/Słowacja; 27–28.05, godz. 15.00; 1.06, godz. 15.00; **Detektyw Bruno**, Polska; 27–29.05, godz. 17.00; 1.06, godz. 17.00; **Boscy**, Hiszpania/Argentyna; 27–29.05, godz. 19.00; 1.06, godz. 19.00

Stalowa Wola

**HELIOS: Doktor Strange w multiwersum obłędu,** USA; 27.05–2.06, godz. 14.15, 19.15; **Fucking Bornholm**, Polska; 26–30.05, godz. 20.30; 31.05, godz. 20.45; 1–2.06, godz. 20.30; Top **Gun: Maverick,** USA, Hong Kong; 27.05–2.06, godz. 11.15, 14.30, 18.30, 20.00, 21.30; **Pan Wilk i spółka. Bad Guys**, USA; 27.05, godz. 11.00, 13.30, 16.00, 17.30; 28–29.05, godz. 16.00; 30.05, godz. 11.40, 14.00, 17.00; 31.05, godz. 13.30, 17.30; 1.06, godz. 13.30, 16.00; 2.06, godz. 11.00, 13.30, 17.00; **Detektyw Bruno,** Polska; 27.05, godz. 13.00, 15.30, 18.00; 28–29.05, godz. 15.30; 30.05, godz. 13.15, 15.40, 17.30; 31.05, godz. 12.00, 15.45, 18.15; 1.06, godz. 15.30; 2.06, godz. 10.30, 15.20, 17.30; **Dogtanian. Psi Muszkieterier**, Hiszpania; 27.05, godz. 12.15, 17.00; 30.05, godz. 12.15, 16.15; 31.05, godz. 13.40, 17.00; 1.06, godz. 12.15; 2.06, godz. 12.15, 16.00; **Spragnieni miłości,** Francja/Hongkong; 30.05, godz. 18.00; Za duży na bajki, Polska; 2.06, godz. 13.00, 18.00 godz. 18.30; **Susza,** australia/USA; 4.10, godz. 18.00; **Zabij to i wyjedź z tego miasta**, Polska; 7.10, godz. 13.00, 18.00



eprasa.pl 940adcbc71

PRAWNIK WYJAŚNIA

# Jak odzyskać zgubiony akt notarialny?

**Zamierzam uregulować kwestie spadkowe po zmarłych rodzicach, jednakże brakuje mi kilka ważnych dokumentów, w tym aktu notarialnego poświadczającego dokonaną darowiznę. Niestety, nie mogę odnaleźć tego aktu notarialnego. Jak uzyskać odpis zgubionego aktu notarialnego?** – pyta Czytelniczka „Sztafety".

Należy wiedzieć, że akt notarialny to urzędowy dokument sporządzony przez notariusza i stwierdzający dokonanie określonych czynności mających znaczenie prawne. Większość czynności prawnych może zostać dokonana w formie aktu notarialnego, jednakże niektóre z nich, aby były ważne muszą zostać dokonane tylko w tej właśnie formie. Chodzi tu przede wszystkim o czynności związane z przenoszeniem własności nieruchomości, umowy większości spółek czy małżeńskie umowy majątkowe. Jest to więc ważny dokument, który jest niezbędny przy załatwianiu wielu spraw. W przypadku przystąpienia do aktu notarialnego wszystkie osoby, których dotyczy dana sprawa składają podpis na oryginale aktu, który jest później przechowywany w kancelarii notarialnej. Strony otrzymują zarazem wypis aktu, będący jego wierną kopią podpisaną przez notariusza i posiadającą równą oryginałowi moc prawną. Natomiast sam oryginał sporządzonego dokumentu przechowywany jest w kancelarii notarialnej, w której go sporządzono. Dzięki temu istnieje możliwość otrzymania bez większych problemów właściwego wypisu.

Nasuwa się pytanie, dlaczego strona otrzymuje wypis a nie oryginał aktu. Otóż, każdy notariusz, zgodnie z przepisami ustawy o notariacie, ma obowiązek przechowywania oryginałów aktów notarialnych w swojej kancelarii. Oryginał aktu notarialnego nie może zostać wydany poza miejsce przechowywania, czyli kancelarię notarialną. Stronom wydaje się wypisy aktów notarialnych dokonywanych czynności, które mają moc oryginału. Notariusze informują o tym przy odczytywaniu aktów notarialnych.

Ponieważ akt notarialny jest dokumentem urzędowym, dlatego powinniśmy należycie dbać o jego bezpieczeństwo. Niestety, może się zdarzyć, że sporządzona umowa notarialna ulegnie zniszczeniu, zgubi się lub w inny sposób zostaniemy pozbawieni dostępu do tego dokumentu. Utrata aktu notarialnego może być kłopotliwa, bo jest on m.in. dokumentem poświadczającym nasze prawo do rozporządzania konkretnymi dobrami. Oznacza to, że bez aktu notarialnego możemy mieć problem m.in. ze sprzedażą nieruchomości oraz dopełnieniem innych formalności, które wymagają przedstawienia dokumentu urzędowego. Jeżeli więc posiadany przez nas dokument notarialny zaginął, powinniśmy udać się do kancelarii notarialnej, w której został on sporządzony i poprosić o wydanie odpisu takiego dokumentu. Co zatem zrobić w przypadku, gdy wypis ulegnie zniszczeniu lub zgubi się?

### Jak uzyskać odpis zgubionego aktu notarialnego

Jeżeli od podpisania umowy notarialnej nie minęło 10 lat, to powinniśmy udać się do kancelarii, w której została ona sporządzona i poprosić o wydanie odpisu. Ma on taką samą moc prawną jak dokument otrzymywany po dokonaniu czynności notarialnej. Istotne jest, aby pamiętać, w której konkretnie kancelarii notarialnej akt został sporządzony, ponieważ tylko tam będzie możliwe otrzymanie jego odpisu. Każdy odpis aktu notarialnego jest **dodatkowo płatny**. Co do zasady jego cena uzależniona jest od ilości stron. Cena odpisów jest również powiększana o podatek VAT. Po uiszczeniu odpowiedniej opłaty, akt powinien zostać wydany, o ile strona lub osoba, która się o niego ubiega ma w tym interes prawny do jego otrzymania, np. następca prawny strony. Oczywiste jest to, że musimy być stroną sporządzonego dokumentu urzędowego, co notariusz musi potwierdzić. W przypadku, gdy nie jesteśmy stroną umowy, a akt notarialny jest niezbędny, np. podczas postępowania spadkowego, to o jego wydaniu przez notariusza musi zdecydować sędzia prowadzący postępowanie.

Oryginały sporządzanych przez notariusza aktów notarialnych przechowywane są w kancelarii 10 lat i w tym czasie możemy uzyskać dowolną liczbę odpisów, za które trzeba będzie uiścić odpowiednią opłatę. Jeżeli upłynęło już 10 lat od momentu sporządzenia aktu notarialnego, lub notariusz przejdzie na emeryturę bądź zamknie kancelarię notarialną, to i w tym przypadku możemy nadal uzyskać odpis aktu notarialnego, ponieważ notariusz nie niszczy oryginałów aktów notarialnych, tylko wysyła je do archiwum wydziału ksiąg wieczystych sądu rejonowego, właściwego dla miejsca prowadzenia kancelarii przez notariusza.

### Czym jest wypis aktu notarialnego

Oryginał aktu notarialnego jest tylko jeden. To na nim, po odczytaniu aktu uczestnicy czynności notarialnej oraz notariusz składają swoje podpisy. Oryginał zostaje w Kancelarii Notarialnej notariusza. W archiwum Kancelarii pozostaje on przez 10 lat, po upływie tego okresu zostaje przekazany do właściwego Wydziału Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego.

Wypisy aktu notarialnego wydaje się stronom aktu lub osobom, dla których zastrzeżono w akcie prawo otrzymania wypisu, a także ich następcom prawnym. Za zgodą stron lub na podstawie prawomocnego postanowienia sądu, w którego okręgu znajduje się kancelaria notariusza, wypis aktu notarialnego może być wydany także innym osobom. Sąd orzeka w tym przedmiocie w trybie postępowania nieprocesowego, po wysłuchaniu stron aktu notarialnego, jeżeli stawią się na wezwanie.

Jakie są zatem różnice pomiędzy oryginałem aktu notarialnego a jego wypisem? **Należy pamiętać, że** na oryginale aktu znajdują się podpisy osób obecnych przy jego odczytaniu, z kolei **wypis jest odpowiednio oznaczony i podpisany przez notariusza**. W nagłówku wypisu aktu zaznacza się, że wydany dokument jest wypisem. Wypis powinien być dosłownym powtórzeniem oryginału. Na końcu wypisu zaznacza się, komu i kiedy wypis wydano. Wypis podpisuje notariusz i opatruje pieczęcią.

**Bożena Kolba**

Podstawa prawna:
- Art. 90-95 ustawy z 14 lutego 1992 r. – Prawo o notariacie (tj. Dz. U. z 2020 r., poz. 1192, ze zm.)
- Rozporządzenie ministra sprawiedliwości z 12 kwietnia 1991 w sprawie prowadzenia ksiąg notarialnych oraz przekazywania na przechowanie dokumentów sądom rejonowym (tj. Dz.U. z 2018 r., poz. 2039).

REKLAMA

Gotowanie ze SZTAFETĄ

Uwielbiasz gotować regionalne potrawy? A może pasjonują cię kuchnie świata? Śródziemnomorska, azjatycka, skandynawska… W kąciku kulinarnym „Gotowanie ze SZTAFETĄ" znajdziesz sprawdzone, regionalne receptury, którymi dzielą się z nami lokalne koła gospodyń wiejskich oraz nasi czytelnicy.

# Drożdżowa rozeta z jabłkami

**Składniki na ciasto:**
- 600 g mąki przennej
- 200 ml ciepłej wody
- 2 jajka
- 20 g drożdży świeżych
- 40 g oleju rzepakowego
- 65 g cukru
- szczypta soli

**Nadzienie:**
- 50 g drobnego cukru
- 1 łyżka cynamonu
- 1–2 jabłka

Do miski z ciepłą wodą dodajemy cukier, jajka, olej, drożdże, sól, wyrabiamy ręcznie lub ubijamy mikserem. Mieszając stopniowo dodajemy mąkę. Wyrabiamy na koniec ręcznie, podsypując ewentualnie mąką, aż ciasto będzie gładkie. Odstawiamy do wyrośnięcia na ok. godzinę.
Blat smarujemy olejem, ciasto rozwałkowujemy cienko w formie prostokąta. Całe posypujemy cukrem z cynamonem, a wzdłuż dłuższego boku układamy plastry jabłka. Zwijamy jak roladę, zaczynając od boku z jabłkami. Rulon kroimy na krążki, ok. 2–3-cm. Układamy na spodzie formy kładąc je na płasko (przepis na blachę z tzw. kominem). Potem kolejna warstwa. Odstawiamy do wyrośnięcia (ok. 20 min). Przed pieczenie posypujemy cukrem lub cukrem z cynamonem. Pieczemy 50 minut w 180 st. C.
Możemy zastosować inne nadzienie: powidło, dżem, ser jak do naleśników itp. Ciasto można podzielić na 2–3 części i każdą nadziać innym smakiem. Krążki możemy układać w dowolny sposób, także w zwykłej keksówce (wtedy pieczemy nieco krócej).

FOT. BW

Jeśli chcesz, by Twój przepis znalazł się na łamach „Sztafety", wyślij go nam drogą elektroniczną na adres: sztafeta.ogloszenia@gmail.com. W przepisie należy zawrzeć składniki prezentowanej potrawy i opis jej przygotowania oraz zdjęcie, a także swoje imię i nazwisko.

REKLAMA

eprasa.pl 940adcbc71

SPRZEDAŻ

kur, kurcząt, kaczek,
gęsi, brojlerów, indyków,
kaczogęsi, perliczek.

✆15 873 32 49
694-902-952

Majdan Golczański 99
37-405 Jarocin

Zakład cukierniczy w Nisku – szkolący uczniów
przyjmie od września 2022 r. uczniów
na praktyczną naukę

ZAWODU CUKIERNIKA

Praktyka uczniowska po 3 latach zakończona jest międzynarodowym dyplomem w zawodzie cukiernika.

UCZEŃ OTRZYMUJE COMIESIĘCZNE WYNAGRODZENIE ZA PRAKTYKĘ W GOTÓWCE.

Chętnych prosimy o kontakt pod nr telefonu
✆ 604-550-904

www.cukiernia.com

Biuro posiada licencje pośredników nr: 18354, 22254, Licencje zarządców nieruchomości nr: 27662, 23643

■ **Zadzwoń już dziś i zapytaj o warunki współpracy z nami.**

**ZAPRASZAMY FIRMY I OSOBY PRYWATNE**

Polecamy
**APARTAMENTY**
**w stanie deweloperskim na**
**Osiedlu Kalina**
**Zapraszamy do naszego biura i na naszą stronę**
**www.osiedlekalina.pl**

**PILNIE POSZUKUJEMY KOMFORTOWYCH MIESZKAŃ I DOMÓW DO WYNAJĘCIA**

**MIESZKANIA – SPRZEDAŻ**
- 45m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 pokoje z balkonem. Zapytaj o cenę
- 58m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 pokoje z balkonem. Zapytaj o cenę
- 61m, Nisko, Wojska Polskiego, 3 pokoje do zamieszkania, 4 piętro z balkonem, 285 000 zł
- 72m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 pokoje + salon z aneksem kuch., Zapytaj o cenę
- 110m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 tarasy, 4 pokoje + salon. Zapytaj o cenę

**DOMY – SPRZEDAŻ**
- 140m, Charzewice, połowa bliźniaka, 4 pokoje, 2 łazienki, działka 539 m, 485.000 zł
- 158m, Pysznica – dom w stanie deweloperskim, działka 1000m, 730.000 zł

- 166m, Jastkowice, parterowy dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym z garażem w bryle, stan surowy zamknięty, działka 13ar, 429 000 zł
- 166m, Jastkowice, parterowy dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym, docieplony, stan surowy zamknięty, działka 12ar, 429 000 zł
- 170m, Stalowa Wola, piętrowy dom w mieście, 5 pokoi, działka 690 m, 899.000 zł
- 175m, Ruda, 5 pokoi + salon, 2 łazienki, działka 9ar, parterowy dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym z garażem w bryle, stan surowy zamknięty, 425.000 zł
- 211m, Jastkowice, wyjątkowa posesja, 4 pokoje, salon, działka 38 arów, cena 1.250,000 zł
- 210m, Nisko-Malce, piętrowy, w stanie surowym, 5 pokoi, 2 salony. Działka 7,14 ar, cena 265.000 zł
- 270m, Nisko, zabytkowa willa z modrzewia w centrum miasta, piękna, duża działka 16 arów, z przeznaczeniem pod działalność usługową, restaurację, kancelarię, gabinety, spa lub do zamieszkania, cena 499.000 zł
- 175m, Ruda, 5 pokoi + salon, 2 łazienki, działka 9ar, parterowy dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym z garażem w bryle, stan surowy zamknięty, działka 12ar, 429 000 zł
- 175m, Ruda, 5 pokoi + salon, 2 łazienki, działka 9ar, parterowy dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym z garażem w bryle, stan surowy zamknięty, 425.000 zł

**PRZYJMUJEMY OFERTY SPRZEDAŻY DOMÓW I MIESZKAŃ NA TEENIE MIAST I GMIN: STALOWA WOLA, NISKO, GRĘBÓW, ZALESZANY**

- 211m, Jastkowice, wyjątkowa posesja, 4 pokoje, salon, działka 38 arów, cena 1.250,000 zł
- 210m, Nisko-Malce, piętrowy, w stanie surowym, 5 pokoi, 2 salony. Działka 7,14 ar, cena 265.000 zł
- 270m, Nisko, zabytkowa willa z modrzewia w centrum miasta, piękna, duża działka 16 arów, z przeznaczeniem pod działalność usługową, restaurację, kancelarię, gabinety, spa lub do zamieszkania, cena 499.000 zł

**MIESZKANIA – WYNAJEM**
- 25m, ul. Czarnieckiego, kawalerka, najem okazjonalny, 600 zł + czynsz + opłaty
- 37m, ul. Partyzantów, 2 pokojowe, najem okazjonalny, IV p. 1000 zł + czynsz + opłaty
- 56m, ul. Narutowicza osiedle Ogrody, najem okazjonalny, 1500 zł + czynsz + opłaty

**LOKALE – SPRZEDAŻ**
- 22m, lokal w centrum, gabinet, kancelarię, pracę zdalną, korepetycje. Cena 79.000 zł
- 850m, Dom weselny – Restauracja i Hotel, położony 12 km od Stalowej Woli. Nowy, komfortowy, działający obiekt. Jeżeli jesteś z branży i interesuje Cię ta oferta to zadzwoń i umów się na spotkanie.
- 2000 m, Łążek Ordynacki, działka o pow. 2,60 ha, budynek gastronomiczno-hotelowy, cena do negocjacji
- 2150 m, lokal usługowo-handlowy w centrum miasta, dawny klub muzyczny ARKADIA

**LOKALE WYNAJEM**
- 20m, 40m, 150m – nowoczesne lokale pod działalność biurową, szkoleniową, handlową, na parterze i piętrze w pobliżu Huty Stalowa Wola
- 22m, lokal w centrum, pod korepetycje, gabinet, kancelarię, pracę zdalną. Wynajem czasowy. Czynsz 250 zł + opłaty
- **76m, komfortowo wyposażony gabinet kosmetyczno-fryzjerski w centrum. Czynsz 2500 zł + opłaty**

**DZIAŁKI – SPRZEDAŻ**
- 62 ar Nisko Malce – piękna, kameralna działka pod dom, cena 150.000 zł
- 1ha 34 ar działka przemysłowa przy ul. Grabskiego z wydanym pozwoleniem na budowę. Cena do negocjacji

**Pomagamy SZYBKO I SKUTECZNIE SPRZEDAĆ KAŻDĄ NIERUCHOMOŚĆ. Zadzwoń i umów się na spotkanie w naszym biurze. ZAPRASZAMY**

**WSZYSTKIE INFORMACJE, ZDJĘCIA, OPISY DOSTĘPNE NA:**

**www.nieruchomosci-stw.pl**


## PRACA

**PUP Stalowa Wola, 24.05.2022 r.**

**tel. 15 643-37-50**

* Kucharz * Kowal * Fizjoterapeuta * Sprzątaczka * Mechanik serwisowy * Operator wózka widłowego * Manewrowy * Monter konstrukcji stalowych * Pakowacz towaru * Pizzer * Pomoc kucharza * Rewident taboru * Sprzedawca * Tynkarz/pomocnik budowlany * Mechanik pojazdów samochodowych * Mechanik samochodowy * Monter instalacji sanitarnych i grzewczych * Operator lasera * Programista * Samodzielny elektroenergetyk * Technik serwisant * Analityk finansowy * Kierowca kat. C + E * Monter-serwisant * Portier/konserwator * Pracownik ogólnobudowlany * Barista * Cukiernik * Diagnosta samochodowy * Elektromonter * Formierz * Frezer * Kasjer/sprzedawca * Kierowca autobusu * Magazynier * Młodszy operator CNC * Murarz/tynkarz * Oczyszczacz * Operator wypalarki gazowej * Pomocnik lakiernika * Pracownik ogólnobudowlany * Pracownik sprzątający * Pracownik w branży budowlanej * Robotnik budowlany * Serwisant urządzeń/sprężarek powietrza * Wybijacz odlewów

**PUP Nisko, 24.05.2022 r.**

**Tel. 15 841-23-13, wew. 15**

* Kelner/barman * Dekarz * Kierowca C + E * Kierowca samochodu ciężarowego kat. C + E * Formierz/oczyszczacz/wytapiacz/zalewacz form * Elektryk * Laborant drogowy * Kierownik wytwórni mas bitumicznych i betonowych * Przedstawiciel handlowy * Kierowca samochodu dostawczego do 3,5 t * Stolarz meblowy/ monter * Kierowca samochodu ciężarowego kat. C * Ślusarz * Kelnerka * Pomocnik przy obróbce drewna * Kierowca samochodu dostawczego kat. B * Pomocnik stolarza * Operator brykieciarki * Piekarz * Pomoc kuchenna * Pracownik do produkcji profili * Pomoc magazyniera * Samodzielny księgowy * Kierowca mechanik pojazdu ciężarowego * Sprzedawca * Pomocnik stolarza * Kucharz * Pracownik obróbki drewna * Malarz * Oczyszczacz * Technolog * Hydraulik

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Pracownik serwisu sprzątającego * Pracownik ochrony fizycznej * Sprzedawca/kasjer * Sprzątaczka

**PUP Tarnobrzeg, 24.05.2022 r.**

**Tel. 15 823-00-30**

* Asystent projektanta * Audytor wewnętrzny * Cukiernik * Elektromonter * Elektronik * Elektryk * Elektryk/pomocnik elektryka * Fizjoterapeuta * Fryzjer * Główny księgowy * Kasjer/sprzedawca * Kelner * Kierowca autobusu * Kierowca ciągnika rolniczego * Kosmetyczka * Kościelny * Kucharz * Lekarz dentysta/specjalista stomatologii zachowawczej z pedodoncją * Malarz-piaskarz * Mechanik warsztatu remontowego * Operator żurawia * Pakowacz * Piekarz * Pielęgniarka * Pilarz/pracownik leśny * Pomocniczy robotnik w gospodarstwie rybackim * Pomocnik piekarza


**REMET S.A.**
z siedzibą w Stalowej Woli
poszukuje kandydata na stanowisko:

REMET

### SPAWACZ
(możliwość przeszkolenia)

**Wymagania:**
- Doświadczenie na stanowisku spawacza
- Uprawnienia spawalnicze ponadpodstawowe 135 i 136

### ŚLUSARZ

**Wymagania:**
- Doświadczenie na podobnym stanowisku
- Znajomość rysunku technicznego

### OPERATOR PRASY
(możliwość przeszkolenia)

**Wymagania:**
- Doświadczenie na podobnym stanowisku mile widziane

**Oferujemy:**
- Konkurencyjne wynagrodzenie
- Pracę w dynamicznym zespole
- Fachowe wsparcie doświadczonych pracowników
- Pracę będącą wyzwaniem
- Możliwość rozwoju zawodowego

### INŻYNIER SPAWALNIK

**Wymagania:**
- Wykształcenie wyższe techniczne (preferowane o kierunku spawalniczym)
- Doświadczenie zawodowe na podobnym stanowisku
- Bardzo dobra znajomość rysunku technicznego
- Posiadanie uprawnień IWT będzie dodatkowym atutem
- Znajomość j. angielskiego

### MISTRZ WYDZIAŁU SPAWALNI

**Wymagania:**
- Wykształcenie średnie lub wyższe techniczne
- Doświadczenie na podobnym stanowisku
- Posiadanie wiedzy z zakresu spawalnictwa
- Znajomość rysunku technicznego
- Znajomość języka angielskiego na poziomie B2
- Odporność na stres
- Umiejętność współpracy z podległym personelem

**CV prosimy przesyłać na adres: rekrutacja@remet.pl**
**lub składać osobiście w siedzibie spółki**

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie następującej klauzuli:

**„Zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. 1 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb aktualnej i przyszłych rekrutacji przez REMET S.A. z siedzibą w Stalowej Woli, ul. Kwiatkowskiego 1, 37-450 Stalowa Wola".**

Informujemy, że aplikacje, niezawierające podpisanej klauzuli dotyczącej przetwarzania danych osobowych, nie będą rozpatrywane.


## OGŁOSZENIE
### Wójt Gminy Radomyśl nad Sanem

podaje do wiadomości informację, że dnia 24.06.2021 r. odbędą się przetargi o godz. 10.30 na dz. nr 983/5, o godz. 10.00 na dz. nr 982/5, o godz. 9.30 na dz. nr 982/4, o godz. 8.30 na dz. nr 98/6, o godz. 9.00 na dz. nr 982/7 obr. Chwałowice gm. Radomyśl nad Sanem.
Bliższe informacje na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy Radomyśl nad Sanem lub pod nr telefonu 15-845-42-11.

## INFORMACJA

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.) i Zarządzenia Nr 77/2022 z dnia 18 maja 2022 r.

**Burmistrz Gminy i Miasta Nisko**

zawiadamia, że w dniach od 26 maja do 16 czerwca 2022 r. w Urzędzie Gminy i Miasta w Nisku na tablicy ogłoszeń i na stronie internetowej www.nisko.pl można zapoznać się z wykazem nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży, zamiany i dokonania darowizny.


Ogłoszenia w sieci
oferta kompleksowa
530 530 577

www.stalowa.info
stalowowolski portal ogłoszeniowy




eprasa.pl 940adcbc71

Kopalnia Piasku ✆ 509 910 650
✔ piasek do murowania ■ tynkowania
■ wylewek ■ przesiany
✔ Piasek zasypowy ✔ Ziemia ogrodowa
✔ Wykopy koparką z wysięgiem 18,5 m

**Wójt Gminy Zaleszany** podaje do wiadomości, że w siedzibie UG w Zaleszanach wywieszony został na okres 21 dni od 19 maja do 9 czerwca 2022 roku wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży i oddania w dzierżawę.

www.stalowa.info
stalowowolski portal ogłoszeniowy

## NIERUCHOMOŚCI

### Sprzedaż

Sprzedam dom parterowy (4pokoje) z działką 1,5 ha w Przędzelu, tel. 723-400-520

## USŁUGI

### BUDOWLANE

Kompleksowe wykończenia wnętrz, tapety natryskowe; 600-555-633

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie: parkingi, chodniki, płyty odbojowe; 15 842-05-29, 603-691-564

Generalne remonty. Fachowo! Tanio! 504-233-235

Wycinki drzew; 512-389-666

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

SZTACHETY METALOWE, OGRODZENIA ŻALUZJOWE, tel. 15 841-10-70,502-874-684

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 509-613-441

Cyklinowanie, układanie parkietów; 531-333-111

### TRANSPORT

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

### USŁUGI INNE

Odpluskwianie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

### Kupno-sprzedaż

Skupujemy motocykle, antyki-starocie, oraz pamiątki z PRL-u; 698-693-846

## MOTORYZACJA

### Kupno

Kasacja pojazdów; 697-926-718

Skup samochodów niekoniecznie przeznaczonych do kasacji; 796-871-694

Czas izolacji się skończył! Wyjdź z domu!
Spotkaj się z kimś sympatycznym!

✔ Pan w wieku 50 lat, zmotoryzowany, bez nałogów pozna Panią w wieku do 60 lat, bez nałogów, zadbaną, szukającą drugiej połówki, celem miło spędzenia czasu; **694-437-925**

Ogłoszenie płatne 10 zł za 2 wydania „Sztafety".
Zadzwoń 15 810 94 01 lub przyjdź do redakcji w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 30 (budynek PKS)

Stalowa Wola, 19.05.2022 r.

SBM STALOWA WOLA

## ZAWIADOMIENIE

Zarząd Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego w Stalowej Woli działając w oparciu o §72 ust. 1 Statutu Spółdzielni zawiadamia, że Walne Zgromadzenie Członków odbędzie się **24.06.2022 r. o godz. 17.00** w Fundacji Uniwersyteckiej, 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 8 – Aula Uniwersytecka im. Solidarności (mapka z lokalizacją na stronie internetowej SBM).

Protokół z obrad ostatniego Walnego Zgromadzenia oraz sprawozdanie finansowe za 2021 r. są do wglądu w siedzibie Zarządu SBM, w dniach od 03.06.2022 r. do 23.06.2022 r. w godz. 8.00–14.00 oraz na stronie internetowej SBM – www.sbm.stwola.com.pl.

**Porządek obrad:**

1. Otwarcie obrad oraz uchwalenie „Regulaminu obrad Walnego Zgromadzenia".
2. Odczytanie pełnomocnictw.
3. Wybór Prezydium Walnego Zgromadzenia.
4. Przyjęcie porządku obrad.
5. Wybór Komisji:
   - mandatowo-skrutacyjnej,
   - uchwał i wniosków.
6. Przyjęcie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia Członków.
7. Sprawozdanie Zarządu za 2021 rok.
8. Sprawozdanie Rady Nadzorczej za okres od ostatniego Walnego Zgromadzenia do obecnego Walnego Zgromadzenia.
9. Dyskusja nad sprawozdaniami.
10. Podjęcie uchwał w sprawie:
    - zatwierdzenia sprawozdania Rady Nadzorczej,
    - zatwierdzenia sprawozdania Zarządu z działalności za 2021 rok,
    - udzielenia absolutorium członkom Zarządu za działalność w 2021 roku,
    - zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego za 2021 rok,
    - podział wyniku finansowego Spółdzielni za 2021 rok,
    - najwyższej sumy zobowiązań SBM.
11. Wnioski
    - Dyskusja.
    - Przyjęcie wniosków i podjęcie uchwały.
12. Zamknięcie obrad Walnego Zgromadzenia.

Jednocześnie informujemy, że w dniu Walnego Zgromadzenia od godz. 16.00 wydawane będą mandaty do głosowania po okazaniu dokumentu tożsamości ze zdjęciem. Mając na uwadze Państwa bezpieczeństwo i ochronę zdrowia w czasie pandemii na Walnym Zgromadzeniu prosimy o zajmowanie miejsc z zachowaniem dystansu społecznego. SBM zapewni środki do dezynfekcji rąk.

**Zarząd SBM**

SEZONOWA WYMIANA OPON
Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej
ul. Ofiar Katynia 30
STALOWA WOLA
tel. 604 427 211; 533 426 603
lub stacjonarny
15 842-58-11 wew. 28

radio leliwa
Stalowa Wola 93,5 FM
Al. Jana Pawła II 25a, p.III
tel. 15 843 25 25

Twoja reklama, która dociera do tysięcy ludzi przebywających codziennie w okolicach Hali Targowej
RADIO 13 WĘZEŁ
radiowezel.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028

STELLA
Nowe wyższe prędkości dostępu do Internetu w sieci StellaNET

| pobieranie | pobieranie | pobieranie | pobieranie |
|---|---|---|---|
| 50 Mb/s | 100 Mb/s | 200 Mb/s | 300 Mb/s |
| 5 wysyłanie | 10 wysyłanie | 20 wysyłanie | 30 wysyłanie |
| za 39 zł | za 49 zł | za 69 zł | za 89 zł |

Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z Promocji!
Biuro Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3
telefon: 15 810 81 00, 502 317 697
e-mail: bok@stella.net.pl strona: www.stella.net.pl

Program Lokalny STELLA TELEWIZJA KABLOWA
godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
"z archiwum Stelli" godz. 12:00, 18:00

premiera piątek 27.05 godz. 20:00
- Serwis Informacyjny
- Pogoda
- Koncert muzyki portugalskiej i opowieść o Portugalii
  Eurico Silva i Marta Sagatowska
- Kalendarium

premiera wtorek 31.05 godz. 20:00
- Serwis Informacyjny
- Pogoda
- Rozkochać w swej ziemi
  Pomnik Poległych Leśników w Zwierzyńcu
- Kalendarium

redakcja tel.: 15 810 81 11 e-mail: telewizja@stella.net.pl
strona: www.tvkstella.pl

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

## • WAŻNIEJSZE TELEFONY • WAŻNIEJSZE TELEFONY • WAŻNIEJSZE TELEFONY • WAŻNIEJSZE TELEFONY

**TELEFON ALARMOWY** ..... 112
Pogotowie ratunkowe ..... 999
Straż pożarna ..... 998
Policja ..... 997
Pogotowie energetyczne ..... 991
Pogotowie gazowe ..... 992

### STALOWA WOLA

**ALARMOWE**
Izba przyjęć szpitala:
stary Pawilon ..... 15 843-32-85
nowy Pawilon ..... 15 843-33-56
dziecięca ..... 15 843-33-57
**Pogotowie cieplne**: ul. Handlowa, dni robocze 23⁰⁰ – 7⁰⁰, soboty, niedziele i święta – całą dobę ..... 15 844-31-64
Pogotowie techn. SM po 22⁰⁰ i w dni wolne od pracy ..... 15 842-54-11

**ZAUFANIA**
Punkt Konsultacyjny MONAR ..... 15 842-79-60
Młodzieżowy: wt., godz. 10-14 i 16-19, śr., godz. 10-15, czw., godz. 14-19, pt., godz. 10-13 ..... 15 842-79-60
Dla krzywdzonych w rodzinie „Tarcza" .... 15 842-09-40, ..... 512-939-994
Fundacji Obrońców Dzieci Nienarodzonych 15 843-21-36
Informacja i konsultacja dla osób i rodzin z problemem alkoholowym, ul. Hutnicza 8; śr., pt., godz. 17-19 ..... 15 844-75-73
Stalowowolski Ośrodek Wsparcia i Interwencji Kryzysowej z hostelem dla ofiar przemocy ..... 15 642-52-93
Grupa AA przy Stowarzyszeniu Szansa ..... 783 278 141
Grupa Rodzinna Al-Anon „Metamorfoza", ul. Poniatowskiego 41, poniedziałek godz. 17 ..... 518-925-592
**Powiatowy Rzecznik Konsumentów** – ul. Podleśna 15, od poniedziałku do piątku 7³⁰ – 14³⁰ ..... 15 643-36-60

### NISKO

**ALARMOWE**
Izba przyjęć szpitala ..... 15 8416-732
Pogotowie ratunkowe ..... 15 8416-781
Pogotowie energetyczne ..... 15 8412-027
Pogotowie techn. SM ..... 602-481-927
Pogotowie wod.-kan. MZK Nisko (24h) ..... 15 8415-290, ..... 15 8415-570, 500-062-595, 500-062-596
Policyjny telefon zaufania ..... 15 8416-056

### TARNOBRZEG

**ALARMOWE**
Straż miejska ..... 15 822-75-43
Izba przyjęć szpitala ..... 15 812-34-56
Pogotowie energetyczne (całodobowe) ... 15 851-40-00
Pogotowie gazowe (całodobowe) ..... 15 822-11-87
Pogotowie wodociągowe (7-15) ..... 15 823-23-29



eprasa.pl 940adcbc71

dobry wybór Społem PSS Stalowa Wola

## TELEGRAM

Zarząd „Społem" Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Stalowej Woli spełniając obowiązek wynikający z §32 ust. 2 Statutu Spółdzielni informuje swoich członków, że w dniu 09.06.2022 r. o godz. 17.00 w Restauracji „Lasowianka" przy ul. Siedlanowskiego 5 w Stalowej Woli odbędzie się:

### SPRAWOZDAWCZE ZEBRANIE PRZEDSTAWICIELI CZŁONKÓW SPÓŁDZIELNI

W Zebraniu udział biorą Przedstawiciele Członków Spółdzielni reprezentujących grupy członków konsumentów i członków pracowników. Zgodnie z postanowieniami § 16 ust. 6 Statutu Spółdzielni, członek Spółdzielni nie będący Przedstawicielem może uczestniczyć w Zebraniu Przedstawicieli bez prawa głosu, pod warunkiem zgłoszenia swojego uczestnictwa w Sekretariacie Spółdzielni (pokój 14) w terminie najpóźniej 7 dni przed terminem Zebrania.

**PROPONOWANY PORZĄDEK OBRAD ZEBRANIA:**

1. Otwarcie Zebrania, wybór Przewodniczącego Zebrania i Sekretarza Zebrania.
2. Uchwalenie Porządku Obrad i Regulaminu Obrad Zebrania.
3. Wybór Komisji Zebrania:
   a) Mandatowo-Skrutacyjnej,
   b) Uchwał i Wniosków.
4. Stwierdzenie prawidłowości zwołania i zdolności do podejmowania uchwał przez Sprawozdawcze Zebranie Przedstawicieli oraz przyjęcie protokołu z poprzedniego Zebrania.
5. Sprawozdanie z działalności Zarządu Spółdzielni w 2021 r. w tym sprawozdanie finansowe oraz:
   a) informacja z realizacji uchwał i wniosków przyjętych na Sprawozdawczo-Wyborczym Zebraniu Przedstawicieli Członków „Społem" PSS w Stalowej Woli w dniu 09.09.2021 r.,
   b) informacja Zarządu z realizacji w 2021 roku wniosków z lustracji ustawowej z 2020 roku,
   c) opinia Biegłego Rewidenta o prawidłowości sprawozdania finansowego Spółdzielni za 2021 rok,
   d) informacja o Zebraniach Grup Członkowskich w dniach 11-13 maj br. i przyjętych w ich trakcie wnioskach,
   e) przedstawienie „Kierunków rozwoju działalności Spółdzielni na rok 2022 i lata następne".
6. Sprawozdanie z działalności Rady Nadzorczej za okres od 09.09.2021 r. do 09.06.2022 r.
7. Dyskusja.
8. Podjęcie uchwał w sprawach:
   a) zatwierdzenia sprawozdania Zarządu Spółdzielni z działalności w 2021 roku,
   b) zatwierdzenie sprawozdania z działalności Rady Nadzorczej,
   c) zatwierdzenia sprawozdania finansowego Spółdzielni za 2021 rok,
   d) ustalenie pokrycia straty bilansowej Spółdzielni za 2021 rok,
   e) udzielenia absolutorium członkom Zarządu Spółdzielni za rok 2021,
   f) uchwalenia „Kierunków rozwoju działalności Spółdzielni na rok 2022 i lata następne",
   g) oznaczenia najwyższej sumy zobowiązań jaką Spółdzielnia może zaciągnąć w 2022 roku,
   h) w sprawie wydzielenia z lokalu niemieszkalnego nr 41 przy ulicy Ks. J. Popiełuszki w Stalowej Woli dwóch lokali i wyrażenie zgody na sprzedaż jednego wydzielonego lokalu mieszkalnego nr 28/A,
   i) uchwalenia zmian w Statucie Spółdzielni,
   j) uchwalenia zmian w Regulaminie Rady Nadzorczej Spółdzielni.
9. Przedstawienie zgłoszonych w trakcie Zebrania wniosków oraz poddanie wniosków pod głosowanie.
10. Odczytanie protokołu Komisji Uchwał i Wniosków.
11. Zamknięcie obrad.

Zgodnie z Paragrafem 32 ust.1 Statutu Spółdzielni: „jeżeli kworum nie zostało zachowane, Zarząd zwołuje ponownie Zebranie w ciągu 30 dni przy czym podejmuje ono uchwały niezależnie od kworum".

**ZARZĄD SPÓŁDZIELNI**

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Automatyka do bram
Dogodne RATY
Transport i montaż GRATIS
15-649-82-21 18-33-44-504
14-696-06-01 17-770-72-95
81-440-51-08 84-539-81-91
604-397-105 781-088-977
www.konstal-garaze.pl

Wtór-Steel
PROFESJONALNA STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW
Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 www.sdp-wtorsteel.pl
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI
SPRZEDAŻ CZĘŚCI
UTYLIZACJA ODPADÓW
SKUP ZŁOMU I METALI NIEŻELAZNYCH
Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY!
PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!
NAJLEPSZE CENY NA RYNKU!

✔ sztachety metalowe
✔ ogrodzenia żaluzjowe
DUŻY WYBÓR
ZARZECZE k. NISKA
ul. Kościuszki 28, tel. 15 841 10 70
witoldszabat@vp.pl

WtórStal
KASACJA POJAZDÓW
✓ odbiór autolawetą, transport gratis
✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
✓ najwyższe ceny, płatność gotówką
SKUP ZŁOMU STALOWEGO i METALI KOLOROWYCH oraz UTYLIZACJA ODPADÓW
hurtownia art. papierniczych ◆ hurtownia zniczy ◆ skup makulatury
Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ✆ 15 844 48 81, 607 562 564
email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl

PROFESJONALNE USŁUGI KRAWIECKIE:
• suknie ślubne • garnitury
• sukieneczki komunijne
• ubranka do chrztu itd.
WYKONAM KAŻDY RODZAJ SZYCIA i sprostam najwyższym wymaganiom! Mam wieloletnie doświadczenie zawodowe.
Oksana
✆ 786 048 659, 729 241 272
Przyjmie pracę na umowę zlecenie. Chałupniczo lub z zatrudnieniem.

REKLAMA
SKŁAD KRUSZYW
• ZIEMIA OGRODOWA
• usługi koparko-ładowarką
• KLINIEC • TŁUCZEŃ • GRYSY
• ŻWIRY • PIASEK RZECZNY
• PIASEK PRZESIANY
• KRUSZYWA OZDOBNE I DROGOWO-BUDOWLANE
Dąbrowa Rzeczycka, tel. 505 567 999
www.skladkruszyw.eu

# INFORMATOR MEDYCZNY

ORTOPEDA DZIECIĘCY
■ wady stóp
■ zaburzenia osi kończyn
■ skrzywienia kręgosłupa
■ USG bioder u niemowląt
■ dolegliwości bólowe stawów
■ złamania i inne urazy narządu ruchu u dzieci i dorosłych
Rejestracja: SANUS
tel. 15 843-14-18, 603 283 595
660 670 591

AQUA-MED
STALOWA WOLA
Al. Jana Pawła II 2a
tel. 733 366 874
■ Ginekolog ■ Ortopeda
■ Ortopeda dziecięcy
■ Endokrynolog
■ Neurochirurg
Diagnostyka:
■ Badania krwi
■ USG
■ USG bioderek dzieci

Zakład pogrzebowy
PRO MORTE
Tel. 602 126 637
Stalowa Wola i okolice

www.stalowa.info
stalowowolski portal ogłoszeniowy

## DYŻURY APTEK

**STALOWA WOLA**
20–26.05,
ul. Wojska Polskiego 5,
tel. 500 624 121

**NISKO**
20–26.05,
ul. Wolności 54 A,
tel. 690 515 069

**LEŻAJSK**
20–26.05,
ul. Mickiewicza 22,
tel. 660 796 178

**TARNOBRZEG**
20–26.05,
ul. Sienkiewicza 67,
tel. 15 822 59 60

**SPIS NUMERÓW TELEFONÓW SPZOZ**
**(ambulatorium przy Hucie)**
ul. Kwiatkowskiego 2, 37-450 Stalowa Wola
**www.e-spzoz.eu**

**DYREKTOR/SEKRETARIAT TEL./FAX..... 15 842 10 17, 15 813 44 65**
REJESTRACJA PORADNI SPECJALISTYCZNYCH .....15 813 54 65
**REJESTRACJA PORADNI PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ..... .....15 842 21 41, 15 813 54 75**
REJESTRACJA PORADNI ZDROWIA PSYCHICZNEGO.....15 813 50 07
**REJESTRACJA PORADNI DLA KOBIET..... 15 813 58 33**
REJESTRACJA MEDYCYNY PRACY..... .....15 813 54 95
**REJESTRACJA RTG i USG.....15 813 40 31**
REJESTRACJA PRACOWNI ANALITYCZNEJ.....15 813 55 51
**PIELĘGNIARKI ŚRODOWISKOWE .....15 813 44 55**
GABINET ZABIEGOWY.....15 813 54 55
**REJESTRACJA FIZJOTERAPII AMBULATORYJNEJ.....15 813-71-17**

**ODDZIAŁ REHABILITACJI:**
**GABINET ORDYNATORA.....15 813 60 66**
GABINET LEKARSKI – SEKRETARIAT..... .....15 813 60 77
**DYŻURKA PIELĘGNIAREK.....15 813 56 40**

Ziemiański FizjoTerapia
■ TERAPIA MANUALNA
■ REHABILITACJA
■ WKŁADKI KOREKCYJNE
ul. 1 Sierpnia 24, lok. 102
(budynek SKAREM)
37-450 STALOWA WOLA
Rejestracja ☎ 692 606 983
www.ziemiański-fizjoterapia.pl

NFZ Zapisy na bezpłatne protezy na rok 2022
lek. stom. ZBIGNIEW DOLIŃSKI
✔ bezpłatne leczenie stomatologiczne
Godziny przyjęć: cały tydzień
+ sobota – pogotowie 10⁰⁰–12⁰⁰
Stalowa Wola, ul. Wojska Polskiego 16 A
tel. 15 843-86-81, 503-15-22-27

Medyczne tłumaczenia przysięgłe – angielski. A. Linek; 15 844-12-06, 603-175-406

Prywatny gabinet psychiatryczny – wizyty domowe, lek. Radosław Leśniak, specjalista psychiatra, rejestracja; 604-918-658

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

**UWAGA! Na łamach „SztafetY" zamieścimy bezpłatne ogłoszenia o pomocy dla uchodźców z Ukrainy lub jej mieszkańców, którzy zostali za naszą wschodnią granicą, by bronić Ojczyzny.**
Chcesz pomóc? Oferujesz transport, mieszkanie lub pracę? A może pomagasz i szukasz wolontariuszy?
Zleć ogłoszenie, a bezpłatnie zamieścimy je na łamach tygodnika „Sztafeta"
kontakt: 15 810-94-01, 513-013-198, sztafeta.ogloszenia@gmail.com



eprasa.pl 940adcbc71

Sport redaguje
MARIUSZ BIEL
biel.sztafeta@gmail.com; 509-387-011

# W Tarnobrzegu pachnie już II ligą. A czym pachnie w Stalowej Woli..?

PIŁKA NOŻNA

III liga

Siarka pokonała Podhale i jest coraz bliżej zdobycia mistrzostwa i awansu do drugiej ligi. Natomiast niemiłosiernie słaba tej wiosny „Stalówka" przegrała kolejny mecz, tym razem wróciła z niczym z Połańca. „Zielonoczarni" są pierwszą drużyną w tym sezonie, która nie potrafiła umieścić piłki w bramce Czarnych.

Niestety, zmiana sternika w Stali PSA nie wpłynęła na poprawę jakości gry naszego zespołu. Nowy prezes, Wiesław Siembida na żywo oglądał poczynania stalowców - przyjechał do Połańcu razem z kibicami - i tak samo jak oni, opuszczał kameralny stadion Czarnych w minorowym nastroju.

Po meczu kibice Stali udzieli słownej reprymendy piłkarzom i „rozebrali" ich z koszulek. Po rozmowie z trenerem Łukaszem Surmą, oddali je piłkarzom, ale warunek jest jeden: nie mogą do końca sezonu występować w barwach klubowych, a więc strojach zielono-czarnych.

Stal przegrała 13 mecz w tym sezonie, 7 na wyjeździe. Po raz 13 nie potrafiła zdobyć ani jednej bramki. Przerażające są wiosenne statystyki naszej drużyny. W 12 meczach Stal zdobyła 9 punktów. Wygrała 2 mecze, 3 zremisowała i 7 przegrała. Zdobyła 9, straciła 17 bramek. Gdyby nie dorobek z jesieni, byłaby dzisiaj na pozycji spadkowej.

Trener Łukasz Surma prowadził „Stalówkę" w 10 meczach, w których zdobył 8 pkt (2 zwycięstwa - 2 remisy - 6 porażek, br. 7:14.).

Ostatnia kolejka dominowała w starcia…. tytanów. Siarka ograła Podhale, a Łagów pokonał na wyjeździe Cracovię. Dziewiąte zwycięstwo - ósme z rzędu - odniosła w tej rundzie Avia, dla której zwycięską bramkę zdobył obchodzący dwa dni później 40. urodziny Wojciech Białek. Były napastnik m.in. „Stalówki" wskoczył na fotel lidera klasyfikacji najlepszych strzelców IV grupy III ligi.

### Bażant dośrodkował, Bakowski wpakował

Mecz w Połańcu rozgrywany był przy mocno wiejącym wietrze. W pierwszej połowie był on sprzymierzeńcem gospodarzy, ale to Stal była drużyną atakującą. Po raz pierwszy groźnie pod bramką Tomasza Siryka zrobiło się w 9. minucie, kiedy na pozycji strzeleckiej znalazł się Mateusz Hudzik, jednak jego strzał zdołał zablokować i wybić na rzut rożny Mateusz Załucki. Kilka minut później środkowy obrońca Czarnych ponownie był na posterunku. W odpowiednim momencie uprzedził Daniela Świderskiego.

Czarni pierwszy strzał na bramkę Stali oddali w 23. minucie. Michał Smoleń uderzył płasko z prawej strony pola karnego, jednak pomylił się o dobre kilkadziesiąt centymetrów.

W 36. minucie gospodarze wykonywali rzut wolny z lewej strony boiska. Paweł Bażant mocno uderzył piłkę w kierunku bramki, żaden z piłkarzy Stali nie przeciął jej lotu, nie sięgnął jej także Jakub Lebioda i stojący za nim w pobliżu „dalszego" słupka Filip Bakowski wpakował ją z bliskiej odległości do siatki.

### Świderski i Stelmach zapewnili sobie wolne

Na drugą połowę Stal wyszła bez Daniela Świderskiego i Przemysław Stelmacha. Obydwaj zostali upomnieni przed przerwą żółtymi kartonikami, a że ujrzeli je po raz czwarty w tej rundzie, więc zapewnili sobie wolne w następnej kolejce ligowej. W tej sytuacji trener Surma uznał, że skoro nie będzie mógł skorzystać z gry tej dwójki za tydzień, więc postanowił wpuścić na plac gry i sprawdzić przed konfrontacją z KSZO, Michała Biskupa i Wołodymyra Khorolskiego. Niestety, ani ta dwójka, ani kolejni zmiennicy, Bartłomiej Olszewski i Sławomir Duda - weszli na plac gry w 67. minucie - nie tylko nie odmienili gry Stali, a wręcz dołożyli cegiełkę do tego, że im bliżej było końca, to ta gra wyglądała coraz gorzej…

### Więcej sił zachowali piłkarze-amatorzy

Po przerwie Stal oddała dwa celne strzały na bramkę Czarnych. Najbliżej zdobycia wyrównującej bramki był w 72. minucie Mateusz Hudzik, który „główkował" z kilku metrów, ale dobrze na linii bramkowej zachował się Tomasz Siryk.

Ostatni kwadrans należał do gospodarzy. To piłkarze -amatorzy zachowali więcej sił od piłkarzy-zawodowców. Szczególnie aktywne było „lewe skrzydło" zespołu z Połańca: 30-letni były piłkarz Siarki i jej wychowanek, Paweł Bażant i wprowadzony w drugiej połowie, 22-letni Michał Banik.

W 79. minucie po dośrodkowaniu tego drugiego spod linii końcowej, Igor Woś wyprzedził na 8-9 metrze Wołodymyra Khorolskiego i ładnie uderzył z głowy, ale równie efektowną, co ważne skuteczną interwencją popisał się Mikołaj Smyłek.

**CZARNI – STAL 1:0** (1:0)
1-0 Bakowski (36)
**Czarni:** Siryk – Załucki (38 Bawor), Bakowski, Bażant, Ferens (61 Banik) – Smoleń, Kramarz, Hul, Smoleń, Wątróbski – Kron (67 Woś), Gębalski.
**Stal:** Smyłek – Zięba, Skrzyniak, Hudzik, Wojtysiak (67 Olszewski) – Drobot, Stelmach (46 Khorolskyi), Jopek, Lebioda (67 Duda), Kacprzycki (85 Kiełbasa) – Świderski (46 Biskup).
**Sędziował** Michał Mikulski (Lublin). **Żółte kartki:** Załucki, Gębalski, Bażant, Kramarz, Smoleń – Świderski, Stelmach, Kacprzycki, Lebioda, Olszewski. Widzów 150.

### Pierwszy egzamin zdany. Celująco

Coraz bliżej upragnionego awansu są piłkarze tarnobrzeskiej Siarki, natomiast oddalił się on i to bardzo mocno od Podhala Nowy Targ. „Górale", którzy mieli jeszcze szansę na awans, okazali się w sobotę… tłem dla świetnie grającej drużyny trener Sławomira Majaka. Po niektórych akcjach siarkowców, szczególnie tych z udziałem Ivana Agudo, ręce same składały się do oklasków. Ciekawe czy prezesowi Siarki uda się zatrzymać hiszpańskiego pomocnika na kolejny sezon…?

Teraz czekają Siarkę następne ciężkie egzaminy. Na początek spotkanie wyjazdowe z Chełmianką, tydzień później do Tarnobrzega przyjedzie ŁKS Łagów, a po po nim rywalem naszej drużyny będzie Cracovia II. Na zakończenie sezonu Siarka podejmie Orlęta.

FOT. MARIUSZ BIEL

Czarni nie zadowolili się jednym trafieniem i do ostatnich minut walczyli o zdobycie drugiej bramki. Na zdjęciu, od prawej: Michał Banik, Michał Zięba, Łukasz Kacprzycki, Michał Biskup (z tyłu) i czwarty Michał – sędzia Mikulski

### Górale w potrzasku. Rzadko opuszczali swoją połowę

Agudo od pierwszej minuty meczu przejawiał ogromne chęci do gry, a że jest to piłkarz, którego piłka się nie „boi", więc przyjezdni mieli z nim urwanie głowy. Już w 13. minucie po szybkiej wymianie podań, w której uczestniczyli: Agudo, Kaliniec i Tyl, Hiszpan znalazł się na dobrej pozycji strzeleckiej, ale jego strzał został zablokowany przez jednego z graczy Podhala.

Chwilę później Bierzało uruchomił podaniem ze swojej połowy Adamka, który wygrał pojedynek biegowy z prawym obrońcą i znalazł się „sam na sam" z Szymajdą, ale przegrał ten pojedynek. Bramkarz Podhala był górą także w kolejnej konfrontacji z Adamkiem, ale tym razem piłka po jego interwencji nie poleciała na rzut rożny, lecz pod nogi Agudo, który wiedział dobrze, co zrobić z takim prezentem.

Chwilę później, po rzucie rożnym i „główce" Józefiaka piłka otarła się o poprzeczkę, a przed przerwą gospodarze jeszcze trzy razy postraszyli Szymajdę. Raz piłka wpadła do bramki, lecz sędzia odgwizdał Stefanikowi pozycję spaloną.

### Dwaj panowie A. i wszystko jasne!

Po przerwie Siarka nadal przeważała i prezentowała ofensywny styl. W 48. minucie Agudo huknął z prawej nogi zza pola karnego, ale słupek uratował nowotarżan przed utratą drugiej bramki.

Bliski strzelenia gola był Agudo, po indywidualnej akcji Yacenki, ale na linii strzału pojawił się w ostatniej chwili Kowalski, od którego odbiła się piłka i opuściła plac gry.

W 65. minucie, Tyl kapitalnie zagrał do Agudo, ten uprzedził bramkarza Podhala, który wybiegł na 16. metr, przerzucił nad nim piłkę do Adamka i cały stadion widział już piłkę w bramce, ale tak się nie stało, bo czubkiem buta „zdjął" ją z nogi napastnikowi Siarki, Piotr Pierzchała.

Pięć minut później bramkarz Podhala wygrał „sam na sam" z Adamkiem, a w 78. minucie znakomitej okazji nie wykorzystał Zawiślak. Adamek wyłożył mu piłkę jak na tacy, a ten z 7 metra „wypalił" nad bramkę. W 83. minucie obaj panowie zamienili się rolami. Zawiślak zagrał na czyste pole do Adamka i ten w końcu wpisał się na listę strzelców i ustalił wynik meczu.

**SIARKA – PODHALE 2:0 (1:0)**
1-0 Agudo (23), 2-0 Adamek (83)
**SIARKA**: Kowal – Bierzało, Józefiak, Stefanik – Kwaśniewski, Tyl, Kaliniec, Yacenko (61 Zawiślak), Sulkowski (86 Janeczko) – Agudo (83 Mróz), Adamek.
**PODHALE:** Szymajda – Pierzchała (58 Nowak), Lech (78 Kasia), Kapuściński – Kowalski, Gałecki, Serafin (67 Rakowski), Płatek, Molis, Szymorek (46 Furtak) – Lepiarz (46 Szynka).
**Sędziował** Karol Iwanowicz (Lublin). **Żółte kartki:** Yacenko, Sulkowski, Stefanik, Kaliniec, Majak (trener) – Gałecki. Widzów 600.

**W pozostałych meczach 30. kolejki:** Wisłoka – Unia 1:1 (1:0), Wólczanka – Korona 0:2 (0:2), KSZO – Avia 0:1 (0:0), Tomasovia – Wisła 1:2 (1:1), Sokół – Podlasie 2:0 (1:0), Orlęta – Chełmianka 1:0 (0:0), Cracovia II – ŁKS Łagów 0:1 (0:0).

**Liczby 30. kolejki**

**44** żółtych kartek, najwięcej 10 w meczu Czarni – Stal (5+5).**15** goli, najwięcej 3 w meczu Tomasovia – Wisła 1:2. **3 czerwone kartki:** Ciołek (Chełmianka), Burzyński (Wisła), Petryk (Wólczanka).

**Najlepsi strzelcy:** 18 – Białek (Avia), 17 – Gębalski (Czarni), 16 – Kahsay (Chełmianka), Stefanik (Siarka), 14 – Imiela (ŁKS Łagów).

**SIARKA** (61), 16 – Stefanik, 8 – Adamek, 7 – Mróz, 6 – Agudo, Bałdyga, 5 – Józefiak, 3 – Yacenko, 2 – Bierzało, Rogala, Sulkowski, Tyl, Zawiślak, 1 – Duda, Kwaśniewski.

**STAL** (39): 13 – Świderski, 7 – Jopek, 4 – Duda, 3 – Radulj, 2 – Drobot, Hudzik, Pietrzyk, Wojtak, 1 – Khorolśkyj, Hladík, Jakimiuk, Kiełbasa.

**31. kolejka, 28 maja:** Stal – KSZO (17), Chełmianka – Siarka (17).

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| **1. SIARKA** | **30** | **63** | **19-6-5** | **61-26** |
| 2. ŁKS Łagów | 30 | 60 | 18-6-6 | 52-25 |
| 3. Cracovia II | 30 | 57 | 17-6-7 | 62-29 |
| 4. Chełmianka | 30 | 57 | 17-6-7 | 47-29 |
| 5. Avia | 30 | 56 | 17-5-8 | 52-26 |
| 6. Podhale | 30 | 54 | 16-6-8 | 59-39 |
| 7. KSZO | 30 | 44 | 12-8-10 | 34-31 |
| 8. Wisłoka | 30 | 44 | 11-11-8 | 47-51 |
| 9. Unia | 30 | 42 | 10-12-8 | 44-41 |
| **10. STAL** | **30** | **41** | **12-5-13** | **39-38** |
| 11. Orlęta | 30 | 40 | 10-10-10 | 47-47 |
| 12. Czarni | 30 | 34 | 9-7-14 | 38-53 |
| 13. Sokół | 30 | 34 | 9-7-14 | 35-58 |
| 14. Podlasie | 30 | 33 | 7-12-11 | 31-42 |
| 15. Wisła | 30 | 27 | 7-6-17 | 34-58 |
| 16. Korona | 30 | 26 | 6-8-16 | 38-59 |
| 17. Tomasovia | 30 | 18 | 4-6-20 | 32-59 |
| 18. Wólczanka | 30 | 14 | 3-5-22 | 26-67 |

FOT. MARIUSZ BIEL

To wielki skarb mieć w kadrze takiego piłkarza jak Ivan Agudo Martinez. Czy działaczom tarnobrzeskiej Siarki uda się zatrzymać świetnie spisującego się w lidze Hiszpana na kolejny sezon?



eprasa.pl 940adcbc71

# Bez punktów wrócił Sokół z Bieszczadów

PIŁKA NOŻNA

IV liga

Zaciął się Sokół Kamień i po raz czwarty z rzędu nie potrafił przechylić szali zwycięstwa na swoją stronę. W rozegranym awansem meczu 32. kolejki zespół trenera Marka Kusiaka zremisował bezbramkowo z Bieszczadami Arłamów Ustrzyki Dolne.

Takim samym wynikiem zakończyło się pierwsze spotkanie obydwu drużyn rozgrywane jesienią w Kamieniu.

– Nie wykorzystaliśmy bardzo dobrych sytuacji strzeleckich. Dwie miał Michał Mistrzyk. Za pierwszym razem nie popisał się przy uderzeniu z woleja, a później mógł spokojnie wyjść „sam na sam" z bramkarzem, ale źle przyjął piłkę i nic z tego nie wyszło. Gospodarze także mieli dwie bardzo dobre okazje, ale świetnie spisał się nasz bramkarz, Maciej Siudak – powiedział Marek Kusiak, trener Sokoła.

Do sensacji doszło w Pilźnie. Walczący o utrzymanie Legion pokonał zmierzającą do trzeciej ligi drużynę z Wiązownicy. W meczu na szczycie Polonia Przemyśl przegrała u siebie z Karpatami Krosno.

W ostatniej kolejce dwóch piłkarzy zanotowało hat-tricki: Adrian Brzostowski z Igloopolu, który wygrał na wyjeździe z Orłem Przeworsk 3:1 oraz Hubert Siepierski z Błękitnych Ropczyce, które pokonały MKS Kańczugę 4:0.

**BIESZCZADY – SOKÓŁ 0:0**
**BIESZCZADY:** Półkoszek – Szczurek, Zięba, Bujak, Sumara (60 Czelny) – Espana, Walaszczyk, Ziemba, T.Kasperkowicz, Valihura (60 Moskalets) – Macnar.
**SOKÓŁ:** Siudak – Gnatek, Piekut, D.Podstawek, Konefał – Mistrzyk, Rychel, Horajecki, Leń (85 M.Podstawek), Dec (85 Bajek) – Piechniak.
**Sędziował** Wojciech Kolbusz (Jasło).
**Żółta kartka** Szczurek.

**W pozostałych meczach 32. kolejki:** Orzeł – Igloopol 1:3 (0:1), Stal II – Głogovia 1:3 (1:1), Czarni – JKS 2:3 (0:1), Sokół KD – Stal Ł. 2:2 (2:1), Wisłok – Piast 2:1 (1:0), Błękitni – MKS 4:0 (1:0), Polonia – Karpaty 0:1 (0:1), Legion – Wiązownica 2:1 (2:0), Ekoball – Izolator 1:1 (0:0).

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 1. KS Wiązownica | 32 | 70 | 21-7-4 | 85-28 |
| 2. JKS | 32 | 66 | 19-9-4 | 62-31 |
| 3. Izolator | 32 | 65 | 18-11-3 | 69-24 |
| 4. Karpaty | 32 | 64 | 18-10-4 | 48-17 |
| 5. Głogovia | 32 | 59 | 18-5-9 | 55-32 |
| 6. Polonia | 32 | 59 | 18-5-9 | 54-49 |
| 7. Igloopol | 32 | 50 | 15-5-12 | 53-43 |
| 8. Stal Ł. | 32 | 48 | 14-6-12 | 56-43 |
| 9. Sokół KD | 32 | 46 | 14-4-14 | 60-48 |
| 10. Stal II M. | 32 | 44 | 14-2-16 | 58-70 |
| 11. Legion | 32 | 43 | 12-7-13 | 38-42 |
| **12. SOKÓŁ KAMIEŃ** | **32** | **43** | **12-7-13** | **48-45** |
| 13. Ekoball | 32 | 41 | 10-11-11 | 33-35 |
| 14. Wisłok | 32 | 39 | 10-9-13 | 50-51 |
| 15. Piast | 32 | 39 | 11-6-15 | 41-50 |
| 16. Błękitni | 32 | 35 | 9-8-15 | 41-54 |
| 17. Bieszczady | 32 | 32 | 9-5-18 | 47-61 |
| 18. Orzeł | 32 | 30 | 8-6-18 | 34-53 |
| 19. MKS | 32 | 17 | 4-5-23 | 26-97 |
| 20. Czarni | 32 | 4 | 0-4-28 | 20-105 |

**Najlepszy strzelec:** 31 - Zieliński (Wiązownica). Sokół (48): 10 - Piechniak, 9 – Mistrzyk, Rurak, 7 – Smusz, 3 - Weres, 2 – Dec, Rychel, 1 – Gnatek, Horajecki, Łeń, Piekut + 2 samobójcze (Kmiotek, Błękitni i Łebek, Stal II M.).

FOT. MARIUSZ BIEL

Maciej Siudak odpokutował za żółte kartki i w meczu z Bieszczadami był mocnym punktem naszej drużyny

# Unia udzieliła liderowi z Niska lekcji pokory

PIŁKA NOŻNA

V liga

Wicelider z Nowej Sarzyny podejmował lidera z Niska. Mecz rozgrywany był w cieniu tragedii rodzinnej Piotra Żaka – wiceprezesa, a wcześniej byłego wieloletniego bramkarza Sokoła Nisko, któremu dzień przed meczem, po długie walce z chorobą nowotworową, zmarł 11-letni syn Filip. Piłkarze obydwu drużyn, trenerzy i działacze oraz kibice uczcili jego pamięć minutą ciszy.

Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem Unii. Wszystkie bramki padły po przerwie. Kilka minut po wznowieniu gry Madej dograł z prawego skrzydła wzdłuż bramki, piłkę przejął Łuczak, następnie obrócił się z piłką, zwiódł Stępnia i z kilku metrów pokonał Kacpra Moskala. W 71. minucie Wiatr odegrał piłkę stojącemu w pobliżu bramki Błajdzie, ten oddał strzał, lecz trafił w stojącego na linii bramkowej Drelicha, jednak futbolówka trafiła z powrotem do niego i druga próba okazała się skuteczna. Wynik ustalił w końcówce spotkania Jandziński, który pokonał bramkarza Sokoła płaskim uderzeniem z lewej strony pola karnego.

Unia jedzie w najbliższej kolejce do Gorzyc. Stal wywiozła ze Zdziar tylko jeden punkt. Wygrywała po pierwszej połowie, po trafieniu Artura Kwiatkowskiego, ale kwadrans przed końcem bramkę dla gospodarzy zdobył Adam Cichoń.

Nie popisały się – znowu – rezerwy Stali Stalowa Wola. Do Łowiska trener Sławomir Adamus zabrał ośmiu piłkarzy, którzy mają za sobą grę w pierwszej drużynie w rozgrywkach trzeciej ligi, ale nie było tego wcale widać w konfrontacji z jedną z najsłabszych – o czym świadczą statystyki ligowe – drużyn stalowowolskiej „okręgówki".

**UNIA – SOKÓŁ 3:0** (0:0)
1-0 Łuczak (51), 2-0 Błajda (71), 3-0 Jandziński (90)
**UNIA:** Kolano – Jandziński, Wośko, Gnatek, Gnidec, Wiatr (86 Karwacki), Iskra, Sarzyński, Błajda, Madej (88 Hanejko), Łuczak (90 Kusy).
**SOKÓŁ:** K.Moskal – Buczek, Stępień, Drelich, Tabaka, Marut, Bigas, F.Moskal (54 Szewczyk), Serafin, Dziopak, Młynarczyk.
**Sędziował** Michał Potępa (Dębica).
**Żółte kartki:** Błajda, Sarzyński, Gnidec - Drelich.

**ŁKS ŁOWISKO – STAL II 2:1** (1:0)
1-0 Olko (31), 2-0 Olko (70), 2-1 Pietrzyk (87)
**ŁKS:** Świder – Kawalec, Kozak (90 Wilk), Dąbek, Głowacki, Gumieniak, Dubeński (65 Doktor), Leja, Ożóg, Delekta, Olko (75 Bolko).
**STAL:** Konefał – Davidik, Pietrzyk, Sokołowski (46 Burdzy), Wojtak, Fedejko (46 Panicz), Pioterczak, Książek (46 Naslyan), Szifer, Grabarz.
**Sędziował** Andrzej Wilk (Leżajsk).
**Żółte kartki**: Ożóg – Wojtak, Davidik, Książek, Szifer, Grabarz.

**LZS ZDZIARY – STAL GORZYCE 1:1** (0:1)
0-1 Kwiatkowski (25), 1-1 Cichoń (77)
**ZDZIARY:** Płoskoń – Kiełbowicz (46 Bąk), Słowik, Cupak, Machaj, Cichoń, Startek, Gruszczyk (75 P.Wojtas), Siudak, Sobiło, R.Wojtas.
**STAL:** Kuszaj – Bernaś, Winiarski, Guściora, Filipiak (80 Farian), Golik, Machowski, Kwiatkowski, Toś (60 Świąder), Chmiel, Szymanek.
**Sędziował** Mariusz Sawicki (Tarnobrzeg). **Żółte kartki:** Macha – Tos, Farian. **Czerwona kartka** Machaj (65. minuta, druga żółta).

**W pozostałych meczach 25. kolejki:** **Azalia – San 6:0** (1:0), Podolak (25), Sypek (50), Modny (58), Blezień (60), Zagaja (80), Sobota (82), **Stal ND – Siarka II 0:3** (0:3), Kóska (8), Tomaszewski (9), Zbyradowski (30), **Olimpia – Pogoń 1:2** (1:0), Tofil (15) - Baj (65), Chmura (90), **Brzyska Wola – Wichry** 2:1 (0:0), Sałek (82), Staroń (89 – rzut karny) – Młynarczyk (75), pauzował Transdźwig.

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 1. Sokół Nisko | 23 | 55 | 18-1-4 | 75-24 |
| 2. Unia | 24 | 54 | 18-0-6 | 60-20 |
| 3. Stal Gorzyce | 23 | 49 | 15-4-4 | 63-25 |
| 4. Siarka II | 24 | 47 | 15-2-7 | 75-31 |
| 5. Stal ND | 23 | 39 | 12-3-8 | 43-39 |
| 6. Transdźwig | 23 | 38 | 10-8-5 | 41-31 |
| 7. Stal II SW | 24 | 33 | 10-3-11 | 56-47 |
| 8. Pogoń | 23 | 32 | 10-2-11 | 24-33 |
| 9. Azalia | 24 | 31 | 9-4-11 | 43-44 |
| 10. LZS Zdziary | 24 | 27 | 6-9-9 | 34-46 |
| 11. Olimpia | 23 | 22 | 6-4-13 | 32-53 |
| 12. ŁKS Łowisko | 23 | 21 | 4-9-10 | 25-42 |
| 13. San | 23 | 20 | 5-5-13 | 28-64 |
| 14. Brzyska Wola | 23 | 14 | 4-2-17 | 22-71 |
| 15. Wichry | 23 | 12 | 2-6-15 | 14-65 |

**Najlepsi strzelcy:** 20 - Szymanek (Stal Gorzyce), 17 - Anes Kherouf (Stal ND), 14 - Juda (Sokół).

**26. kolejka**, 28 maja: Wichry - Sal ND (11), Stal Gorzyce - Unia (16), Sokół - Olimpia (17), 29 maja: Siarka II - ŁKS Łowisko (15), Stal II - Transdźwig (16), Pogoń - LKS Brzyska Wola (16), San - Zdziary (17), Pauzuje Azalia.

FOT. MARIUSZ BIEL

Po pięciu zwycięstwach z rzędu piłkarze Sokoła Niska przegrali w Nowej Sarzynie. Od lewej: Piotr Młynarczyk, Tymoteusz Buczek, Dariusz Drelich

# „Flisacy" już popłynęli…

PIŁKA NOŻNA

Klasa A

Coraz bliżej historycznych awansów do ligi okręgowej są drużyny Juniora Zakrzów i Tanwi Wólka Tanewska.

Lider grupy I rozgromił LZS Żabno 5:0. Junior już po 10. minutach wygrywał 2:0, do bramki gości trafili: Kacper Panek i Karol Szlęzak. Pozostałe trzy bramki padły po zmianie stron. Ponownie na listę strzelców wpisał się Panek, a później piłka lądowała w bramce rywala po strzałach Michała Kułagi i Mateusz Szlęzaka.

Jeziorak przywiózł komplet punktów ze Skowierzyna, wygrał 3:2 (Tomasz Środek 2, Mateusz Kurkiewicz – Patryk Brzeski, Artur Zając) i wciąż traci do Juniora 6 punktów.

W grupie II najciekawiej zapowiadały się derby gminy Ulanów i takim był mecz Tanwi Wólka Tanewska z Retmanem. Lider wygrał 2:1. Dla „flisaków" porażka oznacza praktycznie koniec marzeń o grze w meczu barażowym o awans do klasy okręgowej. Początek meczu zdominowali gospodarze. Tanew objęła prowadzenie już w 3. minucie, kiedy celnie z dystansu przymierzył Krzysztof Wołoszyn. Tuż przed gwizdkiem kończącym pierwszą połowę, z rzutu wolnego uderzał Pieróg, piłkę musnął Damian Wójcik i bramkarz Retmana – Robert Węglarz – po raz drugi wyciągał futbolówkę z siatki. W 67. minucie kontaktowego gola strzelił Wojciech Tyczyński, ale na więcej gospodarze gościom tego spotkania już nie pozwolili. A raz sędzia, który nie uznał gola Retmanowi, dopatrując się faulu na bramkarzu.

Na drugi miejscu był i jest zespół z Jarocina. Do 73. minuty podopieczni trenera Artura Lebiody przegrywali na swoim boisku z Advitem 3:4. Wtedy to jednak trafił Łukasz Szpyra, a kilka minut później zwycięską bramkę dla wicelidera zdobył Kamil Seroka. Jarocin wygrał 5:4.

Coraz bliżej przejęcia „czerwonej latarni" od piłkarzy z Łukowej jest drużyna Sanu Stalowa Wola. Ta wiosna wyraźnie nie służy jedenastce z Rozwadowa. W niedzielę przegrali w Jelnej 0:3 (Bartłomiej Miazga 2, Rafał Krzemiński). Była to piąta porażka beniaminka w tej rundzie. San zajmuje 12. miejsce, mając tylko dwa punkty przewagi nad ostatnim w tabeli KS Łukowa

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA www.sztafeta.pl

FOT. MARIUSZ BIEL

Derby gminy Ulanów nie rozczarowały. Mecz Tanwi z Retmanem stał na dobrym poziomie i dostarczył kibicom sporo emocji



eprasa.pl 940adcbc71

# Krasowski dorzucił kolejne 6 cm!

LEKKA ATLETYKA

20 medali, w tym 6 złotych wywalczyli lekkoatleci Stali Stalowa Wola podczas rozgrywanych w Przemyślu mistrzostw województwa do lat 16. Kolejny znakomity start, okraszony nową „życiówką" i nowym rekordem klubu, zanotował Jakub Krasowski. Podopieczny trenera Krzysztofa Momota poprawił się o 6 cm i pokonał w Przemyślu poprzeczkę na wysokości 211 cm.

Stalowowolski skoczek rozpoczął konkurs od wysokości 190 cm. Pokonał ja za pierwszym podejściem, podobnie jak kolejna wysokość 195 cm. Następnie poprzeczka powędrowała na 2 m. Pierwsza próba była spalona, druga udana. Wtedy Krasowski poprosił o zawieszenie poprzeczki na wysokości 206 cm, czyli o 1 cm wyżej od swojego rekordu życiowego. Zaliczył ją w pierwszej próbie. Postanowił więc „podnieść się" o kolejne 3 cm. Pierwszy atak na 209 cm był spalony, ale przy drugiej próbie, poprzeczka została na swoim miejscu! Skoro tak, to skoczek ze Stalowej Woli nie zatrzymywał się i poprosił o zawieszenie poprzeczki na wysokości 211 cm, i pokonał ją w trzecim skoku. Chwila zastanowienia i w… górę, kolejne 2 cm. Tej wysokości nie udało się już pokonać zawodnikowi Stali, ale wszystko przed nim!

**Złoci medaliści:** Jakub Krasowski w skoku wzwyż – 211 cm, Paulina Zawół w biegu na 100 m – 12,9, Blanka Machaj w biegu na 600 m – 1:41,2, Aleksandra Bednarz w rzucie młotem – 40,21, Radosław Kowalczyk w skoku wzwyż – 165 cm, Michał Mierczyński w rzucie dyskiem – 37,13, sztafeta 4x100 m kobiet (Machaj, Zawół, Radzik, Wójtowicz) – 52,7.

**Srebrni medaliści**: Paulina Zawół w biegu na 300 m – 44,3, Bartłomiej Ziarno w skoku wzwyż – 160 cm, Radosław Kowalczyk w rzucie młotem – 37,90, Kinga Rachfalska w rzucie dyskiem – 25,71, Maciej Sudoł w skoku w dal – 4,98, sztafeta 4x100 m mężczyzn (Bolka, Nawrocki, Nowak, Wójcik) – 48,2.

**Brązowi medaliści**: Adam Wójcik w biegu na 100 m – 11,7, Patryk Szwedo w skoku wzwyż – 160 cm, Wiktoria Sobiło w pchnięciu kulą – 9,40, Nikola Piechniak w rzucie oszczepem – 20,5, Oliwia Maziarz w rzucie młotem – 27,21, Michał Mierczyński w rzucie młotem – 28,96, Jakub Kata w skoku w dal – 4,92.

FOT. MARIUSZ BIEL

Jakub Krasowski wyraźnie tej wiosny… odskoczył. Jego kolejne rekordowe skoki robią wrażenie w całej Polsce!

# 13 medali fighterów ze Stalowej Woli

W Mińsku Mazowieckim odbyły się 5. Mistrzostwa Polski Dzieci i Młodzieży w Brazylijskim Jiu-Jitsu. Ponownie w rolach głównych wystąpili najmłodsi fighterzy Fight Sport Stalowa Wola. Wychowankowie trenera Pawła Kunysza wywalczyli 6 tytułów mistrzowskich, cztery wicemistrzowskie i zdobyli trzy medale brązowe.

FOT. MARIUSZ BIEL

Mińsk Mazowiecki. Młodzi wojownicy Fighter Sport Stalowa Wola ze swoim trenerem Pawłem Kunyszem, a ten ze swoim psem Amirem

W tym największym i najbardziej prestiżowym w Polsce turnieju dla młodych grapplerów, na sześciu matach stoczono ponad 500 pojedynków w formule Gi (kimona). Nie zawiedli reprezentanci stalowowolskiego klubu, którzy od kilku dobrych lat należą do krajowej elity.

W kategorii do lat 12 mistrzem Polski w kategorii wagowej do 30 kg został Jakub Mazurek. W finale pokonał Maksymiliana Pachacza (Klub Walki Grappler Mińsk Maz.) 4:2.

W kategorii do lat 16 (junior młodszy) w grupie zaawansowani w wadze do 55 kg złoty medal wywalczył Adrian Kaczmarek. W pojedynku finałowym pokonał Antoniego Rosę (Klub Walki Grappler) 7:0.

Na najwyższym stopniu podium stanął Paweł Łokaj (junior młodszy U-16, kategoria wagowa do 81 kg). Jemu złoty medal zapewniły wygrane nad Krzysztofem Kisielewiczem (Dragon/s Den/Ze Radiola Poland Warszawa) 2:0 i Bartkiem Skrzypczakiem (Zenith BJJ Wrocław) 11:0.

Czwartym złotym medalistą został Szymon Sołowiej (junior młodszy, kategoria wagowa 50 kg). W finale pokonał Olafa Piętkę z FightSport Nowy Sącz) 11:0.

W rywalizacji juniorów do lat 18 mistrzostwo Polski w kategorii wagowej +89,3 kg wywalczył Alex Iwasieczko. Także on musiał stoczyć w fazie finałowej dwie walki, żeby odebrać złoty medal. W pierwszej pokonał – decyzją sędziów – Jakuba Kulaczaka (Dragon's Den/Ze Radiola Poland Warszawa), a w drugiej Marcelego Świetlikowskiego (Katana Berserkers Team Szczytno) 7:0.

Mamy także mistrzynię Polski! Z medalem złotym do Stalowej Woli wróciła Angelika Sieradzka. W finale kategorii do 66 kg juniorek młodszych do lat 16, pokonała Vanessę Domagałę (Dragon/s Den/Ze Radiola Poland Warszawa) 9:0.

Wicemistrzami Polski zostali: Kacper Szczęch (U-12 początkujący, waga do 50 kg), Franek Partyka (U-12 początkujący, waga do 45 kg), Igor Gruszczyk (U-14 zaawansowani, waga do 41 kg), Wiktor Krasnowski (U-18 zaawansowani, waga do 69 kg), a brązowe medale zdobyli: Jakub Świeca (U-14 zaawansowani, waga do 41 kg), Alan Wiecki (U-14 początkujący, waga do 50 kg), Damian Stadnik (U-14 zaawansowani, waga do 50 kg).

Fantastyczne wieści dotarły także z Sochaczewa, gdzie odbywały się Mistrzostwa Polski Amatorskiej Ligi MMA. W kategorii junior w wadze do 61 kg Arsen Naslyan wywalczył złoty medal. W finale pokonał Karola Kaczmarka (Przemol Boxing Team Gryfice). Miejsce trzecie i brązowy medal w tej samej kategorii, zdobył drugi reprezentant Fight Sport Stalowa Wola, Michał Sołowiej.

Również z „brązem" wrócił z mistrzostw Hubert Salamon, walczący w kategorii junior w wadze do 77 kg. Mistrzostwo wywalczył Stanisław Rosochacki (Academia Gorila Warszawa).

## W Pysznicy mówię NIE cyberprzemocy!

Urząd Gminy Pysznica i Gminna Akademia Piłkarska Talent w Pysznicy organizują i zapraszają na sobotę, 28 maja, na imprezę pod nazwą „Sportowy Dzień Dziecka – mówimy NIE cyberprzemocy". Turniej piłkarski o puchar wójta gminy Pysznica rozpocznie się o godzinie 11 na stadionie sportowym w Pysznicy. Wezmą w nim udział zespoły złożone z dzieci urodzonych w 2015 roku i młodszych z powiatów: stalowowolskiego, niżańskiego.

W tym samym czasie i na tym samym obiekcie rozgrywany będzie mecz 4. kolejki Stalowowolskiej Ligi Dzieci – rocznik 2013/14, a dwie godziny wcześniej na stadionie w Jastkowicach rozpocznie się spotkanie 4. kolejki Stalowowolskiej Ligi Dzieci – rocznik 2011/12.

FOT. MARIUSZ BIEL

Trener Kamil Lipniarski i jego podopieczni z rocznika 2015 i młodsi, zrobią wszystko, żeby puchar wójta pozostał w Pysznicy…

# Mistrzynie Podkarpacia na rok 2022

TENIS STOŁOWY

Dziewczęta reprezentujące PSP nr 12 w Stalowej Woli wygrały finał wojewódzki i będą reprezentować Podkarpacie w finale mistrzostwach Polski szkół podstawowych.

Po dwuletniej przerwie spowodowanej pandemią koronawirusa, rozegrano drużynowy Finał Igrzysk Dzieci w tenisie stołowym dziewcząt i chłopców. Turniej odbył się w Nowej Sarzynie.

Po eliminacjach powiatowych i rejonowych prawo startu w finale uzyskało po 12 najlepszych zespołów dziewczęcych i chłopięcych województwa podkarpackiego. Zawody przeprowadzono systemem do dwóch przegranych spotkań.

Niespodzianek nie było. Faworyci nie zawiedli i będą reprezentować Podkarpacie w finale ogólnopolskim, który odbędzie się w pierwszy weekend czerwca w Rawie Mazowieckiej.

W Nowej Sarzynie dziewczęta z „dwunastki" pokonały PSP Łętownia 3:0, PSP Wielopole 3:0 i w spotkaniu o pierwsze miejsce PSP Kąkolówka 3:1.

FOT. FIGHT SPORT STALOWA WOLA

Obie drużyny ugościł w swoim gabinecie i pogratulował bardzo dobrej postawy i awansu do finałów ogólnopolskich, dyrektor PSP 12 w Stalowej Woli, Marek Kopera – obok stoi trenerka Jadwiga Jankiewicz. Od lewej, z dyplomami i pucharem: Jakub Hawrylak, Aleksander Łukasik, Amelia Kramek, Zuzanna Życzyńska, Karolina Gątarz, Julia Gątarz

Walczyła w finale wojewódzkim także drużyna chłopców PSP 12. W pierwszym meczu pokonała PSP Lubla 3:0, następnie przegrała z PSP Kąkolówka 0:3, później pokonała PSP Harasiuki 3:0, w czwartym meczu przegrała z PSP Domaradz 1:3 i w meczu o 7 miejsce wygrała z PSP Zalesie 3:0. Miejsce pierwsze zajęła PSP SMS Jarosław, a drugie PSP 10 Dębica.

Nasze drużyny występowały w składzie, dziewczęta: Amelia Kramek, Zuzanna Życzyńska, Karolina Gątarz, Julia Gątarz, chłopcy: Aleksander Łukasik, Jakub Hawrylak. Wszyscy są uczniami klas sportowych.



eprasa.pl 940adcbc71

# Pierwsze zwycięstwo Kuby Niemca i Mateusza Bodniaka w „generalce”

W 8. Rajdzie Rzeszowiak Hofman, zaliczanym do Rajdowych Mistrzostw Południa oraz Mistrzostw Okręgu Rzeszowskiego w Konkursowej Jeździe Samochodem, w kategorii kierowców nielicencjonowanych najlepsza okazała się załoga Automobilklubu Stalowa Wola, Jakub Niemiec i Mateusz Bodniak.

Rywalizację zawodowców wygrał Krzysztof Stańdo ze Stradomki koło Bochni, pilotowany przez Dariusza Gurdziołka, jadący Renaultem Clio.

Uczestnicy rajdu ścigali się na odcinkach specjalnych zlokalizowanych w okolicach Boguchwały i Lubeni. Trasa tegorocznego rajdu składała się z 8 odcinków specjalnych oraz prologu, o łącznej długości ponad 48 kilometrów. Zawodnicy trzykrotnie pojawili się na OS Lubenia (7,94 km), a dwukrotnie rywalizowali na zapętlonym odcinku Niechobrz (7,87 km) oraz w Boguchwale (1,64 km). Ostatnim akordem zmagań był tzw. Power Stage – 4-km odcinek na fragmencie OS Niechobrz.

Organizatorzy rajdu zadbali, by jego trasa była wymagająca, o czym najlepiej świadczy liczba aut i załóg, którym udało się go ukończyć. Spośród 22 zawodników rywalizujących w cyklu Rajdowych Mistrzostw Południa do mety dojechało 14, a w KJS wystartowało 37 załóg, zaś na metę dotarło 27.

Na starcie rajdu stanęło 6 załóg z Automobilklubu Stalowa Wola. Najlepiej spisał się Jakub Niemiec z Mateuszem Bodniakiem jadący Fiatem Seicento. Wygrali klasę Fiat, wyprzedzając o 26,3 s Patryka Szalachę i Macieja Banasia. Na trzeciej pozycji dojechała druga załoga stalowowolskiego Automobilklubu: Andrzej Michałek/Magdalena Michałek (Fiat Seicento). Dla Niemca i Bodniaka to pierwsze zwycięstwo w klasyfikacji generalnej rajdu.

Dobrze spisały się pozostałe nasze załogi. W klasie czwartej, na najniższym stopniu podium stanął Dawid Janeczko pilotowany przez Adama Tchórzewskiego, a w rajdzie okręgowym w klasie open 2WD zwyciężył Jerzy Niemiec z pilotem Tomaszem Saganowskim (Honda Civic), pokonując Radosława Ćwięczka i Adriana Mroszczyka (Peugeot 208 w specyfikacji R2). Na podium, na drugim miejscu stanęła także załoga: Olaf Jeziorski/Patryk Kurczobiński (Renulat Clio A), rywalizująca w klasie Rally N1.

Pecha mieli Jacek Janeczko i Damian Pięs, którzy z powodu awarii ich fiata nie ukończyli rajdu.

– Nasz kalendarz na ten rok przewidywał głównie cykl rajdów „Tarmac Masters”, a wszystkie inne imprezy mieliśmy traktować jako… dodatek treningowy. Następnym planowanym naszym startem miała być 5 Runda Mistrzostw Okręgu Rzeszowskiego PZM Super Sprint 2022 „Flisak”, przypadająca na połowę czerwca, ale stwierdziliśmy, że nasze tempo jest lepsze niż zakładaliśmy sobie przed sezonem i że trzeba iść za ciosem, i 5 czerwca zaliczymy jeszcze mielecki super sprint. Chciałbym się jeszcze podzielić z naszymi kibicami super nowiną! Udało nam się nawiązać współpracę z serwisem ATM Rally Team, z którymi jedziemy resztę cyklu wspomnianego Tarmaka. Już nie możemy się tego doczekać, bo jest to dla mnie i Mateusza bardzo fajna sprawa i poniekąd spełnienie małego rajdowego marzenia – powiedział Kuba Niemiec.

FOT. KRZYSZTOF KLIMEK

Jakub Niemiec (z lewej) i Mateusz Bodniak mieli powody do zadowolenia po Rajdzie Rzeszowiak

# Ewa, Hiu i Erka wybiegali mistrzostwo Polski

Sanok po raz kolejny gościł uczestników Mistrzostw Polski w Dogtrekkingu. Miłośnicy wspólnego biegania z psami mieli do wyboru dwie trasy: mini (15 km) oraz midi (25 km).

Świetnie w mistrzostwach w kategorii rodzinnej, na dystansie 15 km, spisał się stalowowolski team „Ujadające Okratki” w składzie: Ewa Skubida, Hubert Puka oraz „Erka” – ich kilkuletnia suczka, której właściciele twierdzą, że należy do rasy… okratków australijskich (nie mylić z grzybami o tej samej nazwie…).

Trio ze Stalowej Woli okazało się bezkonkurencyjne. Pierwsi minęli linię mety w czasie 2:03,56. Prawie dziesięć minut po nich ukończyła konkurencję drużyna „Okiem Wilka”: Aleksandra Skutela/Sławomir Głodek i psy, „Meru” (husky) i „Chili” (hovawart) – czas 2:12,45, a trzecie miejsce zajęli Anna i Dawid Włodarczykowie z „Cortezem” (sznaucer olbrzym) – 2:36,23.

– Kategoria startowa o nazwie „rodzinna” kojarzyć się mogła z rajdami pieszymi, czyli rekreacją, ale kto tak myśli, to popełnia błąd. To kategoria zespołowa z ograniczeniem; startować bowiem mogą tylko osoby będące bliską rodziną lub mieszkające z psem. To taki dodatkowy smaczek, aby budowanie zespołów nie było zbyt proste – wyjaśnia Hubert Puka, znany stalowowolski specjalista w biegach na orientację i ekstremalnych konkurencjach marszowo-biegowych.

W Sanoku na starcie – wspólnym dla wszystkich konkurencji, indywidualnych i zespołowych – stanęło ponad 70 psów.

– Fajnie jest być mistrzem kraju – śmieje się Hubert „Hiu” Puka. – Mam już medal za mistrzostwa w rogaininguu, ale srebrny. Złotego jeszcze nie miałem. Wygraliśmy zespołowością. W pierwszej kolejności brawa należą się „Erce”. Znaleziony na ulicy kundelek ograł psy rasowe. „Erka” nie jest ani najszybszym, ani najsilniejszym psem w stawce – wygrywa sercem do walki. Serce do walki pokazała Ewa, ale to dla mnie żadne zaskoczenie. Pani koleżanka małżonka ma za sobą 16 miesięcy walki z ciężką chorobą. Przyjęła 16 chemii i przeszła 4 operacje. Jeszcze na dziewięć tygodni przed zawodami leżała na stole u chirurga. Historia jak z Lancem Armstrongiem, tylko ładniejsza. Trzeci element naszej zwycięskiej składanki to… trenejro Hiu, czyli… ja (śmiech). Dobrze ustawił żonie plan treningowy, strategię oraz taktykę, a na koniec sam pobiegł i pilotował. Widać, że jak chce, to potrafi (śmiech).

Stalowowolskie akcenty mieliśmy w Sanoku w konkurencjach indywidualnych. Na trasie midi złoty medal wywalczył Piotr Dubiel z psem „Musca” (border collie) – czas 2:31,16, a na 15-km odcinku wicemistrzostwo zdobył Damian Popek z „Aresem” (wyżeł węgierski). Obydwaj medaliści pochodzą ze Stalowej Woli. Popek mieszka w Będzinie, a Dubiel w Krakowie.

FOT. ZBIORY PRYWATNE HUBERT PUKA

Mistrzowie Polski w kategorii rodzinnej na dystansie 15 km, Ewa, „Erka”s i Hubert

# Otwarcie sezonu letniego dla Dybki i Siody

TENIS ZIEMNY

Za nami pierwsze w sezonie letnim 2022 turnieje amatorskie z cyklu Grand Prix Amatorów i Senior Cup. W pierwszych z nich rywalizacja odbywała się w dwóch kategoriach, open i open amator. Ich zwycięzcami zostali: Przemysław Sioda i Daniel Dybka.

W kategorii open wystąpiło 6 zawodników. Grupę A wygrał Tomasz Wdowiak z Tarnobrzega, który pokonał Michała Słokę ze Skarżyska-Kamiennej 7:5, 6:3 i Tomasza Zontka ze Stalowej Woli 6:0, 6:2. Z drugiego miejsca awansował do kolejnej fazy turnieju Słoka po zwycięstwie nad Zontkiem 6:2, 6:3.

W grupie B triumfował Przemysław Sioda z Niska. Były zawodnik MKT Stalowa Wola pokonał Jakuba Wronę z Pionek 6:3, 6:2 i Michała Bacia z Rzeszowa 6:3, 6:3. W trzecim spotkaniu tej grupy Wrona wygrał z Baciem 7:6, 7:5.

W półfinałach Wdowiak przegrał z Wroną 3:6, 4:6, a Sioda pokonał Słokę 6:3, 5:7, 10:8. Do Siody należał także finał. Pokonał w nim Wronę 6:2, 6:4.

Także „szóstka” tenisistów zgłosiła się do turnieju open amator. W grupie A pierwsze miejsce zajął Daniel Dybka z Niska. Pokonał Marcina Miękinę ze Stalowej Woli 6:2, 6:3 i Mieczysława Pęzioła 6:0, 4:6, 10:6. Drugie miejsce zajął Miękina, który pokonał Pęzioła 6:2, 6:7, 10:6.

Grupę B wygrał Maciej Wilczyński ze Stalowej Woli, który w pierwszym pojedynku wygrał z Jackiem Kadisem z Kraśnika 6:4, 6:2 i Michała Sycza z Pysznicy 6:3, 7:5, Z drugiego miejsca awansował Kadis po zwycięstwie nad Syczem 6:2, 6:1.

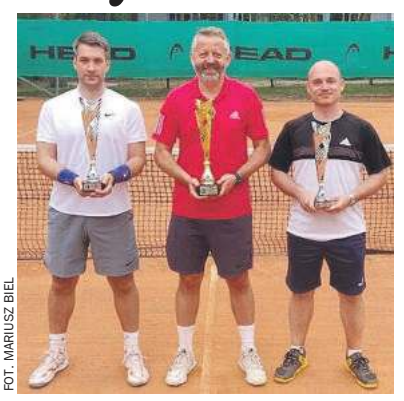

FOT. MARIUSZ BIEL

Od lewej: Maciej Wilczyński, Daniel Dybka i Marcin Miękina

W pierwszym półfinale Dybka pokonał Kadisa 7:6, 6:2, natomiast w drugim Wilczyński wyeliminował Miekinę, wygrywając 7:5, 6:2. W spotkaniu o pierwsze miejsce, od początku do końca, przeważał Dybka, kończąc go w dwóch setach 6:0, 6:2.

Zwycięzcą pierwszej letniej edycji Senior Cup został Janusz Kaliniak z Siedlec. W meczach grupowych 67-latek pokonał Andrzeja Zagórowskiego – rówieśnika z Zamościa – 6:3, 6:3 i Mieczysława Pęzioła 7:5, 6:4. W trzecim meczu stalowowolanin wygrał z Zagórowskim 6:2, 6:3.

Grupę B wygrał 70-letni Marian Mocoń z Nowej Słupi. W pierwszym spotkaniu pokonał młodszego o dwa lata od siebie, Antoniego Mysiora, 6:4, 6:4 i 73-letniego Jerzego Niewiarowskiego – obydwaj ze Stalowej Woli – 6:3, 6:2. Drugie miejsce zapewnił sobie Mysior, po wygranej z Niewiarowskim 7:5, 6:4.

W półfinałach Kaliniak pokonał Mysiora 6:4, 6:2, a Mocoń Pęzioła 6:7, 6:3, 12:10. Finał należał do Kaliniaka. Pokonał Moconia 6:2, 6:3.

TYGODNIK SZTAFETA

e-mail: sztafeta.stalowawola@gmail.com

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl

www.facebook.com/tygodniksztafeta

Akceptujemy płatności zbliżeniowe

**WYDAWCA**: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

**SEKRETARIAT**:
Agata Wysokińska (asystent zarządu)
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.wysokinska@gmail.com

**PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR**:
Lilla Witkowska
tel. 15 810 94 00, sztafeta.witkowska@gmail.com

Współpraca wydawnicza:
Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

**BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ**: tel. 15 810 94 01
sztafeta.ogloszenia@gmail.com; sztafeta.reklama@gmail.com
Anna Dryka, tel. 513-013-198
Elżbieta Domańska-Hołody, tel. 530-530-577

**REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA:**
Agnieszka Kopacz, tel. 509-387-009;
sztafeta.kopacz@gmail.com

**ZESPÓŁ REDAKCYJNY** – 15 810 94 00:
Mariusz Biel (sekretarz red. sportowej) tel. 509-387-011,
mariuszbiel@gmail.com
Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com
Karolina Gryn-Kusińska, tel. 509-513-016; sztafeta.gryn@gmail.com
Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, sztafeta.sobol@gmail.com

**SKŁAD i ŁAMANIE:**
Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – grafik),
Agnieszka Hasny – grafik;

**Korekta**: Stanisław Chudy

**Portal www.sztafeta.pl**: Karolina Gryn-Kusińska, tel. 509-513-016
sztafeta.gryn@gmail.com

**Druk:** Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

**REDAKCJA W NISKU**: tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.kopacz@gmail.com
**REDAKCJA W TARNOBRZEGU**: 39-400 Tarnobrzeg, ul. Sandomierska 2
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.stalowawola@gmail.com
**REDAKCJA W LEŻAJSKU**: sztafeta.stalowawola@gmail.com

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety” przyjmują wszystkie oddziały RUCH. Nakład: 6000 egz.

eprasa.pl 940adcbc71

## HOROSKOP TYGODNIOWY

**Baran (21.03 – 20.04)**
Traktuj ludzkie uczucia z większą wyrozumiałością i życzliwością. Ktoś może potrzebować twojego zrozumienia, a nie żartów i poklepywania po plecach. W miłości bądź ostrożny, bo Twoje nieodpowiedzialne zachowanie może zranić bliską Ci osobę.

**Byk (21.04 – 20.05)**
Nie szastaj pieniędzmi, nie wydawaj wszystkiego na zabawę, bo wpędzisz się w finansowe kłopoty. Zauważ, kto potrzebuje pomocy w najbliższym otoczeniu i daj z siebie wszystko. Nie nadużywaj alkoholu i nie przejadaj się, bo w tym tygodniu możesz o wiele gorzej to znieść.

**Bliźnięta (21.05 – 21.06)**
Podejdź do spraw zawodowych czy szkolnych z większym dystansem. Nie obrażaj się za słowa krytyki, nie walcz z autorytetami, bo nie ci to nie da, a tylko pogorszy Twoją sytuację. Bądź szczery i nie udawaj cwaniaka a w miłości Ci się poszczęści.

**Rak (22.06 – 22.07)**
Nadchodzą dobre dni! Los ześle ci szansę, z której skwapliwie skorzystasz. Ciesz się swoim sukcesem, chwal dokonaniami. Jeśli zajmujesz się sztuką, to poczujesz wielki przypływ natchnienia. W miłości czekają Cię romantyczne chwile. Poczujesz się kochany i potrzebny.

**Lew (23.07 – 22.08)**
W tym tygodniu będziesz spokojniejszy niż zwykle. Wycofasz się z ryzykownych decyzji, a w obliczu konfliktów będziesz starał się zachować neutralność. Postaraj się pięknie wyglądać i z radością przyjmuj zaproszenia na spotkania i większe imprezy.

**Panna (23.08 – 22.09)**
W tym tygodniu szczęście Ci sprzyja. Bądź dobrej myśli i zabierz się za trudne sprawy. W miłości i związkach z ludźmi nadejdą dobre chwile. Poczujesz, że wreszcie jesteś na właściwej drodze! Samotni spotkają kogoś, kto bardzo im się spodoba. Uwierz w swoje zalety, bądź szczery i odważny.

**Waga (23.09 – 22.10)**
Powinieneś zadbać o swoje sprawy finansowe. Zbytnia rozrzutność i pusta chęć imponowania innym może skończyć się debetem na twoim koncie. Nie ulegaj zachciankom i nie ufaj osobom, które proponują Ci szybki, ale podejrzany interes.

**Skorpion (23.10 – 22.11)**
Nie daj się ponieść zbyt silnym emocjom i egzaltowanym uczuciom. Nie podejmuj decyzji pod wpływem silnych uczuć i emocji. Trzymaj się swoich planów, przyjmuj rady innych, ale nie daj im wpływać na swoje decyzje.

**Strzelec (23.11 – 21.12)**
Będziesz miał mnóstwo obowiązków. Poczujesz, że więcej pracy nie dałbyś rady udźwignąć. Czeka cię udział w ważnym projekcie, nadganianie zaległych prac, a wszystko to w atmosferze pośpiechu i zamieszania. Jeśli skupisz się na najważniejszych sprawach, to dasz radę odnieść imponujący sukces.

**Koziorożec (22.12 – 19.01)**
Nie przesadzaj z używkami, bo sprowadzisz na siebie kłopoty. Pod wpływem alkoholu powiesz coś, czego potem będziesz żałować. Bądź ostrożny podczas zakupów. Wspaniała okazja może być mocno naciągana. W miłości ekstremalne przeżycia, nie daj się oszukać lub zdradzić.

**Wodnik (20.01 – 18.02)**
Rozmowa z kimś, kto jest dla Ciebie autorytetem sprawi, że zobaczysz swoje sprawy w innym świetle. Możesz się zdenerwować lub poczuć urażony, ale w końcu wyciągniesz z tego słuszne wnioski. W miłości karta zapowiada udany czas, pełen marzeń i romantycznych wzruszeń.

**Ryby (19.02 – 20.03)**
Pokonasz przeciwnika, z którym od dawna nie dajesz sobie rady. Nie przemocą, ale łagodnością, sprytem i mądrością udowodnisz sobie i innym, co potrafisz. W miłości masz szanse nawiązać bardzo namiętny flirt, a nawet romans.

RYSUNKI: GRZEGORZ PEPAŚ

# Krzyżówka rodzinna

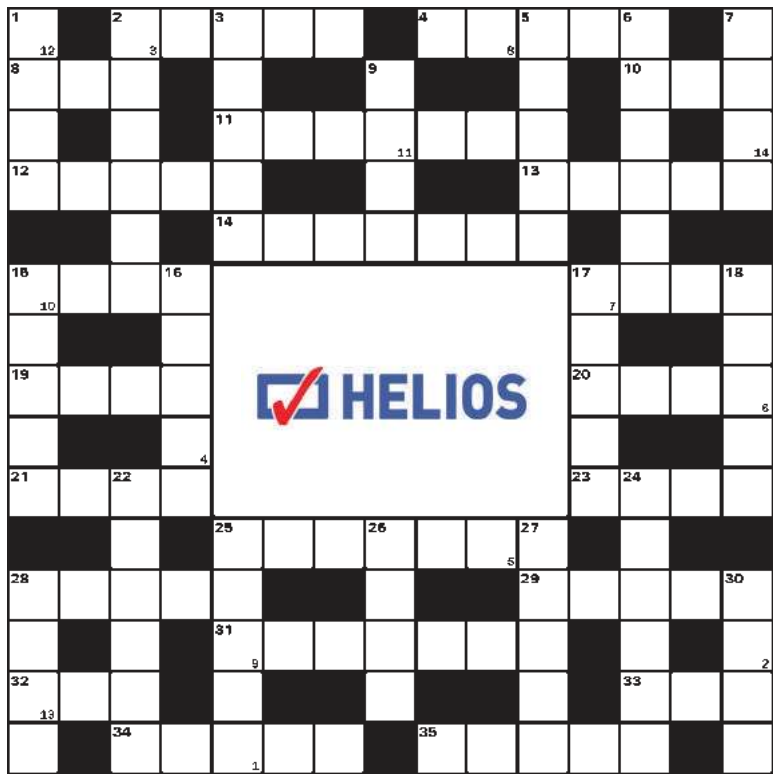


| | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 |
| | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 |

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 14 utworzą hasło. Odpowiedzi prosimy przesłać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez **kino HELIOS w Stalowej Woli**.

**Poziomo**: 2 – 44 prezydent USA, 4 – walec do nawijania kabli, 8 – kosmita z serialu, 10 – Muhammad, bokser, 11 – z cyrklem i linijką, 12 – mieszkaniec Sumatry, 13 – burzył mury, 14 – Niecko, była prezenterka „Teleexpresu", 15 – na przykład logo, 17 – mityczny prekursor lotnictwa, 19 – do odwadniania gruntu, 20 – kasztanowaty albo czczony, 21 – miasto z Tadż Mahal, 23 – rani strzałami miłości, 25 – sposób opakowania perfum lub leku, 28 – Rb dla chemika, 29 – angielski Służewiec, 31 – próbny w produkcji, 32 – trochę szczęścia, 33 – autor powieści „Imię róży", 34 – skośny żagiel, 35 – szewska szpilka.

**Pionowo**: 1 – karabin maszynowy, 2 – bohaterka „Hamleta", 3 – ulica w szpalerze drzew, 5 – a na imię miała właśnie ..., 6 – zdobi koszulkę, 7 – Celine z estrady, 9 – gra z dwiema taliami kart i dżokerami, 15 – drzazga pod paznokciem, 16 – podkład do wyszywania, 17 – trzecia po Majorce i Minorce, 18 – element w zawieszeniu pojazdu, 22 – wąska grządka obsadzona kwiatami, 24 – bocian gwarowo, 25 – stały lub tymczasowy, 26 – piłkarze z Opola, 27 – fiński ośrodek sportów koło Helsinek, 28 – najwyższe góry na Półwyspie Bałkańskim, 30 – pracuje w cylindrze.

Rozwiązanie krzyżówki rodzinnej z numeru 19: Do trzech razy sztuka. Nagrodę ufundowaną przez **kino HELIOS** w Stalowej Woli wygrał **Cezary Zakrzewski** ze Stalowej Woli. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie" do 31 maja.

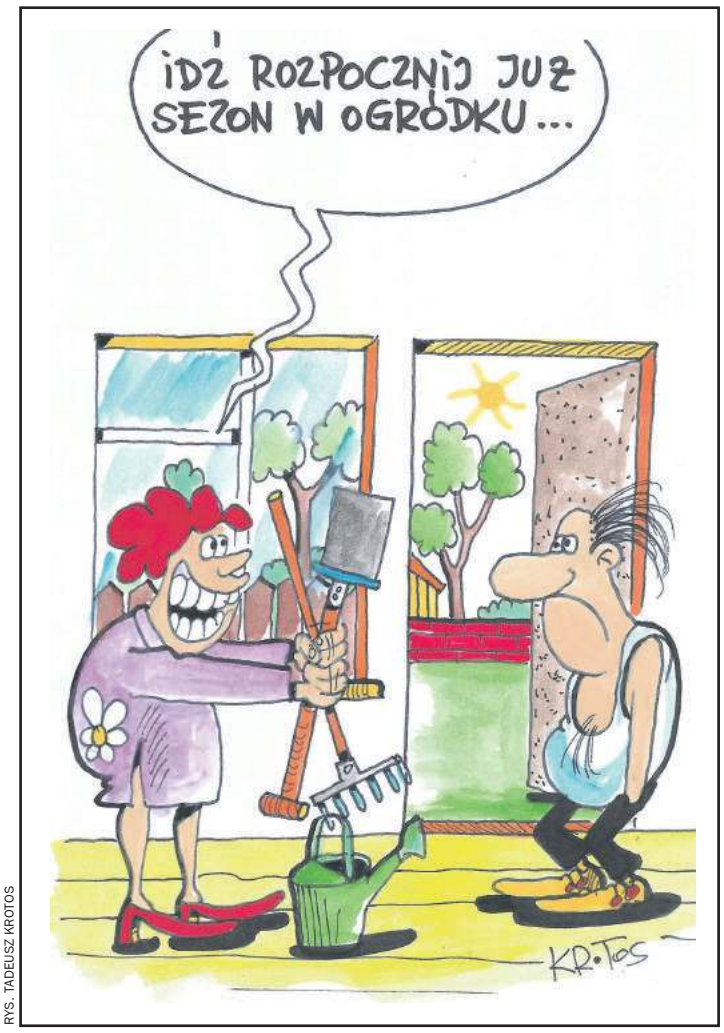


RYS. TADEUSZ KROTOS

KUPON 21/2022

# Krzyżówka dla Ciebie

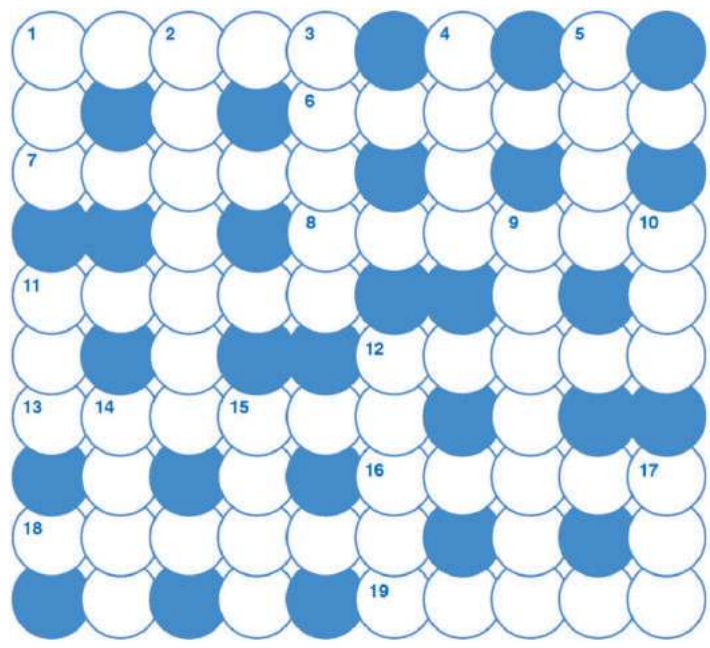

W rozwiązaniu należy podać, ile razy w krzyżówce występują litery H, R, O. Odpowiedzi prosimy przesłać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez **Verona Pizzeria – Restauracja, Przemysław Banasiak, Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 53, tel. 15 843-80-65**.

**Poziomo**: 1 – but na drewnianej podeszwie, 6 – Tomasz, krytyk filmowy, 7 – szczecińskie jezioro, 8 – Dostojewski, autor „Zbrodni i kary", 11 – symbol islamu przedstawiający sierp księżyca, 12 – tkanina na garnitury, 13 – I Mazowiecki, książę, 16 – wyciąg z dokumentu, 18 – zwierzchnik diecezji, 19 – nóżka grzyba.

**Pionowo**: 1 – „Wiśniowy ..." Czechowa, 2 – miasto wiszących ogrodów, 3 – jeden z kolorów w kartach, 4 – odgłos lub reakcja, 5 – czeska wytwórnia lotnicza, 9 – Michalczewski, 10 – ojczyzna Mandeli, 11 – wbity w ścianę, 12 – początkujący w zawodzie, 14 – charakterystyka, 15 – brązowa rasa królików, 17 – pląs na parkiecie.

W krzyżówce dla Ciebie z nr 19 litera C wystąpiła 1 raz, N – 3 razy, M – 3 razy. Nagrodę ufundowaną przez **Wydawnictwo Sztafeta** wygrał **Mateusz Wróblewski** ze Zdziechowic. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie" do 31 maja.

Verona
Pizzeria-Restauracja

Marian T. Karaś

## Aforyzmy

Goły mężczyzna liczy się tylko
w łóżku

Nie zaglądaj w cudzy życiorys,
bo możesz przerazić się własnym

Życie jest walką. Stąd biorą się ci,
którzy przegrywają je walkowerem

Amnezja, choć choroba,
uratowała niejedno sumienie

Z rzeczy dobrych partacze
potrafią robić tylko dobre wrażenie

Góra z górą się nie zejdzie,
gdy doły na to nie pozwalają

## UŚMIECHNIJ SIĘ

– Proszę pani! Pani pitbull goni jakiegoś faceta na rowerze!
– Niemożliwe! Mój pies nie umie jeździć na rowerze...

* * *

Smartfon to jest super rzecz...
Można sobie porozmawiać ze znajomymi... nie oferując im nic do picia!

* * *

– Ból w pana lewym kolanie to kwestia wieku – wyjaśnia pacjentowi lekarz.
– Ciekawe – denerwuje się pacjent – drugie kolano tak samo stare, a jednak nie boli...

* * *

Urolog do pacjenta:
– I to żona pana tak urządziła widelcem? A jak pan oddaje mocz?
– A wie pan panie doktorze znam parę chwytów na flet.

* * *

Do sklepu zoologicznego wchodzi Marian:
– Dzień dobry, poproszę z pięć myszy, dwadzieścia karaluchów, garść moli i ze czterdzieści pluskiew.
– To na jakieś doświadczenia?
– Nie, po prostu wyprowadzam się z wynajmowanego pokoju, a właścicielka chce, bym zostawił w takim stanie, w jakim go zastałem.

Przesyłając rozwiązania krzyżówek oraz uczestnicząc w innych konkursach organizowanych przez Wydawnictwo Sztafeta, wyrażasz zgodę na przetwarzanie danych osobowych przez Wydawnictwo Sztafeta, w przypadku wygranej na ich publikację na łamach tygodnika „Sztafeta", zgodnie z obowiązującym od 25 maja 2018 roku Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO). Administratorem danych jest Wydawnictwo Sztafeta. Kontakt: sztafeta.stalowawola@gmail.com. Zapoznaj się z polityką prywatności na www.sztafeta.pl.

eprasa.pl 940adcbc71